

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamy uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOJSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Treść numeru.

Dzisiejszy numer „Słowa Polskiego“ składa się,

nie licząc dodatku powieściowego, z 20 stron i zawiera między innymi oprócz stałych rubryk:

str. 1—8 Zmiana sytuacji na Górnym Śląsku.

Groźba, list z Wiednia p. A.

Franciszek Józef w Kwirynale.

Bitwa pod Mukdenem, według raportów ja-
pońskich.

Odgłosy wojny.

„Mauzoleum skarbowe w sercu stolicy“ J.
Olszewskiego.

A u nas... jak? (a. z.)

„Umęczenie“ (poezye), K. Makuszyńskiego.

W odcinku: „O polską sztukę“, B. Ma-
czewskiego.

str. 9 Wiec w Chorostkowie.

Reformy Piusa X.

Władystok.

Dział ekonomiczny.

str. 16 Ludwik Becke: „Brantley z Vahitaki“, (prze-
kład F. Ch.).

— Do numeru dzisiejszego dołączamy koniec
powieści Rosetty p. t. „Lulu“ w przekładzie Bronisławy
Neufeldówny.

Zmiana sytuacji na Górnym Śląsku.

W ostatnich czasach w ugrupowaniu czynników politycznych na Górnym Śląsku nastąpiła pewna zmiana. Przedewszystkiem z redakcji „Gazety katolickiej“, która miała być organem polskich księży, zwolenników centrum, a przez długi czas budziła obawy, że ma ukryte tendencje germanistyczne, ustąpił ks. dr. Stephan, który głównie bodaj przyczynił się do zaostrenia stosunków między polskimi centrowcami a polskimi narodowcami na Górnym Śląsku. Po ustąpieniu ks. Stephana, „Gazeta Katolicka“ zmieniła nieco swój kierunek, a nie przestając zaznaczać stanowiska centrowego, stała się zarazem do pewnego przynajmniej stopnia na gruncie narodowo-polskim. Różnica między „Gazetą Katolicką“ a polskim obozem narodowym pozostała ta, że narodowcy polscy chcą wybierać posłów, którzyby wstępowali do Koła polskiego w Berlinie, a „Gazeta Katolicka“, nie poddając się kierownictwu polskiego komitetu wyborczego, pragnie posyłać posłów z Górnego

Śląska do partii centrowej. Ale i ona uznaje, że posłami tymi powinni być Polacy. Jest to różnica znaczna, ale zarazem stanowisko takie polskiego odłamu centrowców na Górnym Śląsku stwarzałoby pewną możliwość porozumienia się.

„Nie ludzimy się co do całej partii centrowej na Śląsku — pisze „Głos Śląski“ — bo wiemy dobrze, że wielka część centrowców śląskich, to hakatyści najgorszego gatunku, z którymi porozumienie jest wykluczone, ale nie wolno tak ze stanowiska naszego polskiego, jak katolickiego przemilczać takich artykułów, jakie w ostatnim czasie pojawiły się w „Gazecie Katolickiej“. Jeżeli „Gazeta“ i nadal w tym kierunku będzie pisała i pracowała, może sprawie śląskiej oddać niemałe usługi. Porozumieć się bardzo dobrze możemy. Niech „Gazeta Katolicka“ stoi na stanowisku centrowym, byleby pracowała w kierunku polskim, my narodowcy stać będziemy na stanowisku Koła polskiego, ale gdy chodzić będzie o walkę z hakatystami i rządowcami, natenczas możemy podać sobie ręce, żeby Śląska naszego nie oddawać im na łup, bo to zacięte wrogi nie tylko wiary naszej katolickiej, narodowości polskiej, ale także i tych centrowców, którzy życzyliby się dla nas usposobieni“.

Jak widzimy, „Głos Śląski“, jeden z organów polskiego obozu narodowego, uważa za fakt niemal dokonany pogodzenie się z polskim odłamek centrowców na Górnym Śląsku. Tembardziej zapewne pogodzenia tego pragnie i w możność jego wierzy obóz „Katolika“, który niedawno dopiero poddał się, i to niezbyt szczerze, władzy polskiego komitetu wyborczego.

Natomiast „Górnoślązak“ patrzy na zmianę kierunku w „Gazecie Katolickiej“ z pewnym niedowierzaniem, ostatecznie jednak porozumienie między polskimi centrowcami a „naszą partią“ uważa za możliwe.

Nowozałożone przez posła Korfanteo w Katowicach pismo „Polak“ nie wypowiedziało dotychczas swego zdania w tej kwestii. Przypuszczać jednak należy, że „Polak“ jest również sympatycznie usposobiony co do możliwości współdziałania już obecnie z polskimi centrowcami.

Neofityzm narodowy „Gazety Katolickiej“ jest zbyt świeżej daty, aby nie było wskazanem zająć wobec niego stanowiska wyczekującego. Spodziewać się wogóle trudno, aby księża górnośląscy zdobyli się na otwarte postawienie kwestii narodowościowej, zależność od władzy wyższej, od kardynała-arcybiskupa wrocławskiego, ks. Koppa, zawsze paraliżować będzie ich ruchy.

Pan Olszewski widzi w obu smutek, oddany zupełnie naturalnie, nawet fizjologicznie i psychologicznie, bez uciekań się do przerysowań, do gwałtowności, a dla lepszego zrozumienia dodaje jeszcze, że pastel tych męskich portretów jest jakiś sztywny, surowy.

Ponieważ czytelnik, o ile mi się zdaje, niezbyt jasno pojął ze słów p. Olszewskiego, jakie właściwie wrażenie zrobiły na nim te obrazy, pospieszam ze swoją w tej polemice nawet zbyt częstą może krytyką, że obrazy te, to prace bardzo słabe, w kompozycji swojej tak banalne, że aż śmieszne, w technice tak „surowo, sztywnymi liniami przerysowane“ że aż okropne, a tłumaczy je tylko to, że pochodzą z pod ręki bardzo młodego malarza.

I dziwię się, dlaczego p. Olszewski, nie znając i nie rozumiejąc obrazów Malczewskiego, nie znalazł dla siebie i swego porównania stosowniejszego a zrozumiałego tematu. Tak powszechnie przecież znany „Portret własny“ Böcklina nadawałby się chyba w tym wypadku najlepiej. Jest artysta z długimi włosami, jest śmierć, są nawet skrzypce; więc portret ten łączy w sobie poniekąd oba poprzednie. A zresztą poczynszy od Magdaleny Battoniego, a skończywszy na pracy tak słusznie przez p. O. cenionego W. Weissa, kto nie malował postaci ludzkiej w towarzystwie kościotrupa lub nagiej czaszki?!

Dlatego p. Olszewski, tak koniecznie, szukał tematu dla swych porównań wśród obrazów Malczewskiego? Powtarzam: koniecznie, gdyż znając blisko dwieście prac tego artysty, zupełnie nie przypominam sobie czegoś podobnego.

Obecnie mogę już przystąpić ad medias res.

Kto twórcę Malczewskiego nazywa „sposobem“ a ocenia ją z jego „portretów-obrazów“ (?) temsamem daje już dowód, że obrazów tego artysty nie zna.

Kto przyznając im „fantazję“ (nawet), mierzy je „szarzyną“ pomysłu p. Pichora, ten zupełnie ich nie rozu-

Z drugiej jednak strony zbliżenie się polskiego obozu narodowego do polskich centrowców mogłoby nie być bez pożytku. Trzeba pamiętać bowiem, że partya centrowa na Górnym Śląsku znajduje się w stadium przełomowym, wydzielając się w niej elementy hakatystyczno-niemieckie z jednej, a polskie lub do polskości zbliżone z drugiej strony. Istniejące rozdwojenie zaznaczyło się przy stawianiu kandydatury po zmarłym drze Moritzu w okręgu pszczyńsko-rybnickim. Hakatystycznie nastrojeni centrowcy chcieli postawić kandydaturę „czystego“ Niemca, barona Reitzensteina, inni znowu centrowcy chcieli takiego kandydata, który się uważa za Polaka.

Rozłam ten pomiędzy dwoma obozami centrowymi pogłębiać się będzie niewątpliwie. Być może więc, że obóz narodowy polski mógłby pod względem politycznym zyskać, gdyby się zbliżyli do polskiego odłamu centrowców. Rzecz prosta, że polityka taka wymagałaby wiele ostrożności, aby rozwijającego się pięknie w ostatnich latach uświadomienia narodowego ludu górnośląskiego nie zbałamucić hasłami centrowymi.

Groźba.

Wiedeń, 5 maja.

(A) Jeden z wyższych oficerów sztabu generalnego austro-węgierskiego opowiadał mi przed paru tygodniami szczegółowo o systematycznie prowadzonych w Niemczech ćwiczeniach skombinowanych, które mają na celu wysadzenie na brzegach Anglii znacznej siły wojskowej niemieckiej.

— Czy to możliwe? — spytałem w pierwszych chwilach z niedowierzaniem.

— Es ist möglich — potwierdził oficer — wenn es alles klappt.

Owo „klappen“ to jest dokładne, terminowe za-
bieganie się wszystkich skombinowanych przedsięwzięć floty tudzież armii lądowej jest w Niemczech możliwym. Systematyczna pracowitość, niepomijanie drobiazgów i drobnostek, cierpliwość i wytrwałość wysokie wyrobie militarne armii pruskiej, ugruntowane na tradycji, idącej jeszcze od Wielkiego Kurfirszta, którego nasz pan Pasek w „Pamiętnikach“ tak wybornie opisał, — wszystko to daje kierownikom nawy państwowej niemieckiej rękojmię, że najazd na Anglię — jeżeli wogóle w dzisiejszych czasach, tak różnych od epoki Juliusza Cezara, królów duńskich, założycieli Londynu, anglosasów i Wilhelma Zdobywcy, jest możliwym —

mnę, usiłuje porównać „niebo i ziemię“, popełnia straszną fizjologiczną i psychologiczną dezorientację!

Objąć całą twórczość Malczewskiego na tem miejscu, t. j. w kilkunastu wierszach uważam za rzecz niemożliwą; tym którzy jej nie znają, polecam przeczytać w „Sztuce Polskiej“ to co Cybulski pisze o Nim jako o artyście, Witkiewicz o malarzu. Udawać, że jest On największym poetą-malarzem, uważam na tem miejscu za zbyt częste, gdyż na to zgodziła się cała współczesna polska krytyka malarska i artystyczna. Od siebie dodam tylko, że widzę w Malczewskim jednego z największych artystów świata, a sąd ten postaram się w najprostszych słowach udowodnić.

Cała Polska, widząc w Mickiewiczu swego narodowego wieszczą, powtarza za Nim u stóp trzech naszych największych pomników: On i naród to jedno.

Cała „Młoda Polska“ widząc w Słowackim swego duchowego przewodnika, mówi, że: on i Sztuka to jedno.

Malczewski siłą swego objawienia łączy obie idee razem i mówi do nas, że „Polska i Sztuka to jedno“; a mówi to niemal z każdego swego obrazu. Idzie sybirskim szlakiem i łączy na swych obrazach te idee tak silnie ze sobą, że krwawią sobie ręce, a kajdan rozewnać nie mogą. Tak silnie mocą swoich geniuszów jedne tylko Włochy w rozkwicie swego Renesansu spletały te idee ze sobą. Wobec twórczości Malczewskiego jedyna to chyba analogia, jaka mi się nasunąć mogła. I kiedyś, na grobie Jeżo, na cichym, wiejskim cmentarzu czytać powinni Polacy: Polska i Sztuka to jedno. Na tem kończę.

A na ostatek, może w tem miejscu nawet nie potrzebnie, zaznaczam, że trzeci obraz Pana Pichora przedstawiający smutną i śliczną główkę chorego dziecięcia uważam za pracę dobrą, a pomysł za artystyczny.

B. MACZEWSKI.

O polską sztukę.

(Polemika).

Metoda porównawcza zajmuje w teorii krytyki miejsce bardzo poważne. Porównujemy ze sobą działalność i znaczenie twórców na każdym niemal polu. Nie zastanawiając się dłużej nad jej wartością i znaczeniem, nadmienić jednak trzeba, że metoda ta, tak dogodna przy ocenianiu indywidualności słabych, ustaje zupełnie wobec indywidualności sobie wręcz przeciwnych, że się tak wyrażę, sobie wrogich; fatalne porównanie „nieba i ziemi“ weszło nawet w rodzaj przysłowia!

Pan Maryan Olszewski, zdając w sobotnim „Słowie Polskiem“ sprawę z obecnej, lwowskiej Wystawy wyraził się o propos dwu „portretów-obrazów“ p. Pichora w ten sposób: „Komponuje (On) w sposobie Malczewskiego, tylko bez jego fantazyi, tylko nieco szarzej w pomyślach“. Być może, że na niejednym z czytelników zdanie to nie zrobiło najmniejszego wrażenia; na innych może przykre, lecz nie wystarczające do t. z. polemiki, lecz jestem pewien, że znaleźli się i tacy, u których tego rodzaju porównanie wywołało tylko oburzenie!

Na mnie zrobiło ono wrażenie, jakby kto zesta-
wił „Króla-Ducha“ tak n. p. z wierszykami Baki! a usprawiedliwiał się tem, że obaj przecież wiersz rymem kończyli!

Ażeby z tego (może) osobistego wrażenia wytlumaczyć się przed czytelnikiem, muszę wprawdzie zapoznać go z pracami p. Pichora.

Są to dwa pastele, z których jeden przedstawia na tle krajozemu wiejskiego głowę z długimi włosami jakiegoś młodego człowieka; za nią stoi mały kościotrup, w coś odziany, z tradycyjną kosą w rękę.

Drugi obraz, to blondyn trzymający skrzypce, również na tle pejzażu. Obraz pierwszy, ma zdaje się przedstawiać grozę, drugi t. z. „stimung“ artysty-skrzypka

będzie przez armię i flotę Rzeszy Niemieckiej podjętym z widokami silnymi powodzenia.

Rzecz jasna, że wiedzą o tych przygotowaniach niemieckich nie tylko w Wiedniu, lecz także w Londynie. Istnieje nawet uzasadnione przypuszczenie, że wobec serdecznych między dworem Wiedeńskim i Londyńskim od czasu śmierci królowej Wiktorii stosunków, Wiedeń zwrócił uwagę Edwarda VII na owe skombinowane ćwiczenia floty tudzież armii niemieckiej, albo przynajmniej dostarczył mu i dostarcza materiałów, ilustrujących te ostatnie.

Koła kierownicze angielskie nie lękają się, że chwila rozprawy krwawej z Niemcami jest bliską, a nawet, iż lepiej będzie dla Anglii przyspieszyć ową chwilę jak najprędzej.

Mówi o tem wyraźnie admirał angielski Penrose Fitzgerald w zeszycie majowym miesięcznika „Deutsche Revue“.

Przyznaje, że nowe podczas pokoju rozstawienie statków wojennych angielskich wzdłuż wschodniego wybrzeża Królestwa wypłynęło z uwagi na wzrost floty niemieckiej. Owo rozstawienie odmienne od poprzedniego floty angielskiej tworzy środek ostrożności. Musiał się go chwycić naród, którego cały byt opiera się na władaniu morzem. Rzecz jasna, że ów naród będzie spoglądał za przerażeniem na powstawanie floty potężnej tuż u granic jego własnego kraju. Zdejmie go obawa uzasadniona, że właściciel tej nowej floty, ambitny, energiczny, dążący do rozszerzenia własnej potęgi, użyje owego środka na cele wrogie Anglii.

Słynny polityk Cobden powiedział przed laty, że woli wydawać rocznie sto milionów funtów na cele floty angielskiej, niżeli dopuścić, by jakieś inne państwo usiłowało zbudować flotę, która byłaby równą flocie Wielkiej Brytanii.

W najbliższej wojnie morskiej Anglia będzie walczyła o swoje istnienie. Wówczas albo musi zwyciężyć albo zginie doszczętnie.

W dalszym ciągu artykułu admirał Fitzgerald pisze:

Wojnę między Anglią a Niemcami uważałbym za ciężkie nieszczęście. Skoro jednak już przyjść musi, wolę, by tego rodzaju wojna wybuchła, niż wiedzieć, iż się ją odkłada z roku na rok. Wtedy może bowiem nadejść chwila, kiedy Niemcy na morzu staną się silniejszymi. Tryumf Niemiec nad nami nie byłby w takim wypadku wykluczonym.

Już od kilku lat — pisze dalej Fitzgerald — mnożą się coraz widoczniej oznaki niezawodne, że Niemcy zawistnie, zazdrośnie spoglądają na nasz handel i na nasze stanowisko wszechświatowe. Niemcy zresztą nigdy nawet nie zadawały sobie trudu szczególnego ukrywania wobec nas owych uczuć.

Admirał Fitzgerald kończy swoje wywody taką groźbą:

Nie mamy najmniejszego powodu zrzekania się choćby cząstki naszego handlu lub abdykowania choćby na krok jeden z naszego stanowiska wszechświatowego. Jeżeli Niemcy będą w dalszym ciągu powiększały flotę w takim stosunku, jak dotychczas, to nie ulega wątpliwości, że owo postępowanie będziemy uważali za cios niebezpieczny dla naszego panowania na morzu. Owo panowanie słusznie albo też niesłusznie uważamy za naszą własność. Będziemy więc starali się je utrzymać również i nadal wszelkimi siłami.

Ta groźba admirała angielskiego grzmi jak huk dział okrętowych. Nie ulega wątpliwości, że Anglia coraz to jaśniej widzi potrzebę szybkiego zniszczenia floty niemieckiej.

A teraz krótkie, końcowe pytanie? W jaki sposób ów pogrom Niemiec oddziałaby na nasze interesy polityczne polskie? Niewątpliwie korzystnie! Wprawdzie pozornie rodzi się obawa, że Niemcy, zniszczone na morzu, tem gorliwiej parłyby na wschód kontynentu Europejskiego. Trzeba przecież pamiętać, iż pogrom morski Niemiec osłabiłby ich siły gospodarcze, odbiłby im wiarę we własne siły, rozluźniłby spóistą organizację wojskową, gdyż podciąłby powagę Hohenzollernów tudzież Prus na korzyść Habsburgów tudzież pomniejszych dynastji niemieckich.

Kłeska Niemiec równałaby się pogromowi urzędowego i prywatnego hakatyzmu.

Franciszek Józef I w Kwirynale.

Artykuł „Journala“, o postanowionej jakoby wizycie cesarza Franciszka Józefa w Kwirynale, zasługuje zupełnie na tytuł „Une grande nouvelle“, jaki nadał mu dziennik paryski, a przypominieć należy, że artykułowi temu dołączył wagi wiedeńskie c. k. Biuro korespondencyjne, podając jego treść pomiędzy swymi komunikatami telegraficznymi bez żadnych zaprzeczeń, ani nawet zastrzeżeń.

Jestto istotnie „wielka nowina“ i to nie tylko ze względu na wzajemny stosunek Austro-Węgier z Włochami, jak raczej jeszcze ze względu na stosunek pomiędzy papieżem a królem i rządem włoskim, co nie

pozostałoby bez doniosłego wpływu na ukształtowanie się pojęć religijno-politycznych wśród katolików całego świata.

Wobec tego uważamy za stosowne z artykułu „Journala“ powtórzyć najistotniejsze jego ustępy:

„Oto nowina — czytamy tam — zupełnie niebywała a pewna, która miała być ogłoszona dopiero za trzy miesiące, a która narobi hałasu w świecie. Jest ważna i brzemienna w następstwa na przyszłość: cesarz Franciszek Józef odbędzie w jesieni tego roku podróż do Rzymu i odda wreszcie monarchii włoskiej w samej stolicy Włoch wizytę, którą mu złożył król Wiktor Emanuel.

„Ten wyjazd wymaga więcej czasu i rokowań dyplomatycznych niżli sojusze najdłuższe i najzawilsze. To jest uznanie „Rzymu stolicy“ przez mocarstwo ściśle katolickie. To legalizowanie faktu dokonanego w r. 1870 przez tego, który nieprzestawał protestować w imię zasad, to jest przez papieża.

„Samo się bowiem przez się rozumie, że podróż cesarza austriackiego dokonuje się za zgodą Stolicy Apostolskiej. Brak owej zgody opóźnił ten krok, nakazany zarówno przez grzeczność, jak przez przyjaźń.

„Te odwiedziny, ich sposób, ich data, ich ceremonia, były istotnym przedmiotem spotkania, które się odbyło ostatniej niedzieli w Wenecji pomiędzy subtelnym ministrem włoskich spraw zagranicznych, a hr. Goluchowskim...

„Datę oznaczono na październik: cesarz przybędzie do Rzymu ze zwyczajnej swej wileńdztury w Tyrolu, przed udaniem się na wielkie polowania. Król włoski w tym samym czasie opuści Piemont, aby powrócić do Kwirynału. Cesarz stanie nie w ambasadzie austro-węgierskiej, ale w samym pałacu królewskim, dla tem silniejszego zaznaczenia oficjalnego charakteru podróży.

Hr. Goluchowski i minister wojny towarzyszyć będą cesarzowi. Uroczystości, jakie się z tego powodu odbędą w Rzymie będą miały przedewszystkiem charakter wojskowy. Wojska będą ściągnięte z prowincji i do stojny gospodarz odbędzie ich przegląd wraz z gościem. Galowe uroczystości i przedstawienia teatralne odpadną ze względu na żalobę cesarza. Wielki obiad dyplomatyczny odbędzie się Kwirynale, a potem recepcja...

„Ostatniego dnia swych odwiedzin cesarz opuści pałac kwirynalski i uda się do „Palazzo di Venezia“, szarej i majestatycznie posępnej fortecy, która w Rzymie służy na ambasadę austriacką przy stolicy Apostolskiej. Cesarz Franciszek Józef wyjedzie z tego pałacu aby oddać w Watykanie wizytę Piusowi X. Jedynym punktem, który pozostaje jeszcze do uregulowania: czy cesarzowi towarzyszyć będzie eskorta własnej gwardji czy gwardji włoskiej?...

„Wiadomo, że Pius IX i Leon XIII zabronili panującym państw katolickich zbliżania się do Rzymu nowego pod karą klątwy. Leon XIII dał nawet w tej sprawie ciekawy przykład swego nieprzejednania względem władzy świeckiej: królowa portugalska rodzona siostra króla włoskiego przybyła aż do Genui aby bez żadnych ceremonii odwiedzić swą rodzinę w Rzymie.

Owoż wysłaniec Watykanu udał się natychmiast do Genui i ostrzegł królowę, że oczekują ją w Rzymie gromy stolicy apostolskiej, gdyby wstąpiła do pałacu kwirynalskiego, dawnej rezydencji papieży. Królowa ustąpiła i wsiadła z powrotem na okręt...

„Czasy się zmieniły. Pius X sam układał, bez pomocy swego sekretarza stanu, wszystkie szczegóły wizyty cesarza u króla włoskiego. Dał też jak najobszerniejsze instrukcje swojemu nuncjuszowi w Rzymie, mgr. Granillo-Pignatellemu di Belmonte...

„Bardzo dobrze widziany przez cesarza nuncjusz, odniósł tryumf nad wysiłkami zwyczajnego spowiednika monarchy, starego prakata zakrzepłego w dawnych zasadach. Jezuita się wniósł w sprawę, celem jej załatwienia na rozkaz wydany z domu ich generała w Rzymie.

„Jezuici, bardzo potężni w otoczeniu bezpośrednim cesarza, szczególnie w pobliżu arcyksiężnej Walewry, nie mogli nigdy wejść w bezpośrednią styczność z cesarzem Franciszkiem Józefem. Przypisywano im kampanię, prowadzoną przeciw dostojnemu starcowi, aby go pozbawić jednego z najbardziej delikatnych przyzwyczajzeń...

„Pewna koterya dworska i Jezuici czynili wszelkie wysiłki w świecie, aby zerwać stosunek czystej przyjaźni, a kiedy sprytni zakonnicy zobaczyli bezowocność swych wysiłków, chwycili się innego sposobu. Nawrócili panią S...

„W ten to sposób na rozkaz z Rzymu przygotowali podróż, której dokonanie w jesieni, otworzy stolicę włoską wszystkim władcom mocarstw katolickich“...

Bitwa pod Mukdenem

w świetle raportów japońskich.

(Ciąg dalszy.)

VIII. Operacje generała Nogi.

Armia sekcji zachodniej pojawiła się w polu dopiero 27 lutego — a wtedy odkryto ją nagle w krańcowym kącie południowo-zachodnim, daleko lecz bezpośrednio poza armią generała Oku, która już była wyszła do akcyi. Prawe skrzydło Nogiego opierało się o Szwangszu, lewe o miejscowość Pienlina, tak że cała armia stała między Hunem i Liao. Zaszła tam (raport nie wspomina, skąd) w ciągu jednego dnia, uczyniwszy blisko 50 kln. drogi. Można więc wybaczyć rekonesansom rosyjskim, że jej nie odkryły, aż już było zapóźno, zwłaszcza że, ażeby jej szukać, musiałyby były przejść linie generała Oku. Wojska Nogiego (portarturskie) maszerowały kolumnami w odstępach, przyczem lewe skrzydło szło znacznie naprzód, zasłonięte kurtyną kawalerji. W drugim dniu marszu odbyto 38 kln., w trzecim 42 — i wtedy też (1 marca) przednie straż kawalerji wkroczyły do Sinmintin, położonego o 54 kln. na zachód od Mukdena.

Tak dalece nie było poważnego oporu, nic też nie zdradzało, że Rosyanie — mimo iż stracili Sufangtai, które trzymali jeszcze od bitwy pod Heikutai — domyślali się niedalekiego sąsiedztwa nowej armii. Owszem, zdaje się, że wzięli portarturskie wojsko za część armii generała Oku i w tym błędzie pozostawali aż do 4 marca, w którym to dniu weterani Nogiego wykonali nagle zwrot na wschód, tak iż ich prawe skrzydło zrównało się z linią lewego skrzydła armii Oku w Likwanpao, a ich lewe skrzydło sięgało do Taszicziao (w połowie drogi między Sinmintin a Mukdenem). W ciągu następnych dwóch dni ta skrajnie zachodnia armia wspierała ataki generała Oku na rosyjskie pozycje na południu-zachodzie Mukdena, pchając tymczasem swoje lewe skrzydło jeszcze dalej na północ. Kiedy nadszedł 7 marca, Nogi miał prawe skrzydło swoje jeszcze w Likwampao, lecz resztą wojsk zakreślił łuk, otwarty na wschód, rozwinięty 25 kln. frontem.

Walki były teraz zażarte, bo Rosyanie nie tylko stawiali energiczny opór w oszańcowanych pozycjach na północy-zachodzie Mukdena, lecz wysłali nadto 6 marca całą dywizję z 70 działami w celu — jak się okazało, daremny — wbicia się klinem w linie Nogiego. Nic batalionów portarturskich nie zdołało powstrzymać. Ludzie mówili, że był to piknik w porównaniu z tem wszystkiem, przez co przeszli — wiedzieli zaś, że od nich właśnie zależał zwycięski rezultat całej tej bitwy. Więc 8 marca wzięli jedną po drugiej pozycje: Siaokiatun, Pakiatu i Sanchiatu, aż doszli do potężnie obwarowanej linii z Tapingczwanu do północy za Mukdenem grobowców dynastji. Stąd wyszedł oddział i zniszczył doszczętnie kolej żelazną na północy za miastem.

IX. Przesilenie bitwy.

Lecz nadeszła już tytaniczna bitwa chwila stano-wcza. Kuropatkin dotychczas jeszcze nie powiedział nam, co myślał wtenczas — w godzinie, która była najważniejszą w całej jego wojskowej karierze. Aż do 7 marca wysyłał raporty optymistyczne — jak w jednym miejscu zabrał kilkunastu jeńców, gdzieindziej zdobył parę dział maszynowych, a wszędzie odparł nieprzyjacielskie ataki. Dopiero 7 marca zrozumiał na koniec, że, jak nieudolny gracz w szachy, skoncentrował był całą myśl swoją, aby przeciwnikowi wziąć jednego pionka, podczas kiedy ruchy matowe otaczały pierścieniem jego króla.

A ani wtedy nawet nie domyślił się odrazu, że armia, która go oskrzydlała na prawem skrzydle, była to armia portarturska. Co jednak rozumiał, to to, że został stanowczo oskrzydłony. Wydał więc rozkaz odwrotu i ruch ten zaczął w nocy 7-go. Japończycy spostrzegli natychmiast dobrze już sobie znane objawy. Kuropatkin wyruszył w pościg przed północą. Nodzu o 2 rano; zanim Kuropatkin dotarł do Hunu, gdzie zamierzał stawić energicznie opór, już Japończycy deptali mu po piętach, zmusili go do przeprawy przez rzekę, nie dali mu wychnąć ani chwili. O 11 rano, Oku, po krwawej bitwie czterogodzinnej, w której straty Rosyan wyniosły około 8.000 w zabitych i rannych, przebił łańcuch olbrzymich fortyfikacyi, broniących Mukden od południa i południa-zachodu i taktykę nieomal obronną zamienił nagle na zaczepną w szybkim pościgu.

Kawamura, który ponowił ataki na Maczuntun i Titę, dostrzegł o zmroku, że nieprzyjacieli rozpoczął odwrot na całej linii — wojska Nogiego przed samem południem kończyły niszczenie kolei po za Mukdenem. Cała kolosalna struktura obronna rozpadła się w jednej chwili na kawałki, jak dom złożony z klocków. A raz jeszcze, 15 marca, powietrze sprzyjało Rosyanom: powstała straszna wichura, prawdziwy orkan kurzawy, jaki się widuje tylko w Mandżurji — wichura, która zakrywała słońce, siecze twarz i ręce niby biczem, ścina członki mrozem poprzez najgrubsze odzienie i samo odde-

Obszerną broszurę
o Truskawcu
wysyła na żądanie
3056 Zarząd

W pierwszym i trzecim
sezonie
o 30% taniej

W Truskawcu
leczy się z nadzwyczajnym skutkiem
Początek sezonu 15 maja.
Koniec sezonu 30 września.
Lekarze zakładowi: Radca cesarski Dr. Edward Krzyżanowski z Buczacza i Dr. Tad. Praschil ze Lwowa (ul. Gołębia 6).

reumatyzm, skaza moczowa (podagra), otyłość, choroby sercowe, nerkowe i pęcherzowe, ischias, astma, hemoroidy, kiła, choroby kobiece i żołądkowe.

Pomniki i Grobowce

z czarnych granitów lub krajowych ciosów najtaniej wykonuje i poleca skład swój

LUDWIK TYROWICZ
Zakład rzeźbiarsko kamieniarski — oraz elektrycznie pędzone szlifiernie i tokarnie.
Lwów — ulica Piekarska liczbą 95.

chanie ogromnie utrudnia. Takie warunki sprzyjały daleko bardziej beładnej ucieczce, niż strategicznie przegotowanemu pościgowi, one też niezawodnie przyczyniły się do zmniejszenia rosyjskiej katastrofy. Była ona dość ciężka, w każdym razie. Armie sekcji wschodniej i centralno-wschodniej zmiotły Rosyan z górzystych okolic na północy Fuszunu. Armia centralna przeszła Hun, a potem, zwracając się na zachód, utworzyła z armią Nogiego szpaler, którym uciekać musiały te wojska rosyjskie, które się cofnęły przed armią generała Oku na zachodzie Mukdenu.

To wszystko zaszło 10 marca, w ostatnim dniu wielkiej bitwy, a raczej wielkich bojów, bo pięć armii było zajętych 19 dni, walczyło na froncie przeszło 130-kilometrowym. Rosyjanie pozostawili za sobą około 30.000 zabitych, rannych mieli ponad 100.000, utracili jeńców 40.000—50.000, oraz olbrzymie zapasy żywności, broni i amunicji. Ogólne straty Japończyków wyniosły 50.000. Przewidywano zawsze, że Rosyjanie, zmuszeni do opuszczenia Mukdenu, stawią znów czoło pod Tielingiem, 53 klm. dalej na północ, gdzie zbudowali na pół trwałe fortyfikacje i nagromadzili znaczne zasoby wojenne. Ale nie przewidziano, że odwrót miał być beładną ucieczką, po stracie połowy wszystkich wojsk. Gdyby Rosyjanie byli zatrzymali się pod Tielingiem, klęska ich stałaby się tam całkowitym pogromem. Kuropatkin, walcząc odpornie na tylnych liniach, uciekał dalej Japończycy zaś, ścigając go bez wytchnienia, wkroczyli do Tielingu 16 marca w południe.

Dok. nast.

Odgłosy wojny.

Z opowiadań lekarza.

Z lubelskiego w maju.

O bitwie pod Mukdenem mamy już osobiste wiadomości, czy to od żołnierzy, których stan zdrowia pozwolił na odesłanie ich z placu boju, czy wreszcie — co rzadsza — od lekarzy. Charakterystyczną jest rzeczą, że kulawi nie wracają, i to znajduje wytłumaczenie poniżej; stanie czasem gdzie na dworcu kolejowym pomniejszym taki żołnierz bez ręki, bez palców u niej, lub zmizerowany do cna chorobą z powodu kilku kul, które go przeszły, i opowiada sporej naokół gromadzie o strasznych przejściach wojennego czasu. Dla porównania, jaką może być dola żołnierza wojsk rosyjskich na dalekim Wschodzie, przytoczę najcharakterystyczniejsze epizody z opowiadania pewnego lekarza wojskowego, Polaka, który miesiąc temu powrócił z placu boju. Człowiek to trzydziestoletni, wyjechał w pełni sił i zdrowia, a wrócił po ośmiu miesiącach posiwiasty, złamany fizycznie i duchowo, z ciężką chorobą w płucach. Powody? Ogromna, szalenie denerwująca praca opatrunkowa i chirurgiczna na polach bitew, a brak spoczynku i żywności. On, lekarz w randze kapitana, nie jadł „najdłużej“ przez trzy dni; cóż mówić dopiero o prostym żołnierzu! To też ten, trawiony gorączką głodową, ustawicznym niepokojeniem ze strony oddziałów japońskich, oczekuje wreszcie jako najbardziej błogie chwili bitwy; idzie do niej wściekły, bez pamięci już, a z żądzą tylko wprost zginięcia, — drogo też jednak sprzedaje życie. Lekarz ów opowiadał o znajdujących trupach Japończyków, przebijanych wielokrotnie bagnietą rosyjskim w zaciekłości bojowej.

A co się dzieje z rannymi? Tu tkwi przyczyna złamania moralnego owego lekarza. Rannych mnóstwo, pomocy lekarskiej kilkadziesiątkrotnie zamało. Ratuje się tylko tych, którzy się przywloką sami do wozów ambulansowych; na poszukiwanie rannych po polu niema czasu, a śmiesznie mały procent by się opatrzyło. Zdaje się więc pomoc lekarska na szczęście ranionych; należą zaś do tego szczęścia przedewszystkiem zdrowe, ocalone od cięższych ran nogi, na których ranni poszukują ambulansu. Ubezważnienie ruchowe żołnierza jest już na niego wyrokiem śmierci; ginie od mrozu, głodu, upływu krwi. Jest również praktyką ogólnie znaną, że cięższych rannych nie bierze się już pod uwagę lekarską, i przypina się im bez skrupułu czarny znak, znak możliwości pogrzebania żywego — trupa. Wobec tego nie są bynajmniej przesadzone wieści i opowiadania o ruszających się mogiłach na polach walki, mogiłach, gdzie ziemia obca dusi ostatnie znaki życia... Uzasadniony więc budzi się „horror belli“ w opornych pułkach, które dzień po dniu następują na miejscu jeszcze za bunt.

Rozumie się też dobrze, dlaczego wraca potem taki lekarz zabity na duchu, oniemiały, z zagasłą żrnicą. To też ten, o którym tu wspominałem, schronił się instynktem zwierzęcia śmiertelnie chorego w zapadły kąt Królestwa, do brata swego, i trzeba dopiero, wyzbywszy się prawie litości, nękać go ustawicznymi pytaniami, aby co z niego wydobyć.

Nie dziwi też obdartość żołnierza rosyjskiego na placu boju, skoro otrzyma się wieści o jakości materiałów na mundury, i punkt ciężkości w marszach wśród mrozów, obuwie. Członkowie warszawskiego komitetu dla pozbawionych pracy opowiadają korendalne szcze-

gół o tem. Skóra dostarczana przez rząd do roboty obuwia dla wojska jest tego rodzaju, że przyłożona do ust przepuszcza ślinę, mocno ustami wypchniętą; sukno jest jakby śrótem podziurawione. I mimo, że robota pracownika z Królestwa, bo mnóstwo miast poza Warszawą wzięło z głównego komitetu dostawy, jest wielokroć lepszą, nietylko już uczciwszą, ale i dużo zgrabniej, zręczniejszą wykonaną, natrafia na mnóstwo szyszan ze strony władz, które usuwać trzeba dopiero łopówką. Skądże zaś na nią wziąć, gdy za uszycie munduru płacą 65 kopiejek (81 centów), a za uszycie pary butów i dodatki rubel dwanaście kopiejek. Prócz tego dostawca, przywożący uszyte mundury do intendancji, musi postawić kilku swoich dozorców, bo inaczej przepadnie mu zawsze kilka mundurów na kilkadziesiąt dostawionych; zniknie gdzieś w rękach żołnierzy. Po zatem środek niezawodny: łopówka. To też naturalną zupełnie wydaje się anegdota o jakimś wysokim urzędniku, który oznajmił raz swemu jeszcze wyższemu szefowi, że zna w Warszawie jednego tylko, który nie bierze łopówek. I wymienił Kopernika! (pomnik na Krakowskim Przedmieściu Warszawy).

Interview z Liniewiczem.

Specjalny korespondent wojenny berlińskiego „Tagblattu“ rozmawiał w Gundzulinie z generalissimusem rosyjskim Liniewiczem. Rozmowę tę opisał w następującej depeszy:

Wczoraj przedstawiłem się głównodowodzącemu generałowi Liniewiczowi. Sztab jego składa się z niewielu, ale doborowych oficerów. Liniewicz jest łatwo dostępny i w stosunkach bardzo pojedynczy. Po powitaniu, powiedział Liniewicz, że życzy sobie, aby publiczność miała o tem, co się dzieje na placu boju, możliwie dokładne wiadomości i że on cenę prasę bardzo wysoko.

Przechodząc do bitwy mukdeńskiej, powiedział Liniewicz, że znaczenie jej, a specjalnie wpływ, jaki miała wywrzeć na armię rosyjską, został przez prasę japońską, a za nią i przez europejską bardzo przesadzony. Odwrót nie miał wcale znamion zupełnego zniszczenia armii rosyjskiej. Najlepszym dowodem tego jest to, że jeszcze miesiąc od klęski nie upłynął, a już się rozbita armia złączyła i zreorganizowała. Zresztą pierwsza armia nie potrzebowała się nawet reorganizować, ponieważ ustępowała w najzupełniejszym porządku. Liniewicz przypisuje to stosunkowo szczęśliwemu położeniu, w którym się pierwsza armia w chwili odwrotu znajdowała.

„Naturalnie — ciągnął dalej Liniewicz — ponieśliśmy wielkie straty w ludziach i zapasach, szczególnie w trenie. Skoro się jednak weźmie na uwagę okoliczności, wśród których odbywał się odwrót, to straty te okażą się stosunkowo małe; mogły one być znacznie większe. Ja byłbym się nie cofnął. Pewnie, można powiedzieć, że po dokonanych fakcie łatwo utrzymywać, że by się było nie cofnęło, ale mimo to jeszcze raz powiadam, że na miejscu Kuropatkina, byłbym się nie cofnął. Przekonywałem go, że powinniśmy zatrzymać się koło Tienlinu, ale on z jakichś względów administracyjnych uznał to za niemożliwe. Dałem mojej armii jeden dzień wypoczynku, Japończycy na nas nie naciskali, ponieważ byli tak samo wyczerpani jak my. Obecnie armia moja jest znowu gotową do boju i śmieiej spogląda w przyszłość, niż dotychczas, chociaż nie mogę ukrywać, że dostało mi się dziedzictwo bardzo a bardzo trudne“.

W zaborze rosyjskim.

Wieści z Warszawy.

Warszawa, 3 maja zrana.

Poranne dzienniki warszawskie podały opis zajść w Alejach Jerozolimskich według „Warsz. Dniwnika“. Opis ten, tendencyjnie kłamliwy, głosi, że pierwsze strzały padły ze strony tłumu manifestantów. Tymczasem liczne zgodne relacje temu przeczą.

Oto jak rzecz się miała, według opowiadania znajomego inżyniera, który podówczas znalazł się w tłumie przypadkowo, siedł bowiem z dworca kaliskiego.

Naoczny ten świadek o mało co nie został zabity i ocalenie swoje zawdzięcza fantazji żołdaka, który mierzył w niego, ale broń po chwili opuścił. Dwutysięczny (liczba manifestantów nie dochodziła 2½ tysiąca wbrew reklamowemu doniesieniom odezów S. D. o 20.000 manifestantów) tłum manifestantów doszedł ze śpiewami i czerwonymi sztandarami. Kiedy doszedł do posterunku wojskowego, złożonego z 18 żołnierzy i paru kozaków, policja zaczęła rozpędzać manifestantów. W tej chwili padły strzały. Powstał popłoch nie do opisania. Wielka część ukryła się w domu w Alejach Jerozolimskich nr. 101.

Rozpasane żołdactwo zaczęło strzelać w lud, stłoczony w bramie i na podwórzu i w tem miejscu padło trzydzieści parę trupów, w tej liczbie dwóch uczniów. Lekarze Pogotowia ratunkowego opowiadają, jak widać

było po pozycyi trupów, popłoch i męczarnie tłoczono go i mordowanego ludu.

Stróż tego domu został ranny wraz z żoną, a jego dziecko, które ukryło się pod łóżko, zostało zadżgane bagnietą. W tem też miejscu zaszła straszna scena, kiedy to żołdak moskiewski rzucił się na małżeństwo, mąż zabił a żonę jego brzemienią, która własnym ciałem chciała obronić męża, powalił na ziemię i bagnietą zadał jej śmiertelne rany. W tej chwili nastąpił przedwczesny poród płodu, poczem wkrótce nieszczęsna matka zmarła od ran.

*

Odezwy krążyło mnóstwo, najwięcej jednak podpisanych przez komitet Soc. Dem. Królestwa i Litwy, który w zapowiedziach przed 1 maja i na zebraniu partyjnym P. P. S., Dem. Post. i Soc. Dem. parł do głównych manifestacji i zbrojnego starcia.

Najbardziej rzuciła się w oczy odezwa, zredagowana w języku niemieckim, a podpisana przez „Rosyjsko-polsko-litewską soc.-dem. partyę“. Odezwa wzywa do głośnych manifestacji na 1 maja, twierdzi, że w żadnym państwie niema takiego uciemiężenia, jak w Rosyi i nawołuje do walki z rządem.

Proklamacya ta nie jest wydawnictwem „Bundu“, zachodzi pytanie, kto ją wypuścił i czy socjalna demokracja potrafi się z niej wytłumaczyć.

*

Wszyscy ranni są tak zmasakrowani, że po jednej dobie umierają. W nocy z poniedziałku na wtorek w szpitalu Dzieciątka Jezus zmarło 10, jak donosiłem poprzednio. Wykonano tejsze nocy 8 laparatomij, które rokują najgorsze wyniki. Wogóle lekarze są zdania, że z trzydziestu kilku rannych prawie wszyscy pomrą. W takim razie liczba poległych w Warszawie i zmarłych z ran w szpitalach wyniesie około 70 osób, nie licząc tych, którzy mniej lub więcej ciężko ranni leżą i dogorywają po domach.

Z moich znajomych dogorywa jeden chłopaczek, przeszyty 4 kulami i jedna pani z 6 postrzałami jedną raną ciętą.

W szpitalu Dzieciątka Jezus śmiertelnie rannego chłopca odnalazła jego nieszczęśliwa matka. Jednego syna straciła w styczniowych rozruchach, drugiego traci w majowej „rewolucyi“. Rozpacz jej wyrażała się w głośnych wybuchach płaczu i przekleństwach, które ciskała na policję i na prowodyrów socjalistycznych. Żalowałem, że świadkami tej strasznej sceny nie byli mernerzy socyaldemokratyczni, którzy według słów „rewolucyjnoej Rosji“, „mówili, mówią i będą mówili“ o bombach, a tymczasem „na próbę“ — jak sami twierdzą — bezbronny tłum z lekkim sercem prowadzą na rzeź.

*

3 maja wieczorem.

Dzień dzisiejszy przeszedł na ogół spokojnie.

W mieście ruch kołowy normalny. Sklepy otwarte. Wzburzenie wśród robotników wzrasta. Zastrajkowały od rana fabryki na Pradze, Powislu, Książęcej. „Goniec“, „Gazeta“, „Kurier Warszawski“ stoja.

Szykuje się zemsta na komisarza XI cyrkulu (na ul. Wielkiej), który wydał rozkaz strzelania do tłumów. Już zrana na rogu Składowej i Nowogrodzkiej strzelano do rewierowego. Strzał chybił. Sprawca zbiegł.

Wszyscy rewierowi są ukryci w domu rogu Alei Jerozolimskiej (l. 49) i Marszałkowskiej ulicy. Wszędzie mnóstwo szpiclów. Aresztowania odbywają się ciągle. Zwłaszcza pilnowany jest dworzec warszawsko-wiedeński i okoliczne ulice. Dotychczas bowiem nie wykryto sprawcy, który rzucił bombę.

W kościele św. Krzyża o 10 zrana odbyło się uroczyste nabożeństwo wraz z śpiewami patryotycznymi. Olbrzymi tłum wyległ na Krakowskie i Nowy Świat. Wieczorem ulewny deszcz. Pisma prócz „Słowa“ i „Dziennika dla wszystkich“ — nie wyszły.

4-go maja.

Dziś zrana agitatorzy spędzali murarzy, fabryki stoja, ani jedna gazeta nie wyszła, prócz rosyjskich oczywiście. Dziś bowiem odbędzie się pogrzeb pomordowanych ofiar, które z Brudna mają przewieźć na Powązki. Mówią znowu o zemście robotniczej, obawiać się jednak należy, że „zemsta“ odbędzie się według tegoż programu, co i cała dotychczasowa „walka“ tj. przez nastawienie piersi bezbronnych robotników na bagnety żołdackie. W Warszawie socjaliści terroryzują ludność, zbierają jakiś podatek „na rewolucję“ i „bomby“, których wogóle nie widać. To, co było d. 1 maja, nazywają „próbą“, a widmem tej „rewolucyi“ taką wprowadzili atmosferę, że ludzie proszą zaczynają się zaniebować w interesach.

„Poco pracować — mówią — jutro mogą mnie zabić, a co zarobię, wezmą nieznani ludzie na bomby“. W nastroju tym jest groźne niebezpieczeństwo.

Z Piotrkowa otrzymaliśmy tu wiadomość, że w d. 3 maja odbyła się tam poważna manifestacya patryotyczna. Przeciw tłumowi wystąpiło wojsko z 6 sanitariuszami. Dano ślepe strzały. Rozlewu krwi nie było.

d.

Zmiana lokalu.

Józef Badowski Lwów, Rynek l. 41. od 42 lat z rzetelności, 43 w Rynku obok handlu Wgo Schubuta. Polecając się nadal Szanownej P. T. Publiczności Z wysokim szacunkiem

Magazyn i Pracownia Jubilerska, znana przeniesiona została do kamienicy pod l. Józef Badowski Jubiler i złotnik. 3634

Nowo utworzona pracownia siodlarsko-rymarska we Lwowie przy ul. Sobieskiego l. 2 pod firmą

M. Gruber F. Czuszkiewicz

Wszelkie zamówienia w zakresie siodlarstwa i rymarstwa wykonuje szybko starannie i trwale po cenach jak najmożliwszych, również wszelkie reperacje i odnowienia jako to: powozy, uprzęże, kuflę itp. Skład uprzęży, siodła, batogów, przyborów do podróży i stajen. Na żądanie P. T. Szan. Gości przyjmuję zlecenia na prowincję.

Będąc kilkuletnim kierownikiem działu powozowego w fabryce WPP. Stromengerów mam przekonanie, że najwybredniejszym wymogom Sz. PT. Gości sprostać ku zupełnemu zadowoleniu. Prosząc o łaskawe poparcie z wysokim poważaniem

Proklamacje na pudy.

W ostatnich czasach jak zapewnia „Now. Wr.“, po wsiach i folwarkach kraju południowo zachodniego rozpowszechniane są w ogromnej ilości proklamacje, po większej części nadsyłane z zagranicy, jakkolwiek nie brak proklamacyj i pochodzenia miejscowego. Niedawno w jednym z miast pogranicznych skonfiskowano 14 pudów przywiezionych z zagranicy proklamacyj, w Kijowie zaś wykryto tajną drukarnię, która wypuszczała proklamacje ze stemplem „kijowskiego socjalno-rewolucyjnego komitetu“.

Język polski w Kijowie.

Kijowskie Towarzystwo literacko-artystyczne otrzymało od generała gubernatora kijowskiego podolskiego i wołyńskiego pozwolenie na włączenie do programu urządzanych przez Towarzystwo wieczorów artystycznych produkcji wykonywanych w języku polskim.

Pierwszy taki wieczór miał się odbyć w ubiegłą sobotę. Dotychczas wszystkie usiłowania w tym kierunku ze strony towarzystwa pozostawały bez skutku.

Złośliwi sprawcy...

Ajencya pet. donosi z Kalisza: W fabrykach, w których pracę przerwano, zaczynają pracować. Spokój panuje wszędzie. Mimoto zdarzyły wypadki obrzucenia patroli nocnych kamieniami. Na kościele św. Józefa nieznani sprawcy poczynili uszkodzenia takie, aby się zdawało, że są to ślady kul karabinowych.

(Przypuszczać należy, że ci, którzy poumierali od kul wewnątrz kościoła zrobili to również — na złość. Przyp. „Śl. Pol.“)

Rozlew krwi w Łodzi.

Z Łodzi donoszą do „Now. Ref.“: Z okazji pamiętkowego dnia 3 maja, do świątyni przyszło na „majowe nabożeństwo“ osób więcej, niż kiedykolwiek. Kościół był przepełniony, zajęty był również cmentarz, okalający świątynię. Po odprawieniu modłów przez księży, pewien młody człowiek wygłosił na cmentarzu kościelnym mowę, przypominającą znaczenie dla Polaków dnia nadania konstytucji. Po przemówieniu odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę“, a w ślad za tem dały się słyszeć głosy „Niech żyje Polska“ i czapki wyrzucano w górę, kiedy ktoś poza ogrodzeniem kościelnym wystrzelił z rewolweru „na wiwat“.

W tem z za płotu sąsiedniego dały się słyszeć salwy karabinowe. Wielu zaczęło się chować do kościoła, inni na klęczkach dalej śpiewali „Boże coś Polskę“. Sytuacja taka trwała około kwadransa, aż padający wciąż ranni, zmusili do zajęcia się nimi. W kościele odezwał się płacz i powstał popłoch. Przybyłe pogotowie rannych zaczęło opatrywać, księża udzielali ostatnich sakramentów.

Ogółem zraniono i pokaleczono 18 osób.

Z Rosji.

Czarny terror.

„Nowosti“ donoszą, że wielu znanych działaczy społecznych w Petersburgu otrzymało anonimowe listy następującej treści:

„Wrogowie Ojczyzny! Swemi zbrodniami doprowadziliście cierpliwość społeczeństwa rosyjskiego do ostatecznych granic. Przestaniecie już wołać wy sami: „organizujemy się!“ My, żywieli konserwatywni, również organizowaliśmy się i postanowiliśmy na wasze podłe proklamacje odpowiedzieć również proklamacyami, na wasze podłe pogroźki śmiałem wyzwaniem, na wasze bomby — również bombami. Niewinna krew robotników, których naprowadziliście na kule znieważonego i zranionego chłopca-żołnierza, woła o pomstę, i niechże dokona się ona nad wami wbrew pobłażliwości zbyt słabej władzy. Zjednoczeni naszą ideą, uprzedzamy was, że będziemy zapomocą bomb rozpędzać wasze świętokradzkie schadzki, na których uchwalane są rezolucje hańbiące imię Rosyan.

Członkowie tajnej organizacji terrorystów-konserwatystów „Białej pierediel“.

Nazwę tę trudno przetłumaczyć na język polski. Lud rosyjski używa wyraźnie „Czornyj pierediel“ na oznaczenie chwili, gdy cała ziemia zostanie oddana chłopom i równo pomiędzy nimi podzielona. Przed laty istniała w Rosji partya rewolucyjna p. n. „Czornyj pierediel“, która dążyła do przymusowego wywłaszczenia właścicieli ziemskich.

Jeśli więc partya terrorystów-konserwatystów przybrała nazwę „Białej pierediel“, mogłoby to oznaczać, że w programie jej leży nie tylko rozpędzanie zapomocą bomb, zebrań liberałów, ale i grabież ich majątków.

Listy „Białego pieredielu“ nie są jedynym objawem akty reakcyonistów rosyjskich.

Niedawno z polecenia dyrektora 2-go kadeckiego korpusu w drukarni więziennej odbito w tysiącach egzemplarzy artykuł „Mosk. Wiedomosti“, w którym autor wzywa rząd do „zduśnięcia buntu, nie cofając się przed

żadnymi środkami“. Takimi środkami ma być dyktatura i ogłoszenie stanu wojennego w całej Rosji. Buntownikami są „szajka inteligencji, prasa, działacze społeczni, dżurawcy pieniędzy narodowych — nauczyciele, uczniowie, adwokaci, ziemcy i wogóle „liche, pogardy godne społeczeństwo“. Wszyscy, oni „zaprzędali wrogowi zewnętrzному spokój Rosji, tworząc zamęt, który przeszkadza wojnie“. Ale całe to „pogardy godne społeczeństwo jeszcze dziś, póki nie późno, można żelazną ręką władzy wstrząsnąć tak, aby ono zawył od strachu, ale zrozumiałoby i dowiedziało się wreszcie, do jakich granic jest ono wolne“.

Tak przemawia „czarny terror“, rosyjski.

Projekt sprowadzenia robotników z zagranicy.

Wśród fabrykantów petersburskich powstał projekt, jak píše „Warsz. Dn.“, sprowadzenia do fabryk mechanicznych i przędzalni tamtejszych robotników z Finlandyi, Szwecyi i Niemiec. Wkrótce sprawa ta będzie roztrzygana na ogólnem zgromadzeniu fabrykantów. Przypuszczać można, że Rosya wkrótce zechce sprowadzać z zagranicy chłopów, a może nawet i żołnierzy.

Kule dum-dum.

„Rappel“ donosi: „Rewolucyjne komitety rosyjskie zagranicą otrzymały wiele okazów kul dum-dum znalezionych w ciałach robotników zabitych podczas znanych rozruchów w Petersburgu i w Rydze. Prawdopodobnie władze wojskowe rozdały żołnierzom te specjalne kartony dla tłumienia manifestacji robotniczych“.

Doniesienie to potwierdza przypuszczenie naszego warszawskiego korespondenta, że w d. 1 maja strzelano kulami dum-dum.

Mauzoleum skarbowe

w sercu stolicy.

Gospodarkę miejską naszej stolicy cechuje od dawna brak konsekwencji.

Z jednej strony widać zaciętrzewianie się tam, gdzie chodzi o interesy natury przemijającej lub osobistej a równocześnie jagnięco-dobroduszne przechodzenie w milczeniu obok spraw doniosłego dla przyszłości miasta znaczenia.

Za taką, niezwykle ważną, przez ogół rządów miasta z niepojętą obojętnością traktowaną sprawę uważać trzeba projekt przebudowy gmachu dyrekcji skarbowej przy ulicy Hetmańskiej i związaną z nim kwestyę przyszłości tej najpiękniejszej lwowskiej ulicy.

Krajowej władzy skarbowej dokuczył już dobrze, widać, brak miejsca w dotychczasowym cuchnącym gmachu o ośmdziesięciu oknach frontu, skoro odwazono się na projekt przebudowy tego gmachu kosztem kilku milionów koron; trudności uzyskania odpowiedniego miejsca pod budowę na dotychczasowym areale budowlanym musiały być poważne — skoro rząd, kiedy indziej tak twardy w targach z gminą miasta Lwowa, okazał w ostatnich pertraktacjach o nabycie od gminy budynku Szkoły przemysłowej na cel wspomnianej przebudowy — niezwykle daleko idącą miękkość.

Szybkość, z jaką postępowały pertraktacje w tej sprawie i zupełny brak zainteresowania się nią ogółu, nasuwają mimowolnie obawę — czy gmina wyzyskała w tym wypadku dostatecznie psychikę techniczną i finansową fiskusa, wynikającą z przymusowego położenia.

Jeszcze silniejszą obawę trzeba żywić co do pytania: — czy i jakie zastrzeżenia zrobiła gmina miasta Lwowa co do sposobu, w jaki wykonaną ma być projektowana przebudowa gmachu dyrekcji skarbowej.

Uprytomnijmy sobie, jak wygląda dziś front starego gmachu od ulicy Hetmańskiej.

Wstrętą, monotonna linia, którą ktoś z dowcipnych fejletonistów lwowskich nazwał „symbolem nieskończoności“ którą ktoś inny ochrzcił na „Casa dei sospiri“ stanowi fatalną zaporę do podniesienia się najpiękniejszej ulicy lwowskiej, jedynego bulwaru, na jaki nas było stać.

Nieskończony szereg zimnych, zakratowanych okien, z po za których wyzierają stopy zapyłonych pomników nędzy galicyjskiej, smutne piętno martwoty, ciągnące na sercowej arteryi stolicy, pocieszająca antyteza długości mąk galicyjskiego kontrybuenta do krótkości życia ludzkiego. — Tak wygląda ten piękny gmach.

W okresie ostatnich lat 20 podnoszenia się i rozwoju stolicy, nauczyliśmy się wzdychać do tej upragnionej chwili, kiedy zniknie wreszcie z widowni ów lodowaty, koszarowy prospekt, szpecący całą perspektywę ulicy Karła Ludwika, ulicy Hetmańskiej, teatru i t. d.

Dziś, zdaje się, że chwila ta wreszcie się zbliża — ale czy jest pewność, że w miejsce istniejącej szpetoty nie otrzymamy o wiele gorszej — bo trwalszej i bardziej monumentalnej trumny dla pogrzebania najpiękniejszej części miasta.

Czy spytał się kto, jak będzie wyglądał front projektowanego nowego gmachu dyrekcji skarbowej?

Jeżeli chodzi jedynie o przebudowę starego szatni rządowego na nowe koszary i nowy magazyn aktów — jeżeli w miejsce banalnych ośmdziesięciu okien zakratowanych prostolinijnie — mają przyjść w parterze innego gmachu także zakratowane, także zimne kasariane okna, choćby o pięknej koronce krat, choćby z pięknymi karytydami, kapitelami i pilastrami — jeżeli martwa linia, stanowiąca tamę w podnoszeniu się najpiękniejszej ulicy stołecznej, ma jedynie otrzymać piękniejszy mundur straży skarbowej choćby ze złotymi guzikami i najpiękniej wykonanym bączkiem — to to znaczy śmierć wiekiustą dla estetycznej, kulturalnej, handlowej i ekonomicznej przyszłości serca stolicy.

Lewa strona ulicy Karła Ludwika dziś szpetna, ale łatwa do odbudowania dopóty nie podniesie się — dopóki prawa strona będzie przynięcioną zimnym głazem skarbowego mauzoleum aktów.

Jak wspaniałą mogłaby być ta ulica — gdyby front dyrekcji skarbowej zmienić na szereg arkadowych budowli o wysokim rozpięciu, mieszczących wielkie magazyny sklepowe, oświetlone wieczorem silnym światłem elektrycznym, a rojące się w dzień barwnym tłumem, jak wspaniałe możnaby stworzyć tutaj „Corso“, idące z czasem od gmachu namiestnictwa placem Bernardyńskim, Maryackim, aż do wspaniałego gmachu nowego teatru; o tem mogą mieć wyobrażenie ci, co widzieli świat trochę dalej jak rogatka Łyczakowska i „drag“ na Żółkiewskim.

Brak lokalów sklepowych we Lwowie i ich szalona drożyzna staje się wprost klęską dla stanu kupieckiego, dość powiedzieć, że Bazar krajowy płaci za kiosk w Hotelu George'a 13.000 kor. rocznie; niedawno jeden z najstarszych kupców lwowskich zastrzelił się z powodu podniesienia mu czynszu w dwójnasób; miasto rozwija się, podnosi i potrzebuje w swoim sercu żywych arterii ruchu i europejskich urządzeń dla dorównania w kulturze przechwalonemu zachodowi, a tymczasem na sercu, na najpiękniejszej części miasta kładzie się spokojnie płytę eraryalnego grobu, sprawia się jej prawdziwy... pogrzeb pierwszej klasy.

JÓZEF OLSZEWSKI.

A u nas... jak?

Przed kilku laty zachodził do nas mały, bardzo sympatyczny druciarzyk-słowak, i dostawał często robotę, a częściej jaką taką strawę, którą z wdzięcznością i rozręzieniem, a z apetytem wygłodzonego zwierzątka przyjmował. Nie uprzykrzał się nam nigdy, choć zawsze był mile widziany. Miał w sobie pewną delikatność i ambicję, która nie pozwalała mu zbyt często przychodzić, „bo nie było roboty — a na samo jedzenie, to jakoś nie wypada“. Gdy nie pokazał się przez jakiś tydzień byliśmy prawie, że zaniepokojeni. Po pewnym czasie wywiązał się między nami zażyły stosunek, a wszystkich nas żywo zajmował los tego biednego dziecka, od najmłodszych lat skazanego na tułaczkę, pracę ciężką i poniewierkę.

Jedno nas tylko zawsze dziwiło: był niezmiernie ostrożny w mówieniu o sobie, nigdy nie chciał nam powiedzieć, gdzie mieszka, nigdy też nie wymienił swego nazwiska, a raczej, jak to sprawdziliśmy, za każdym razem podawał inne.

Zwykle był smutny, z tą dziwną, właściwą melancholią w oczach gnębionego dziecka — czasami młodość, której nic zmódz nie inoże — krasila twarz jego uśmiechem, nieraz znów jawił się okrutnie złośliwy, nie rzadko ze śladami świeżego pobicia.

Raz zaproponowaliśmy mu, aby się wykapał — uśmiechnął się radośnie, ale się wnet zawahał, gdy go jednak zapewniono, że mu się za czas stracony zapłaci tyle, ileby mógł gdzieindziej drutowaniem zarobić i gdy w dodatku kupiliśmy aż dwie łapki na myszy i to bez żadnego targu — zgodził się z ochotą. Ciekawa służąca, która mu przyrządzała kąpiel, relacyonowała nam potem, że całe ciało tego biednego dziecka było pokryte sińcami, widocznie od silnych uderzeń kijem pochodzącymi.

Najserdeczniejsze nasze obchodzenie się z nim, nigdy słowa skargi z ust jego wydobyć nie mogło, chociaż spoglądał na nas z psią prawdziwie wdzięcznością i przywiązaniem. Panią C. zawsze ze łzami całował w jej białą rękę, a raz nawet powiedział, „że tylko jego maty“ była tak samo dla niego dobrą, jak ona — lecz poza tem: ani jednego słowa skargi, ani jednego wyrazu o sobie lub o swoim, jak go nazywał: majstrze.

Dziwiło nas to, ale z czasem nawykliśmy do tego, aż po roku może odwiedzenia nas, chłopak zniknął i już nie widzieliśmy go więcej.

Wspomnienie to żywo stanęło mi w pamięci, gdy przeczytałem wczoraj w warszawskiej „Gazecie Polskiej“ artykuł pod tytułem: „Z niedoli druciarzy słowaków“, a który tu w streszczeniu przytaczam.

Autor pisze na wstępie, że od pewnego czasu

Dla smakoszków	Sniadania	na masle deserowem smacznie sporządzane poleca	Rendez-vous dla przyjezdnych.
	Obiady	dlu korzennego prowadzona:	Dla zamkniętych kótek osobne sale.
	Kolacje	A. Dżuganowski, Lwów, ul. Czarneckiego 1.	Ceny niskie.
		Piwo pilzneńskie i znakomite stare wina.	3900
Sukna	najmodniejsze na ubrania męskie,	Kęcka fabryka sukna	
	kostiumy damskie i dziecięce wyrobu własnego oraz najnowsze modelowe kupony angielskie oryginalne	Zajęczek i Lanckosz	
		1958 we Lwowie, ulica Teatralna liczba 8.	

druciarze słowacy zniknęli zupełnie nie tylko z bruku berlińskiego lecz, całego państwa niemieckiego, tym razem jednak nie stało się to z nienawiści do wszystkiego co słowiańskie, lecz z poczucia obowiązku i względów ludzkich.

Policja berlińska od dawna była na tropie wielkiej zbrodni, jaka się tu działa, lecz winni zawsze umieli się wysłiznąć karzącej sprawiedliwości, aż nareszcie przeprowadzono śledztwo, jak zwykle w Niemczech, konsekwentnie, celowo i na szeroką skalę, a rezultat badań tak się okazał tak strasznym, że prezydent policji czuło się zniewolone z jednej strony, wdroyć postępowanie karne, a z drugiej zając się losem biedaków.

Próby dotarcia do jądra prawdy chybiały kilkakrotnie, ile razy też policja zeszła na miejsce, zawsze mieszkania zastawała puste, w końcu jednak zdołała dotrzeć do głównej nory druciarzy i po nitce dojsć do kłębka. Przy ulicy Ostbahnhof 1. 7 i Naunynstrasse 1. 82 w piwnicach, umyślnie w tym celu wynajętych, znaleziono wielkie skrzynie po jajach, a w tych skrzyniach zgniały słomę. Po bliższym rozpatrzeniu zawartości skrzyń okazało się, że pod słomą i na słomie spoczywali chłopcy, pomiędzy nimi dzieci 10-letnie.

Zaprowadzono ich do policji, a tu malcy zacięli się i nie chcieli wyjawić prawdy. Jak papugi wyuczone, podawali fałszywe nazwiska, adresy, imiona rodziców i t. p. Agenci policyjni nie dali jednakże za wygraną i kiedy z dwóch miejsc spędzono większą gromadę, przy pomocy krzyżowych pytań powiodło się wykryć bardzo ciekawe szczegóły.

Okazało się mianowicie, że w Niemczech istnieje doskonale zorganizowane biuro wyzysku druciarzyków, a na czele tego związku stoi Węgier naturalizowany, nazwiskiem Kubaczek. Przedsiębiorca ten wydzierzał piwnice, gdzie lokował Słowaków, sprowadzanych do Niemiec za pośrednictwem kobiety-kochanki, mającej stałą siedzibę swoją w Trenczynie. Kochanka pana Kubaczka miała znów agentów, którzy rozchodzili się po kraju i werbowali chłopców i osoby starsze. Rodzicom obiecywano 60 do 80 koron rocznie, oprócz utrzymania dziecka, ubrania i „wzorowej opieki“.

Amatorów znajdowały się setki, a Kubaczek umiał ich zatrudnić i utrzymać w karności. Chłopcy, po przyjeździe do obcego kraju, zdani byli na jego łaskę i niełaskę, przedsiębiorca też wynajmował piwnice w Berlinie, Poczdamie, Hannoverze, Magdeburgu, Wrocławiu i t. p., urzędnicy zaś jego oczekiwali na dworcach i odstawiali do tych lochów druciarzyków, którzy odrazu poddani zostali nadzwyczaj ostremu regulaminowi.

Wstawac musieli o g. 4 rano i jako jedyne pożywienie otrzymywali kawał suchego chleba, którego jednak nie wolno było jeść na miejscu, lecz zabrać w drogę. Przed g. 10 wieczorem nie wolno było wracać chłopcu, skoro zaś powrócił o oznaczonym czasie, musiał płacić 3 marki do kasy, utrzymywanej podług wszelkich reguł buchalteryjnych. Skąd chłopczyna zdobyła te pieniądze, to już nie obchodziło przedsiębiorcy. Musiały one być, a jeżeli dany osobnik nie zdołał zarobić, wyżebrać, nawet ukrasć, to otrzymywał od specjalnie na to przeznaczonych siepaczów cieżgi trzcina, lub rzemieniem tak wielkie, że aż krew wytryskiwała przez skórę.

Kubaczek przeczuwał, że prędzej, czy później będzie musiała się w to wdać policja i dlatego chłopców uczono przedewszystkiem kłamać i kryć się w kominie, pod schodami, pod podłogą i t. p. Z biegiem lat wytworzyła się armia białych murzynów, którzy ciągle zasilali kasę pana Kubaczka, a których on, jak wódz wojsko, przetrząsał z jednego miejsca na drugie. A że wódz musi mieć swój sztab, więc i Kubaczek miał wybornie wytresowanych pomocników.

Panowie ci, żyjący po królewsku (sam Kubaczek miał kilka metres), zdołali ująć, w ręce prokuratoryi dostał się jednak sam główny organizator. Jak również jego kasyer Jabaczek i buchalter Jerzy Stefanka. Dziećmi w ohydny sposób wyzyskiwanymi zajęła się policja i partjami całemi wysłała je zagranicę Niemiec.

Nie posądzamy nikogo, a jednak po tem smutnem doświadczeniu może wartoby wejrzeć w życie domowe druciarzy w Królestwie Polskiem. Zimno, mróz, śnieg, zawieja, a my ich widzimy codziennie w podartem odzieniu, marznących, wynędzniałych, budzących litość.

Kto wie! Może i oni mają swojego u nas Kubaczka?

Do słów powyższych pana „t“ z „Gazety Polskiej“ dodam tylko co napisałem w nagłówku: „a jak u nas?“ a miałby zasłużyć ten, kto by się tem zajął... (a. z.)

Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach — wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach Towarzystwa Szkoły Ludowej. Wkładka wynosi: członka założyciela 200 kor., dożywotniego 40 k. jednorazowo, zwyczajnego zaś 2 k. rocznie. Zapisywać się można w kołach miejscowych oraz we Lwowie w Galicyjskiej Kasie Oszczędności i w Galicyjskiej Kasie zaliczkowej (Hetmańska 12).

Najskuteczniejszy środek!

Do pielęgnowania skóry i upiększenia cery twarzy poleca się szczególnie

Plótna

krajowe, irlandzkie, **Szyfony**, bieliznę stołową, bieliznę damską, męską i dziecięcą.

Najnowsze welny do prania (voil).

Tennisy — Batysty — Zefiry i Kretony

Wielki wybór pończoch i skarpetek.

rumburgskie — na szluki i metry

MAŁY FEJLETON.

Umęczenie.

I.

Strasznego nauczyłem się zaklęcia z księgi, i jak Mag, zwołujący duchy o północy, wołałem Duszy mojej głosem z wszystkiej mocy aż rozchukane swoje wstrzymała zaprzęgi.

„Raduj się, Duszo moja!“ (Wylałem na usta z róż oleje i jad był na mych ust purpurze; strute z warg popękanych mych padały róże...) Raduj się, Duszo! Wszakże radość nie jest pusta...!

Oto zaprząg twój dziwny po gwiazdach się włączył, twoje konie pędziły po miesięcznym srebrze, brodziły przez zachodów krew... szły w słońca pyle...

Zatrzymaj wóz swój chmurny... Duszo... stań na chwilę...! (Mówiłem słowa wonne jak człowiek co żebrze bo czyniący zaklęcia Mag mnie tak nauczył.)

II.

Mówiłem Duszy mojej, bom jej pozazdrościł obłąkanych wędrówek i szalonej drogi... pragnąłem, żeby przysłała, bym ją tak ugościł trucizną, jakbym gościł w domu moim wrogi.

Chciałem chwycić i szarpać strasznie skrzydeł końce, by krew bluznęła źródłem wiecznem i nieskręplem: czyli ja ją wysyłał jak ptaka na słońce...? Ja raz spojrzeć na słońce chciałem — i oślepiłem...

Chciałem upić się ogniem i piłem za wiele: nabrałem blasków tyle w mych oczu ciemnice, że dwa doły mam czarne, gdzie miałem źrenice...

Więc szukam dyamentów w węglach i popiele, tajemnicy, by oczy me mogły rozjasnać, zaświecić... zabić kogo... i w uśmiechu zgasnąć...

III

Mówiłem Duszy mojej chytrze i zdradziecko, wołałem ją wołaniem cudnem i uczonem; wabiłem ją cudami bożymi jak dziecko, obliczem całem w blasku i udanym skonem.

Aż przysłała...: jak przychodzą może sny w godzinie przedśmiernej, gdy twarz sobie Bóg zakrywa ręką... jak dreszcz, gdy grecki mędrzec zwilżał usta w winie, i jak rozkosz przychodzi z krzyżowania męką.

Nie miałem chrystusowych słów dla nierządnicy, która poszła odemnie na słoneczne ognie, rojąc dziwnie, że wróci... złamie mnie lub pognie...

Kiedym oczu dołani dojrzał ją w pobliżu spętałem ją, nierządną, w własnej błyskawicy... ... i tej nocy rozpiąłem Duszę mą na krzyżu...

KORNEL MAKUSZYŃSKI.

Wiadomości bieżące.

— **Uroczystość N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej.** W niedzielę 7 maja w myśl ślubów kr. Jana Kazimierza i stanów Rzeczypospolitej zaprzysiężonych na archikatedrze lwowskiej, odbędzie się w tym kościele o 10 godz. pontyfikalne nabożeństwo, na które prezydent miasta zaprasza wszystkich rodaków. Celebrować będzie ks. arcyb. Weber, kazanie wypowie ks. dr. Ciemiński. W nabożeństwie tem jak corocznie wezmą udział prócz Rady miasta wszystkie stowarzyszenia, jako też korporacje rękodzielnicze ze sztantarami.

— **Rocznice konstytucji 3 maja** młodzież szkół średnich lwowskich czcić będzie jutro o godz. 5 popołudniu pod pomnikiem Kilińskiego.

— **Dla dzieci!** W tym roku również, jak w zeszłym, dzieci lwowskie obchodzić mają uroczystości dzień Trzeciego Maja. W tym celu przygotowuje się na dzień 14 maja obchód w sali „Sokoła“. Deklamacje, śpiewy chóralne, orkiestra dziecienna, wypełnią wieczór; uwieńczone okolicznościowy obrazek sceniczny, układu znanego szeroko w kołach muzycznych p. Fr. Barańskiego. Szanowny autor sam z właściwą sobie energią i pracowitością reżyseruje obchód cały. Mamy wszelką nadzieję, że wypadnie równie świetnie, jak w przeszłym roku i działwa zabawi się również przyjemnie a szlachetnie. Dochód na cele Koła Pań T. S. L. Zatem niniejszem działwa zaprasza działwę na wspólną pożyteczną zabawę.

— **Zgromadzenia i posiedzenia.** Doroczne zgromadzenie delegatów Tow. wzaj. ubezpieczeń urzędników prywatnych, rozpocznie się we wtorek d. 9 bm. w sali ratuszowej we Lwowie o g. 11 przedpołudniem.

— **Walne zgromadzenie Gal. Kasy Oszczędności** we Lwowie odbędzie się we środę 10 b. m. o godz. 10 przed południem w sali posiedzeń dyrekcji galic. Kasy oszczędności.

— **Jubileusz Schillera.** W sali Kasyna miejskiego odbędzie się 7 maja w poniedziałek o g. 7:30 wieczór na cześć Schillera urządzone staraniem niemieckiego liceum p. Ditner. Na program składają się przeważnie utwory niemieckiego poety które zostaną wygłoszone w ojczystym jego języku.

— **Wyrób światłodruków** będzie demonstrowała firma „Galicia“ jutro między godz. 11 a 12 na wystawie Ziarna w muzeum przemysłowem.

— **Wiadomości osobiste.** Naczelny redaktor naszego pisma p. Zygmunt Wasilewski wyjechał wczoraj na dni kilka ze Lwowa.

Dr. Stanisław Czarnik lekarz chorób dzieciennych i prymaryusz szpitalika św. Zofii przeprowadził się na ul. Łyczakowską 1. 9 gdzie ordynuje jak dawniej.

— **Teatry. Teatr miejski:**

W sobotę 6 b. m. po raz pierwszy (nowość): „Córka Joria“, tragedia pasterska w 3 aktach Gabriela d'Annunzio, przekład Maryi Konopnickiej. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej. W przedstawieniu biorą udział panie Gostynska, Pawińska, Leńska, Zielińska, Połęcka, Kozłowska, Rotterowa, Sławińska, Rybicka; pp. Hierowski, Wysocki, Węgrzyn, Kwiatkiewicz, Klysowski, Rasiński, Małski, Lenczewski i inni.

W niedzielę 7 bm. o godzinie w pół do 4 popołudniu: „Postanice nr. 6666“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera. W niedzielę o godzinie 7 wieczorem: „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach L. Rydla. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej.

W poniedziałek 8 b. m. po raz drugi: „Córka Joria“, tragedia pasterska w 3 aktach Gabriela d'Annunzio, przekład Maryi Konopnickiej. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej.

We wtorek 9 bm. po raz piąty: „Rzeczpospolita Babińska“, opera komiczna w 3 aktach M. Softysa.

We środę 10 bm. na dochód warszawskich ofiar wojny i rewolucji (wznowienie): „Na dzień“, sceny z życia w 4 aktach Maksyma Gorkiego.

We czwartek 11 b. m. po raz trzeci: „Córka Joria“, tragedia pasterska w 3 aktach Gabriela d'Annunzio, przekład Maryi Konopnickiej. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej.

W piątek 12 bm. przedstawienie popularne po cenach znizonych, po raz 14: „Ponad siły“, sztuka w 2 częściach a w 6 odsłonach Bjoernstjerne Bjoernsona, przekład Jana Kasprowicza.

W sobotę 13 bm. po raz szósty: „Rzeczpospolita Babińska“, opera komiczna w 3 aktach M. Softysa.

W niedzielę 14 b. m. o godz. 3½ popołudniu „Małeństwo na żart“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

— **W sprawie wodociągów zakopiańskich** otrzymujemy następujące pismo:

Przed niejakim czasem pojawiły się w kilku pismach krajowych artykuły, zwalające winę zamówienia rur dla wodociągów zakopiańskich ze skartelowanych fabryk pozakrajowych, na przedsiębiorcę instalacji tych wodociągów, inżyniera Zygmunta Rodakowskiego. Centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego wezwany do tego przez rzeczonoego przedsiębiorcę, po dokładnem zbadaniu sprawy stwierdza, że na ten dla przemysłu krajowego w skutkach pośrednich istotnie nader ujemny wynik pertraktacji o zakupno rur dla Zakopanego, złożył się przeważnie cały szereg niefortunnnych okoliczności, nieporozumień i komplikacji dających zupełne wytłumaczenie postąpienia p. Rodakowskiego.

Wobec jesiennych uchwał sejmowych, stawiających w obrębie dostaw autonomicznych kategorycznie zasadę pierwszeństwa dla przemysłu krajowego z wykluczeniem a priori tych niższych ofert obcych, które przez postawienie nieracjonalnie skalkulowanych, stratnych cen, widocznie zmierzają do uszkodzenia, lub nawet zniszczenia danej gałęzi przemysłu krajowego, a w dalszej konsekwencji do bezprzeszkodnego wieczystego wyzyskiwania zamawiających władz i zakładów krajowych, dalej wobec niewątpliwie już blizkiego wprowadzenia tych uchwał sejmowych przez Wydział krajowy w życie — na przyszłość w podobnych wypadkach będzie rzeczą właściwych władz autonomicznych, bądź stawiać przedsiębiorcy ściśle określone i kategoryczne warunki w danym kierunku, bądź — co jeszcze lepsze i łatwiejsze — zupełnie oddzielać oddanie dostawy rur (czy innych urządzeń) od oddania samego przedsiębiorstwa instalacyjnego, jak to zresztą już się działo np. przy zakładaniu wodociągów lwowskich i oczywiście wtedy oddawać dostawę rur (czy innych urządzeń) fabrykom krajowym.

— **Robotnicy ruscy w pruskich kopalniach.** „Halyczanin“ podaje za bytomską „Pracą“: „Do najgorzej płatnych robót w kopalniach pruskich przyjmowano dotychczas, w razie braku robotników miejscowych, Polaków z Galicji. W ostatnich jednak czasach zaczęto sprowadzać na Górną Śląsk także Rusinów, rozumie się do robót najcięższych i najgorzej płatnych. W czasie obecnym w kopalniach pracuje już około 1300 Rusinów.

Praca Rusinów w kopalniach ma także swoje ciemne strony. Przedewszystkiem Rusin przyzwyczajają się z wielką trudnością do kopalnianych robót, a po drugie Rusini należą do innego obrządku, a na Górnym Śląsku niema księży, którzyby umieli po rusku.

Ta druga trudność jest już, zdaje się, usunięta

Do nabycia u aptekarza

Marcina Sobla w Stryju.

Cena słoika Kremu Polonia 1 kor., Mydelko Polonia 50 h., Paczka zawierająca dwa słoiki Kremu Polonia i dwa mydelka Polonia franko do każdej miejscowości 3 kor. 50 h.

polecają najtaniej
następcy A. Gudiensa

Mieszkowski i Softys

we Lwowie — Hotel Europejski.

dzięki wielkiej uprzejmości dla Rusinów ks. kardynała Koppa.

„Nowiny Raciborskie“ donoszą, że ks. kard. Kopp udzielił rusińskiemu ks. Hanikyjowi pozwolenia na sprawowanie opieki duszpasterskiej nad Rusinami, przebywającymi na robocie w dyecezyi wrocławskiej.

— **O „baszcie prochowej“.** Niedawno donieśliśmy o wyniku obrad ankiety zwołanej w sprawie pomieszczenia miejskiego archiwum i muzeum historycznego. Obecnie członkowie ankiety wnoszą w tej sprawie obszerny memoriał zredagowany przez pp. prof. dra Balzera i dra Pappe'go a podpisany przez wszystkich członków ankiety.

Memoriał podnosi, że obecne pomieszczenie archiwum jest zupełnie nieodpowiednie, i należałoby w jaknajkrótszym czasie znaleźć inny odpowiedni lokal, ankieta jednak oświadcza się z całym naciskiem przeciwko przeniesieniu archiwum chociażby na najkrótszy czas do gmachu miejskiego muzeum przemysłowego. Przy przenoszeniu takim uleży mogłyby przedmioty zniszczeniu a z drugiej strony pomieszczenie w gmachu muzeum nie daje bezpieczeństwa ogniowego. Ponadto trzeba brać w rachubę możliwy stanowczo rozstrzygający protest konserwatora zabytków archiwalnych.

Zbiory archiwo-muzealne Lwowa, stanowią bogatą skarbnicę. Mało miast Rzeczypospolitej polskiej posiada tak cenne zabytki nie tylko dla poznania dziejów — kultury miasta, ale także całej Polski.

Takiej instytucji należy się godne, odpowiadające jej charakterowi pomieszczenie a Lwów ma sposobność stworzenia nieznacznym kosztem osobnego gmachu archiwalno-muzealnego, który ponadto jako stylowo odnowiony zabytek dawnego budownictwa lwowskiego przedstawiałby sam w sobie osobliwość godną widzenia. Myśl adaptacji „baszty prochowej“ jest najlepszym i bardzo korzystnym rozwiązaniem sprawy pomieszczenia archiwum i muzeum historycznego.

Wydatek kilkudziesięciu tysięcy koron na adaptację nie może być brany w rachubę i jest znikająco mały. Zresztą koszty budowy nowego gmachu, do czego przysięść musi, byłyby bez porównania większe, a poniesienie ich nie uwolniłoby jeszcze gminy od ustawy przepisanej obowiązku konserwacji „baszty prochowej“, jako zabytku historycznego.

Memoriał powyższy wpłynie niewątpliwie rozstrzygającą na załatwienie tej sprawy.

— **Z Towarzystwa właścicieli realności.** Wczoraj w sali ratuszowej pod przewodnictwem r. J. Neumanna odbyło się walne zgromadzenie tego Towarzystwa.

Sprawozdanie wydziału, przedstawione przez dr. Krygowskiego, domaga się między innymi usunięcia praktyki, wprowadzonej przez gminę m. Lwowa, że ściągają się od nowonabywcy należności, niezapłacone przez poprzedniego właściciela.

Sprawozdanie kasowe, przedłożone przez p. Jakuba Lewickiego wykazuje 33.114 kor. 26 hal. w dochodach i wydatkach.

Po udzieleniu absolutoryum wydziałowi, dokonano wyborów. Mianowicie na 2 lata wybrani zostali pp.: Emil Gaberle, Jan Lerski, Józef Lisiewicz, Jan Meysenhälter, Leon Olszewski, Mieczysław Paszkudzki, Artur Schleyen, Władysław Schmidt, Antoni Schönhuber, Leopold Wilimowski; na 1 rok: Stanisław Lachowski; do komisji rewizyjnej weszli pp.: Karol Eppler, Aleksander Miłski, Artur Schellenberg.

— **Meningitis epidemica we Lwowie.** Onegdaj donieśliśmy o zachorowaniu 6-letniego dziecka przy ul. Węglanej wśród objawów meningitis epidemica. Otóż badania lekarskie stwierdzają, że rzeczywiście zachodzi tu przypadek tej choroby. Dziecko, 6-letni Benedykt Okyń, zachorowało w dniu 3 bm., a zawezwani lekarze dr. Kielanowski, dr. Singer i przybyli niedawno z Wrocławia dr. Quest, po konsylium postawili dyagnozę, że jest to przypadek meningitis epidemica. Na żądanie lekarzy zawieziono chore dziecko do szpitalika św. Zofii, rodzice jednak nie zgodzili się na pozostawienie tam dziecka. Dyagnozę, postawioną zaraz przy pierwszym badaniu, potwierdziły dokonane przez dra Nowickiego badania cieczy otrzymanej przez punkcję lumbalną, a mianowicie stwierdzono istnienie w tej cieczy „meningococcus intracellularis“. Ponadto zrobiono kulturę, której wynik będzie dopiero dziś lub jutro wiadomy, już obecnie jednak nie ulega prawie wątpliwości, że jest to typowy przypadek „meningitis epidemica“. Lekarze sądzą, że dziecko będzie żyć. Jest to trzeci z rzędu stwierdzony przypadek „meningitis epidemica“ we Lwowie, również bowiem i u dziecka przy ul. Mącznej l. 3 — o czym już donosiliśmy — stwierdzono również tę chorobę. O powyższym przypadku „meningitis epidemica“ mówił wczoraj dr. Nowicki na posiedzeniu naukowym Towarzystwa lekarskiego.

— **Świąteczne przygody.** Piszą nam z miasta: Nowy z dniem 1 maja wprowadzony rozkład jazdy na kolejach gal. powitała publiczność nasza przychylnie, gdyż niejako ulepszenie ruchu w sobie mieści. Szczególnie Sanoczanom są zadowoleni, gdyż przybyło im bezpośrednie połączenie ze Lwowem krótszą drogą na Sambor. Gdyby jednak nowy porządek jazdy w ten sam sposób

był wykonywany, jak to się stało w pierwszych dniach maja, to wszelkie udogodnienie byłoby iluzorycznym. Każdy mógł sobie skombinować, że po ruskich świętach młodzież, powracająca do szkół, spowodować musi przepełnienie wagonów i potrzebę przygotowania większej ich liczby. Nie wiedzieli o tem widocznie — jak zwykle — ci panowie, od których zależy dodawanie wagonów ponad zwykłą liczbę. To też trudno opisać zamieszanie, tłok i rweles na stacjach kolei państwowej we wtorek wieczorem. Chcąc korzystać z bezpośredniego połączenia Sanoka ze Lwowem na Sambor, puściłem się w drogę i podług planu jazdy miałem być o g. 9 minut 20 wieczorem we Lwowie. Lecz już w Chyrowie pociąg zamiast pół godziny, stał blisko godzinę wśród wrzawy i zgłębku, ponieważ nie można było pomieścić wszystkich podróżnych. To samo w Samborze czekano na pociąg stryjski, który spóźnił się z tej samej przyczyny przeszło o pół godziny. Gdy i po nadejściu tego pociągu, nasz pociąg się nie ruszał, publiczność zaczęła się niecierpliwie: panie naczelniku, wołano, czy na pojutrze będziemy we Lwowie? Służba kolejowa biegła bezradnie tu i tam, gwizdano, trąbiono, nawoływano, lecz nie ruszano z miejsca. Poczęto wołać rozpaczliwie: Panie Kłapa! panie Kłapa! — po dobrej chwili pojawił się zadyszany pan Kłapa: Ta ja chodził po Stundehpass. Gdzie go wreszcie znalazł — niewiadomo. W końcu pociąg ruszył, lecz przystawał na każdej stacji dwa i trzy razy dłużej, aniżeli to było przepisane w rozkładzie jazdy, tak iż do Lwowa dojechaliśmy ze spóźnieniem pięciu kwadransów! Jazda ta przypominała żywo satyryczne obrazki w „Fliegende Blätter“ „auf der Vicinalbahn“.

— **Kronika policyjna.** Na placu Unii Brzeskiej przytrzymano „zarobnika“ Grzegorza Gleję na kradzieży pularesa zawierającego 3 kor, z kieszeni Józefy Macker. — Skradzione pieniądze odebrano, nie odebrano już jednak 60 koron zabranych z kieszeni Parani Pelech z Laszek, koło której Gleja kręcił się dłuższy czas. Widocznie już skradzione pieniądze ulokował w bezpiecznym miejscu i powrócił na nowy zarobek przy którym go schwytano. — Robotnik Iwan Maluch zajęty u p. Maksa Wiksła pobrawszy 20 kor. zaliczki na płacę, znikł ze służby. — Woźnica pni Wernerowej właścicielki sklepu z kafilami, Władysław Ubożański zbiegł ze służby sprzeniewierzywszy kwotę 16 koron i skradłszy żelazne łóżko i dwa sienniki. — Z kurnika p. Józefa Töpfera nożownika zamieszkałego przy ul. Trybunalskiej skradziono ubiegłej nocy 13 kur wartości 63 koron — W ulicy Karola Ludwika skradziono p. Szarlocie Zucker mały zegarek damski na niebiesko emaliowany z krótkim złotym łańcuszkiem i małym płaskim medalionikiem. — Służąca Marya Adamowska zbiegła ze służby u p. Janiny Paszyńskiej, ukradłszy 3 koron i portmonetkę damską zawierającą drobną jakąś kwotę. Adamowska zbiegła zaraz pierwszego dnia po przyjęciu do służby, pozostawiając w rękach służbowych księżkę służbową prawdopodobnie jakąś ukradzioną. — Panu Tomisławowi Jędrzejowiczowi skradziono z mieszkania przy ul. Matejki pod l. 8 jesienne palto ciemnego koloru.

□ **Krosno.** Ku uczczeniu rocznicy Trzeciego Maja „Sokół“ tutejszy urządza w niedzielę 7 b. m. uroczysty wieczór.

□ **Trębowla.** Hr. Jerzy Baworowski — marszałek. Z powodu zamieszczonej w nr. 194 naszego pisma korespondencji pod tym tytułem, otrzymaliśmy aż dwa sprostowania. Jedno z nich pochodzi od samego hr. Baworowskiego i brzmi jak następuje:

Autor korespondencji z Trębowli zamieszczonej w nr. 194 „Słowa Polskiego“ z dnia 26 kwietnia b. r. pod tytułem „hr. Jerzy Baworowski, marszałek“, nie był widocznie należycie poinformowany o faktach w tej korespondencji naprowadzonych, a które zgola (?) nie zgadzają się z prawdziwym stanem rzeczy.

Nie chcąc sądzić o tendencji pomienionego artykułu, a pozostawiając ocenę mej działalności jako prezesa Rady powiatowej w Trębowli bezstronnemu areopagowi społecznemu, śmiem prosić wielce szanowną redakcję, aby raczyła w imię prawdy i sprawiedliwości zamieścić w najbliższym numerze pisma swego następujące faktyczne sprostowanie:

Nie jest prawdą, „bym popierał usilnie budowę ruskiego pomnika Wasilki“, natomiast prawdą jest, że się tą sprawą nigdy nie zajmowałem.

Nie jest dalej prawdą, że „oświadczył w powiatowej Kasie oszczędności, gdy chodziło o poparcie szkoły polskiej w Morawskiej Ostrawie, że to sprawa obca, która nas nie obchodzi“. Natomiast prawdą jest, że przy dyskusji jaka się wywiązała na posiedzeniu wydziału powiatowej Kasy oszczędności nad rozdziałem czystych zysków tej Kasy za r. 1904, zwróciłem ogólnikowo uwagę, że obowiązkiem jest naszym popierać w pierwszym rzędzie stowarzyszenia i instytucje naszego powiatu.

Nie jest również prawdą, abym „pośpiesznie uwzględnił prośbę stowarzyszenia diaków ze Stanisławowa o udzielenie zapomogi, uważając ją widocznie nie

za sprawę obcą“. Natomiast prawdą jest, że o udzieleniu zapomogi rozstrzyga kolegiąlnie tylko wydział powiatowy lub też Rada powiatowa. W tym wypadku wydział uchwalił zapomogę (na posiedzeniu odnośnem nie byłem nawet obecny z powodu słabości); wskutek wniesionego jednak protestu jednego z członków wydziału, pełna Rada znieśli powyższą uchwałę wydziału, uchwalając natomiast subwencję na cerkiew w gminie Krowinka powiatu trębowelskiego.

Nie jest prawdą, że „nie przyjął zaproszenia na bal Sokołów w Trębowli“ — prawdą jest atoli, że będąc członkiem stowarzyszenia „Sokół w Trębowli“, zaproszenia osobnego nie potrzebowałem.

Żałuję mocno, iż nie jest prawdą, abym „za bilet na bal ruski nadesłał 100 koron“, natomiast prawdą jest, że nie będąc w możności ofiarowania tej kwoty, posłałem narzecz ruskiej biblioteki tylko 20 koron w zamian za otrzymane zaproszenie i bilet wstępu. Przesyłkę zaadresowałem rzeczywiście w języku ruskim.

Nie jest także prawdą, abym, w celu zrobienia miejsca w Radzie dla trzeciego księdza ruskiego, skłaniał jednego z włościan radnych, aby zrezygnował“.

Natomiast prawdą jest, że nigdy z nikim o czemś podobnem nie mówiłem i w żadne zgola agitacje tego rodzaju się się wdaję, ceniąc zarówno wszystkich kolegów i współpracowników bez różnicy narodowości, którzy złączeni pod sztandarem wspólnej pracy działają jedynie i wyłącznie na korzyść powiatu.

Jedynie prawdą jest w całej korespondencji, że nie byłem w możności (?) przyjęcia przewodnictwa w komitecie budowy pomnika Sobieskiego w Trębowli. Jerzy Baworowski.

Drugie nadesłała nam dyrekcyja powiatowej Kasy oszczędności w Trębowli. Powołuje się ona całkiem niesłusznie na §. 19, który tym razem zupełnie jej nie przysługuje, co do meritum zaś rzeczy utrzymuje, że hr. Baworowski nie mówił, że szkoła polska w Ostrawie Morawskiej jest „rzeczą dla nas obcą“ i że Wydział Kasy uchwalił na ten cel 50 koron. Tu zaznaczymy tylko, że w przedstawieniu samego hr. Baworowskiego rzecz ma inne zabarwienie, niż jej nadaje dyrekcyja Kasy.

Co do listu hr. Baworowskiego, nie będziemy go opatrywali licznymi komentarzami. Korespondencyja nasza pochodzi od osoby zupełnie wiarygodnej, p. hrabia zaś prostuje szczegóły, nie treść główną i to tak, że nie przynosi to mu wielkiego zaszczytu.

Bo czyż można bez pewnego cynizmu w tego rodzaju oskarżeniach odpierać zarzuty w ten sposób, jak to czyni p. marszałek z owemi stu koronami. Nie o wysokość ofiary chodzi, ale o symboliczność tego czynu; bo skoro teraz żałuje, że dał tylko 20 kor., to gdy mu się interesy poprawią, da pewno milion na cele kultury ruskiej.

Nie zazdrościmy Rusinom tych 20 kor. i przyszłego miliona, oddalibyśmy im chętnie samego hr. Baworowskiego, ale niechże nie pretenduje, jak o Polaka, do stanowisk społecznych!

Hr. Baworowski „nie chce sądzić o tendencji“ naszej o nim notatki i właśnie to jest zdrożne w jego stanowisku, z jakiego to wystąpienie nasze traktuje. Fakty jedne można sprostować, inne wykreślić figlarnie, ale pozostanie niesprostowany i nie dający się wygłazić niczem, jak tylko otwartem wyznaniem wiary — fakt zatargu jego duszy półpolskiej z opinią polską, a „tendencją tej opinii“, przez nas wyrażoną, jest demaskować działaczy dwuznacznych i tę opinię lekceważących.

□ **Stanisławów.** Sprawa J. Pollaka. Z powodu notatki, zamieszczonej w nr. 203 naszego pisma, otrzymaliśmy od p. Pollaka list, w którym podtrzymuje on swoje zarzuty przeciw dr. Ostermannowi i wyraża chęć udowodnienia ich na sądzie, jeżeli zostanie połączony do odpowiedzialności przez dr. O. Zamieszczając w imię bezstronności treść tego listu, zamykamy łamy naszego pisma dla wszelkiej dalszej polemiki w tej sprawie.

□ **Rzeszów.** Pożar Zaczerni. Wczoraj (5 b. m.) w południe wybuchł pożar w Zaczerni, w którym spłonęło 54 gospodarstw i dwoje dzieci. Pożar wywołały pozostawione bez dozoru dzieci włościanina Sieczki. Wobec panującej zaś posuchy i zwyczajnie stawiania domów gęsto obok siebie, w jednej chwili ogarnął kilkanaście budynków. Przybyłe na pomoc straże pożarne, dworska z Zaczernia (Stanisława Jędrzejowicza), Trzebowski, Głogowa, Rudny, Łąki, Jasienki i Rzeszowa, dopiero w kilka godzin zdolały pożar opanować.

□ **Stryj.** Na chleb dla wdów i sierot po poległych rodakach w Mandżurji urządza Kółko amatorskie Czytelnia kolejowej w niedzielę 7 b. m. przedstawienie „Gwiazdy Syberyi“ w sali własnej.

□ **Lutowiska.** Na zarządcę poczt p. Józefa Pomera skarżą się nam mieszkańcy Lutowisk; odbierają oni przesyłki dopiero o godz. 2 popołudniu lub później, bo wóz pocztowy z Ustrzyk zamiast o pół do 9

Z powodu wielkiego zapasu

4240

sprzedaje

TAPETY

Materyc meblowe, Firanki, Dywany, Portyery w kolosalnym wyborze po cenach najtańszych oraz Story i Żaluzye do okien z własnej fabryki — poleca

wszelkie towary bławatne, jak np. Najnowsze **woale, welony** jedwabne, oraz najmodniejsze wyroby do prania jak **szyrtingi, płótna po zdumiewająco taniej cenie.** Z głębokim szacunkiem

M. Schwarzwald Lwów

przedtem

Herman Neuweid

Rynek

l. 23.

W. ADAMSKI

Lwów, Akademicka 2

róg Tańskiej (Hotel George'a) 4271

Wzory tapet i materij wysyłam bezpłatnie, cenniki 100 gratis.

rano przychodzi dopiero o 12 lub 1 popołudniu. Pakunki otrzymuje się rozsypane i roztrzęsione.

□ Nowy Sącz. Order papieski „pro ecclesia et pontifice“ otrzymał burmistrz miasta dr. Barbacki, inicjator pielgrzymki wielkanocnej do Rzymu.

‡ Figle hakatystów. Redakcja „Komara“ w Poznaniu otrzymała kartę pocztową, na której wydrukowany był list następujący (pisownię zostawiamy):

„Siegfried Kanone & Co. Solingen. Szanownemu Panowi, pozwalam sobie anbietaować, co następuje. Od wreszenskogo krawalu agitacya wielka i polska ferderbuje mnie gescheft w Poznaniu. Ale ja jestem kein H. K. T. Dlatego anbietaować pozwalam rewolwer za szesc laufami co dopiero opatentowany. Siudma kula gwarancyjno trafi, bo ten rewolwer ze szesc laufami wcale nie sziluje. Ta siudma kula tyz patentowana. Bardzo wielki szacunek Siegfried Kanone & Co.“

‡ Przeciek robotników polskiemu. „Posener Tageblatt“ wzywa wszech Niemców i komisję kolonizacyjną, ażeby się postarali, aby w Poznaniu osiedlił się na stałe niemiecki robotnik. Świetną okazją do tego dają roboty około budowy pałacu królewskiego za Berlińską bramą. Będą tam pobudowane jeszcze inne gmachy publiczne, a roboty koło nich potrwać 12 do 15 lat. W tak długim przeciągu czasu może znaleźć mnóstwo robotników niemieckich stałą pracę i to dość dobrze płatną, a potem na dobre w Poznaniu się osiedlić. A właśnie w Poznaniu brak jest zupełny niemieckiego robotnika.

„Czy to nie jest oburzające — pyta „Tageblatt“, że na placu za Berlińską bramą fundamenty pod pałac cesarski kładą przeważnie polscy robotnicy, że na tym placu przy robocie przedewszystkiem polska rozlega się mowa? Czy to w porządku, że przy budowie cesarskiego pałacu prawie wyłącznie polskie przedsiębiorstwa są zajęte i dostarczają kamieni, piasku i innych materiałów budowlanych. Konieczną jest rzeczą, ażeby główny zarząd budowli z góry dopiłnował, ażeby takie dostawy tylko niemieckim firmom były oddawane“.

‡ Skarga na kozaków. Do białostockiej rady miejskiej kilku radnych, jak donosi dziennik „Zapadnaja Okraina“ wniosło następującą skargę: „Rozkwaterowani w Białymstoku kozacy dopuszczają się gwałtów i katuszy spokojnych obywateli, wywołując tem słusne oburzenie. Dlatego prosimy o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia rady, na którym należy zastanowić się nad sposobami ochrony mieszkańców przeciw gwałtom kozaków.“

△ „Ognisko Polskie w Pradze“ urządza d. 10 maja w Domu Narodowym na Kr. Vinohradach uroczystość ku uczczeniu prof. Jar. Vrchlickiego. Na uroczystości będzie wręczony dyplom członka honorowego „Ogniska Polskiego“. Życzący sobie złożyć hołd zasłużonemu poecie czeskiemu, tłumaczowi Mickiewicza, mogą nadsyłać listy i telegramy na ręce p. dr. B. Prusika, Praga Czeska I, Clementinum.

Zmarli.
W Sichowie: Aleksander Hudyma, nauczyciel szkoły ludowej, lat 39.
W Warszawie: Wojciech Bieńkowski, znany przemysłowiec.

We Lwowie: Stanisław Kantor, podoficer rachunkowy, lat 32. — Marcela Piątkowska, w 15 roku życia. — Miłchat Piskorz.

Udało się nowo założonemu, pierwszemu krajowemu pod firmą „Jutrzenka“ we Lwowie, pasaż Mikolascha nawiązać przeważnie z krajowymi dostawcami umowy o masowe dostarczenie różnych towarów tak, że w stanie jesteśmy oferować:

3000 płaszczyków zakopiańskich, pięknie wykonanych, po złr. 2-95, 3-30, 3-8) do złr. 4-20, stosownie do gatunku i wielkości.

2000 peleryn zakopiańskich dla panów, z wybornej materii po złr. 5-90 i 6-75.

800 „ulstrów i narzutek dla panów z bardzo dobrej materii wełnianej, szykownie i elegancko wykonanych po złr. 9, 10, do 12.

1250 peleryn damskich, długich, najmodniejszych, z czysto wełnianej materii „ślawuckiej“, w wielu rozmaitych kolorach po złr. 6 i 7.

Szczególną sensację wywołują niezawodnie nasze sukna na ubrania męskie, których zakupiliśmy 4000 kuponów, zawierających każdy po 3 metr. 10 ctm. i oferujemy kupony te, wystarczające na kompletne ubranie męskie po złr. 4, 5-50, 7-50 do złr. 10-—.

Proszę tu wymienionych, dostarczamy też wszelkich towarów modnych dla pań i panów, bielizny, obuwia, dywanów, portyer, chodników i całych urządzeń po cenach bardzo niskich. Wszelkie nieodpowiednie towary przyjmujemy chętnie napowrót i zwrócimy odwrotną pocztą otrzymane za nie pieniądze. Listy należy adresować:

Zarząd pierwszego kraj. Domu towarowo-eksportowego „Jutrzenka“ we Lwowie, pasaż Mikolascha.

Gabryelski (Kraków) najmuje, kupuje i sprzedaje — harmonie (od 100 kor.), samograję (od 400 kor.), pianina (od 500 kor.) i fortepiany (od 600 kor.) — krajowe i zagraniczne — nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki. 4223

Juliusz Sicher Anna Lew
zaręczeni
Lwów w maju.

Niniejszem mam zaszczyt donieść P. T. Publiczności, iż po wieloletniej praktyce w kraju jakoteż w pierwszorzędnym fabrykach zagranicą

we Lwowie, Rynek I. 43

Pracownię i handel Rękawiczek i Bandaży własnego wyrobu.

Polecając się Szan. P. T. Publiczności upraszam o łaskawe poparcie mojego przedsiębiorstwa.

Wyrób krajowy.

Robota ręczna.

Za trwałość materiału ręczny.

Na sezon wiosenny: Najnowsze fasony obuwia dla Dam, Panów i dzieci poleca: Magazyn i pracownia obuwia własnego wyrobu

M. AMSTER, we Lwowie, ul. Jagiellońska I. 9.

koje z balkonami. Winda hydrauliczna (Lift). Czytelnia, polskie gazety. Kuchnia polsko-francuska. Przepisy lekarza dla każdego chorego, tak co do pożywienia, jak i trybu życia, zachowuje się. Usługa polska. Chłopak oczekuje gości na dworcu kolejowym. Jedzenie przy wspólnym stole, albo we własnym mieszkaniu. Sezon od 10 kwietnia do końca września. Adres dla listów i telegramów: Bad-Nauheim, Willa Wanda. Mühlstrasse 4. Właścicielka 3853

Helena Szepepanowska.

Zakład wodoleczniczy miasta Schärding, Austrya Górna, (przedtem Aisterheim) pana Ottona Ebenhechta. lekarza prakt., cieszy się wzrastającą bez przerwy popularnością, pośród cierpiącej części ludzkości. Jakkolwiek stosuje się tam przedewszystkiem system proboszcza Kneippa, zakład jest przecie zaopatrzony w wszelkie zdobycze nowoczesnego lecznictwa i znajdujemy w nim kąpiele z kwasu węglowego, gorące kąpiele powietrzne i parowe, słoneczne i piaskowe, równie jak kąpiele elektryczne „Lostamin“ systemu Zwiebla, które zwłaszcza przeciw gośćcowi i ischias okazały się doskonałymi, dalej badanie za pomocą promieni Roentgena, kuracje świetlne, inhalacje Bullinga i masaży, przez które zakład ten stanął w pierwszym szeregu podobnych instytucyj. Lecznica cieszy się tem większym rozgłosem, że ks. Kneipp w książkach swych: „Moje leczenie wodą“ i „Tak macie żyć“ właściciela i kierownika tegoż pana Ottona Ebenhechta wszędzie jaknajpochlebniej poleca. Liczba gości zakładu wynosi od założenia tegoż, (1890) po dziś dzień z górą 14.000. Ceny mieszkań i wiktów w hotelu Ebenhechta (bardzo dobra kuchnia, prowadzona przez doświadczoną i doskonałą kucharkę, wina — tylko oryginalne) są nader umiarkowane i odpowiednie wymogom gości zakładowych. Wszystkie ubikacje są opalone, zaopatrzone w połączenia telefoniczne i elektryczne oświetlone. Piękny, otwarty, zasłonięty od wiatrów i przestronny deptak, chłodne, wolne od powiewu, cienie zakątki dla wypoczynku — w dostatecznej liczbie. Nie brak również przyrządów gimnastycznych dla ćwiczeń leczniczych. Sezon od 1 kwietnia do 15 października — ewentualnie zakład pozostaje otwartym także przez zimę.

(Egipskie cygareta). We wszystkich specjalnych magazynach świeżo wprowadzone marki renomowanej fabryki Gabryel Mantzaris & Comp. w Kairze, zdobywają z pewnością przez swój delikatny, łagodny smak nadzwyczajne uznanie wszystkich palaczy.

„Uprasza się nie pluć na podłogę“. Napis ten czytamy obecnie często w lokalach publicznych, wagonach kolei i tramwajowych, etc. Żądanie to nie jest bezpodstawnem nie tylko ze względów estetycznych, lecz także, i to w pierwszym rzędzie, ze stanowiska higieny. Albowiem płwociny licznych chorych na płuc są roznosicielami materii zaraźliwej, jaką najstraszliwszą z chorób, gruźlica płuc, innym ludziom przekazuje. Jest przeto rzeczą nader ważną dla każdego kaszlącego, który przytem odpluwa, posiadać środek zmniejszający odpluwanie. Środkiem tym jest Sirolina, syrop, zalecany przez najwybitniejszych lekarzy i profesorów przeciw chorobom płucnym. Sirolina jest równie przyjemnym, jak skutecznym środkiem leczniczym, który objawy suchot płucnych, (kaszel, płucie, brak apetytu, wychudzenie, poty nocne, gorączka) usuwa, a w bardzo ciężkich wypadkach poprawia znacznie.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Wiece miast.

Wiedeń. (TBK.) Wiece miast austriackich obradowało wczoraj nad sanacją finansów gminnych. Referent Kander z Berna morawskiego domagał się odpowiedniego odszkodowania za agendy poruczonego zakresu działania, przyznania prawa poboru osobnych podatków i wydania osobnej komunalnej ustawy podatkowej. Odczytano też korreferat prezydenta m. Krakowa, dra Leo, który nie mógł sam przybyć i był zastąpiony przez posła Doboszyńskiego.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierał głos także delegat lwowski dr. Głabiński, żądając, aby z projektowanego podatku spadkowego i podwyższenia wódczane go przyznano także udział miastom, wnioski referentów i odnośną rezolucję Głabińskiego przyjęto, jak również sprawozdanie radcy Wesselsky'ego z Wiednia, który referował sprawę udziału miast we wzroście wartości gruntów.

Wieczorem odbył się wspólny bankiet, na którym dr. Małachowski toastował na pomyślność m. Wiednia, a dr. Lueger na pomyślność wszystkich miast austriackich.

Ciągnięcie

Wiedeń. (TBK.) Przy wczorajszym ciągnięciu losów kredytowych ziemskich 3 proc. z r. 1889 II emisji główna wygrana 100.000 kor. padła na seryę 711 nr. 12, 4.000 kor. wygrała serya 7941 nr. 42.

JAKÓB SCHREIBER

Chemiczna pralnia rękawiczek gładę. 3626

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

Jedwabie zaręczynowe

od 85 ct. do 11.35 zł. za metr we wszystkich kolor. Oplatnie i już oclone do- 353 (Braut-Seide) stawia się do domu Bogaty wybór próbek odwrotnie.

Fabrykant jedwabiu, Henneberg, Zurych.

Prof. Dr. BECK

mieszka obecnie przy ul. Zyblikiewicza 4 i ordynuje w chorobach nerwowych od 3—4. 4452

Dr. Robert Quest

4076

były asystent kliniki chorób dziecięcych w Wrocławiu osiadł we Lwowie i ordynuje od 3—5 popoł.

— plac Bernardyński I. 2. —

Dentysta Dr. Hugo Dattner

b. kilkoletni asystent kliniki dent. w Berlinie 4252 ordynuje we Lwowie, ul. Jagiellońska 11a. Plomby porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

Zakład dentystyczno-techniczny

B. Bergera Lwów, Pasaż Hausman I.

wykonuje sztuczne zęby, roboty mostkowe, korony złote itd 3676

Karlsbad

Dr. Kolaczkowski

ordynuje jak lat ubiegłych 4293 dom Stadt Athen Kreuzstrasse naprzeciw kolumnady Mühlbrunnen

4524 Adwokat Dr. S. Ł. Schorr

przeniósł kancelaryę z Kołomyi do Krakowa, Grodzka 9.

Dr. Zenon Pelczar

b. długoletni lekarz zakładowy ordynuje nadal w Truskawcu od dnia 15 maja — Willa Zofia. 4061

Truskawiec — „Willa Janina“

pierwszorządny pensyonat z komiortem urządzony, wśród parku, naprzeciw łązienek. Pokoje obszerne i widne. Kuchnia domowa, znakomita. — Ceny nader przystępne. Sezon od 15 maja. 4085

C. k. Notaryusz w Delatynie poszukuje natychmiast kandydata notaryalnego z kwalifikacją do substytucji. 4333

Kronsteiner nowe emaliowe farby do fasad

Najtańsza farba do fasad, lokalów wewnętrznych i przedmiotów wszelkiego rodzaju. Koszty za metr kwadratowy 2 i pół ct. Skutek zdumiewający. Odporna na wszelką pogodę — ogniotrwała, emaliowa lepsza od farby olejnej. Oczyszczony od 12 ct. za kilogram. — Proszę żądać próbki za darmo, książeczkę z wzorkami i t. p. CARL KRONSTEINER, WIEN III, Hauptstrasse 120. 3334

Skład główny u Alojzego Hübnera we Lwowie.

RZYM

Pierwszorządny Pensyonat

„Dom Polski“

via Leopardi 17.

Szczawa Krondorfska uznana za najlepszą i naturalną.

Skład Lwów, Sykstuska I. 3215

Zakład wodoleczniczy i kuracyjny

pod kierownictwem lekarskim 4344

ul. Słowackiego 14 (Łazienki Diany)

Wszelkie procedury hydropatyczne, masaży, kąpiele lecznicze, elektryczne itp.

Otwarcie 15 maja b. r.

Bad Nauheim.

Willa Wanda. Dom polski. Tuż przy łązienkach i parku. Ogród własny. Wygodne, pięknie urządzone po-

Rada państwa.

Wiedeń. (TBK.) Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o g. 10 m. 30. Po odczytaniu interpelacji i wniosków, w tem wniosku p. Zazvorki (czes. agr.) o wysłanie lekarzy wojskowych i specjalistów na pole wojny w Mandżurii, zażądał p. Choc (czes. rad.) przeliczenia posłów obecnych na sali, ponieważ zachodzi wątpliwość, czy jest komplet.

Prezydent oświadczył, że wniosek ten jest niedopuszczalny, gdyż obliczenie posłów może nastąpić tylko przy głosowaniu. Wobec tego, p. Choc wnosi o zamknięcie posiedzenia i żąda stwierdzenia liczby głosujących. Wniosek Choca odrzucono 107 głosami przeciw 2. P. Choc woła: To jest niemożliwe, nie ma tylu posłów!

Prezydent oświadcza, że Izba przystępuje do porządku dziennego, tj. do dalszej dyskusji nad taryfą cłową. Zabiera głos p. Praszek (czes. rad.).

Po przemowie Praszka dyskusję zamknięto i wybrano mówców generalnych.

Zabrał głos generalny mówca contra dr. Baxa (czes. rad.).

Posiedzenie trwa dalej.

Zjazd polskich balneologów.

Kraków. (Tel. pryw.) Zjazd balneologiczny polski rozpoczął się dziś nabożeństwem w kościele św. Antoniego, odprowadzonym przez kanonika ks. Drohojowskiego. Następnie uczestnicy zjazdu w liczbie kilkudziesięciu zbrali się w sali domu Tow. lekarskiego krakowskiego. Przybyli lekarze ze wszystkich miejsc kąpielowych w kraju. Z poza granic kraju przybyli: dr. Chłapowski z Poznania, dr. Dobrzycki i dr. Kurz z Warszawy, dr. Wobr z Trenczyna, dr. Brodzki z Cudowy. Zjawili się też grono profesorów wydziału lekarskiego wszechnicy Jagiellońskiej. Prezes Tow. krak. lekarskiego dr. Nowak zajął obrady.

Prezesa honorowymi zjazdu wybrano dr. Franciszka Chłapowskiego z Poznania, prof. Edwarda Korczyńskiego z Krakowa, dr. Bolesława Skórczewskiego z Krynicy. Przewodniczącymi ogólnych zebrań wybrano dr. Dobrzyckiego z Warszawy i protomedyka Merunowicza ze Lwowa.

Prezes Dobrzycki objął przewodnictwo i powitał zebranych imieniem Towarzystw zdrojowych i stacy klimatycznych w Warszawie i ogłosił otwarcie zjazdu. Następnie powitali zjazd prezes Tow. lekarskiego krakowskiego prof. Nowak, a imieniem Wydziału medycznego prof. Browicz.

Pierwszy wykład wygłosił prof. Szajnocha pod tytułem „Kwestya głębokich wierzeń w Krynicy i Szczawnicy“.

Delcassé ustępuje.

Paryż. (TBK.) „Figaro“ donosi, że z powodu niesnasek z prezydentem ministrów Rouvierem, minister Delcassé zamierza wkrótce ustąpić.

Strajki i zaburzenia.

Chicago. (TBK.) Wskutek zarządzenia władzy, że wszystkie osoby, któreby zaatakowały wozy transportowe, mają być aresztowane, oraz wskutek powiększenia liczby policyantów, rozruchy się zmniejszają. Gdyby strajk potrwał jeszcze parę dni, nastanie w Chicago wielka drożyzna środków żywności, gdyż zaczyna ich już braknąć.

Na ziemiach polskich.

Wyścigi po krwi.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse“ pomieszcza depeszę z Warszawy pod datą 5 bm. że jutro tj. 6 bm. mają się zacząć w Warszawie wyścigi wiosenne. Zachodzi obawa, że personal stajenny urządzi bezrobocie, ponieważ polscy stajenni domagają się dymisji wszystkich zagranicznych trenerów i dżokejów. Socjaliści głoszą też, że nie pozwolą na odbycie wyścigów.

Ofiary.

Kraków. (TBK.) Nadeszłe tu dziś pisma warszawskie podają listę rannych i zabitych w czasie rozruchów dnia 3 i 4 bm., oraz opisy poszczególnych zająć na podstawie relacji „Dziennika Warsz.“

Z caratu.

Apelacja Kalajewa.

Petersburg. (Tel. wł.) Wedle wiarygodnych informacji, zabójca w. ks. Sergiusza wniósł odwołanie przeciw wyrokowi, skazującemu go na śmierć, podając jako motyw, że wybrany przez niego adwokat nie wygłosił obrony. Jak wiadomo, już dawniej wspomniany adwokat, wniósł odwołanie z powodu, że proces odbył się przy drzwiach zamkniętych. Naturalnie nawet na wypadek, gdyby jeden lub drugi rekurs uwzględniono i rozpisano rozprawę, ani adwokat, ani Kalajew nie lądzą się co do jego wyniku, rekursy więc mają za cel jedyny przewlec sprawę, bo widocznie interesowani mają jakąś nadzieję, że tymczasem stanie się coś, co może uniemożliwić stracenie Kalajewa.

Wbrew zakazowi władzy.

Petersburg. (Tel. wł.) W Moskwie w dniu 4 bm zbrali się delegaci 46 ziemstw celem odbycia kongresu stronnictwa konstytucyjnego utworzonego wśród przedstawicieli ziemstw.

Przybyło 80 członków. Zebranie ma charakter ściśle prywatny, i odbywa się w prywatnych mieszkaniach, codziennie w innem. Komunikaty nie będą ogłaszane, sprawozdawcy dziennikarscy nie mają wstępu. Na pierwszym zebraniu omawiano sprawy reform ogólnopaństwowych.

Brak oficerów.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Wczoraj udużyła się w Carskim Siole nominacja wychowanków zakładów wojskowych na oficerów. Jak car w swem przemówieniu podniósł, odbyła się ona w tym roku o 4 miesiące wcześniej, niż zwykle, z powodu ciężkich strat w oficerach, jakie wojsko rosyjskie poniosło w Mandżurii.

Ogółem zostało zamianowanych oficerami 1.115 paziów i junkrów. Z tego 857 należy do piechoty, 148 do kawalerii, 153 do trenu.

W Finlandyi.

Helsingfors. (TBK.) Gen. dyrektor cel Borgenström został mianowany gubernatorem Nylandyi (gubernia fińska), a gen.-major Rechenberg gubernatorem Wyborgu.

WOJNA.

Wyprawa na Sachalin.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi z Tientsinu, że władze japońskie przygotowują wielką wyprawę na Sachalin, aby w ten sposób odciąć flocie bałtyckiej podstawę operacyjną, gdyż władze japońskie dowiedziały się, że Rożestwieński chciał Sachalin obrać za punkt oparcia dla swojej floty.

Naruszenie neutralności przez Francję.

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą z Tokio, że rząd japoński poczynił w Paryżu po raz drugi bardzo ostre protesty przeciwko ciąglemu naruszaniu neutralności ze strony władz francuskich na rzecz eskadry Rożestwieńskiego. Rząd japoński oświadczył, że dłużej nie będzie tolerował owego postępowania władz francuskich dlatego, że opinia publiczna w Japonii staje się coraz bardziej z tego powodu wzburzoną.

Rożestwieński a Chiny.

Londyn. (Tel. wł.) Do „Daily Mail“ donoszą z Szangaju, że pomiędzy Chińczykami panuje wielkie wzburzenie. Władze chińskie dowiedziały się, że flota rosyjska zamierza zająć zatokę Sawmoun pod Szangajem. Władze chińskie są zdecydowane z bronią w ręku oprzeć się tego rodzaju okupacji.

Gdzie flota japońska?

Petersburg. Pet. Ag. tel. zaprzecza doniesieniu Agencji Havasa, jakoby Rożestwieński był doniósł o pobycie statków japońskich na wodach wyspy Borneo.

Po zamknięciu numeru.

Zatwierdzenie wyboru. Cesarz zatwierdził postanowieniem z 10 kwietnia br. wybór p. Franciszka Rozwadowskiego na wiceprezesa galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Z teatru komunikują nam: Maksyma Gorkiego „Na dnie“, znakomity dramat, który obiegł wszystkie sceny europejskie, zdobywając wszędzie zasłużone uznanie, wznowiony będzie w przyszłym tygodniu we Lwowie.

Dyrekcya teatru miejskiego, pragnąc również i ze swej strony przyczynić się do ofiar na rzecz nieszczęśliwych rannych Polaków pod zaborem rosyjskim, przeznaczając dochód z tego przedstawienia na ten piękny cel, w nadziei, że wśród publiczności myśl ta znajdzie silny oddźwięk. Nie wątpimy też, że w dniu oznaczonym widownia teatru wypełni się aż do ostatniego miejsca. Publiczność nasza spełni w ten sposób czyn obywatelski, a będzie przytem mogła podziwiać znakomity utwór w doskonałej grze naszych artystów.

W naszej Administracji złożyli:

Na prześladowanych przez rząd rosyjski włościan polskich:

Cesia Skalkowska kor. 5.—.

Dla głodnych rodaków w Królestwie Polskiem i na Litwie:

Kasprzycki kor. 2.—, Jadwisia i Zosia Cyconionne z Brzeżan kor. 10.—, Gizela Simader hal. 50, D. Gruber hal. 10, Emilia Wenczek hal. 50, Jan Doliński kor. 1.—.

Dla młodzieży wydalonej ze szkół w Królestwie:

Sabina Gilnreiner z Kociubińczyk kor. 3.—, Kasprzycki kor. 2.—.

Dar narodowy 3 Maja: Dla T. S. L.:

Bronisław Rożański z Przemyśla kor. 3.—, Michał Brunné, Borysław kor. 1.—.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Wny X. Y. w Tunisie. Prosimy; o ile rzecz będzie napisana dobrze i w szacie literackiej, przyjmniemy z wdzięcznością. Za pamięć dziękujemy.

Wny A. J. M. Tarnów. Dziękujemy. Pracuje już nad tem kto inny.

Wny Wł. P. Lwów. Nadesłane nam utwory WPana

należą do seryi majowych, „wiosnianych“ wierszy i wzystkie je różni od siebie tylko przedmiot wdychań. Prentensye „do gwiazdy wieczornej“ — „czemu się do WPana nie śmieje“? — dość trudno wytłumaczyć, chociaż u Słowackiego gwiazdy szczekały i klaskały. Rymem takim jak „o mnie — dla mnie“ żadnej gwiazdy się nie zaklinie. Nie umiemy.

Depesze handlowe z 6 b. m.

Wiedepesze d. 6 maja. Pszenica na kwiecień — do —, pszenica na maj 1882 do 1884, na październik 1732 do 1734. Zyto na maj 1480 do 1482, na październik 14— do 1402. Owies na maj 1396 do 1398, na październik 1216 do 1218. Kukurudza na maj 1504 do 1506. Kukurudza na lipiec 1452 do 1454. Rzepak na sierpień 2380 do 24—.

(NB. Od 4 stycznia ceny za 100 kilogr.).

Ofiarty: słabe.

Chęć kupna: mierne.

Uspokobienie silne.

Pogoda: piękna.

Wiedeń, d. 6 maja. Dzisiaj o godzinie 12 minut 30 przed południem notowano: Marki niemieckie 11731, Renta majowa 10050, Węgierska renta koronowa 9790, Akcje kredytowe 667—, Kredytowe węgierskie 77750, Bank anglo-austriacki 30450, Unionbank 544—, Bankverein 553—, Länderbank 459—, Kolej państwowa 66525, Lombardy 91—, Elbenthal 435—, Fabryka broni 623—, Akcje tyton. —, Alpiny 53575, Rima muranyi 556—, Praskie Towarzystwo żelazne 2678, Losy turec. 14325, Ruble 25250.

Uspokobienie: silne.

Berlin, d. 6 maja. O godz. 12 m. 30 notowano Kredyty 20910, Disconto Comandite 18650.

Uspokobienie: silne.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów dnia 6 maja.

Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwow

Waluta koronowa.

Pszenica gotowa od 875 do 9—, pszenica natermina 840 do 860. Zyto gotowe 640 do 660, żyto na termin 625 do 640. Owies obrotowy gotowy 730 do 750, Owies obrotowy na terminy 720 do 730. Jęczmień pastewny 675 do 725, jęczmień browarniany 730 do 775. Rzepak 1150 do 1175. Lnianka 0— do 0—. Groch. pastewny 675 do 725, groch do gotowania 775 do 10—. Wyka 1150 do 1250. Bobik 750 do 8—. Hreczka 875 do 950. Kukurudza nowa 900 do 925, kukurudza stara 800 do 850. Chmiel nowy za 56 kilo — do —, chmiel stary za 56 kilo — do —, Konieczyna czerwona 60— do 70—, konieczyna biała 45— do 65, konieczyna szwedzka 65— do 80—, Tymotka 25— do 32—.

Spirytus paritas Tarnopol za 50 litr. gotowy od 4125 do 4150, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 2775 do 2825.

Uspokobienie co do pszenicy i zysa gotowego lepsze to samo co do kukurudzy, inne produkta notują niezmiennie Spirytus wykazuje dalszą zniżkę.

Krakowski targ na bydło.

Kraków, dnia 5 maja. (Komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszym targu sprzedano: a) bydła rogatego rosnącego 626 sztuk, b) jałownika 124 szt., c) cieląt 438 szt., d) owiec i kóz 2 szt., e) nierogaczyny 146 szt. — razem 1336 sztuk.

Woły z paszy po 68 do 72 kor., woły opasowe sztuka po 72 do 73— kor. krowy po 66 do 70 k., buhaje po 72 do 81 kor., cielęta po 62 do 68 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 34 do 44 kor., nierogaczynę tuczną po 132 do 148 kor., nierogaczynę chudą po — do — kor. za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcji bydła rogatego: cieląt nierogaczyny 1108 sztuk, na eksport bydła rogatego 211 sztuk, nierogaczyny 17 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez opłat akcyzowej.

Wiec polski.

Chorostków, 3 maja.

Piękny dzień 2 maja, zebrał w Chorostkowie około 2000 włościan i inteligencji z powiatów husiatyńskiego, czortkowskiego, skałackiego, borszczowskiego i trębawelskiego. Kobiety, mężczyźni i dzieci, chłopcy, panowie i księża zbrali się razem, aby uczcić rocznicę tej wiekopomnej Konstytucji 3 Maja, która ich w obliczu Ojczyzny zbrała.

O 10 g. udali się wszyscy do kościoła, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Librowski z Kopyczynie, a podniósł kazanie wygłosił ks. Barnat, wikary z Chorostkowa. Następnie wszyscy zgromadzili się koło mównicy, ustawionej koło kościoła, z której ks. Głowiński z Chorostkowa, jako miejscowy gospodarz i jako inicjator wiecu, serdecznie podziękował zebrany, że tak licznie przybyli, opuszczając chętnie swe domowe zajęcia i pracę w polu — aby uczcić święto narodowe i wspomnieniem świetnej przeszłości podnieść ducha do dalszej pracy dla Ojczyzny. Na wniosek ks. Głowińskiego, obrano przewodniczącym p. K. Cieńskiego z Uwisy, wicemarszałką powiatu husiatyńskiego, zastępcami pp. A. Cieleckiego z Hadyńkowic i hr. J. Koziembrodzkiego z Semenowa, wicemarszałką powiatu trębawelskiego, a na sekretarzy powołano ks. M. Środę i M. Strzelickiego z Jabłonowa. Pierwszy zabrał głos Jan Kowalczyk, włościanin z Suchostenu, a wygłoszwszy bardzo ładny wiersz o Konstytucji III Maja, zakończył słowami: niechaj nas brata nietykko wiec, nietykko konstytucja, ale rzeczywista praca dla odrodzenia Ojczyzny.

Następnie zabrał głos ks. Głowiński i odczytał referat p. Adolfa Cieńskiego, przysłany z Abazy, o organizacji kościołów i probostwo rzym. kat. we wschodniej Galicji, poczem uchwalono rezolucję:

towarów wcielanych i płóciennych, stołowej bielizny, dywanów, firanek oraz obicia na meble w najlepszych gatunkach po najniższych cenach.

Z powodu
zupełnego zwi-
nięcia handlu
urządza firma

Majer Widrich
ul. Żółkiewska 13

zupełną wysprzedaż

mały starać się wszelkimi sposobami, aby rząd z funduszu religijnego więcej dotował probostwa rzymsko-kat. i przyczynił się do budowy kościołów we wschodniej Galicyi.

Następnie wszedł na mównicę znany pracownik ludowy p. Gruszecki z Trębowlu i w porywającej słuchaczy mowie, opowiedział, co to jest ta czczona przez nas Konstytucja 3 Maja, co zdziałała dla naszego społeczeństwa i jakie ma dzisiaj dla nas znaczenie.

Profesor Zamorski z Tarnopola udowadniał słuchaczom historycznie, że mieszkańcy tej ziemi są Polakami od wieków tu mieszkającymi, przytoczył kronikarza Nestora, że jako tyłowiekowi obrońcy świata chrześcijańskiego, przed Tatarami i Turkami, jako jedyny nasód chrześcijański, mający wśród świętych Swoją Królową, Matkę Boską, mamy prawo domagania się i dążenia do odzyskania tego wszystkiego, co nam wydarto niesprawiedliwie, uznając zaś w Rusinach braci, nie możemy jednak dopuścić, aby nam wydzielali naszą pracę i nie uznawali naszego istnienia na kresach wschodnich. Postawione rezolucje uchwalono jednogłośnie, a mianowicie. Wice polski w Chorostkowie uchwała;

I. Uznajemy, że wszyscy ludzie we wschodniej Galicyi obrządku łacińskiego, są Polakami, a nie łacinnikami.

II. Uroczyste sprzeciwiamy się, aby ludzi obrządku łacińskiego, nazywać łacinnikami, gdyż są oni Polakami.

III. Wszyscy Polacy zgromadzeni na wiecu, zważając, że nie godzi się być ni Polakiem ni Rusinem, uchwalają przyznawać się zawsze do polskości i tak w domu jak i za domem przemawiać po polsku.

Wreszcie ostatni przemówił p. Cielecki, wyjaśniając, co to jest i jaką być powinna miłość Ojczyzny i dla tej miłości powinniśmy pracę naszą zorganizować i dla oświaty kształcić się w Czytelnicach, a dla podniesienia dobrobytu zakładać i pracować w Kółkach rolniczych i Kasach reifensteinskich, a wtedy będąc silnymi na duchu i ciele, możemy myśleć o lepszej przyszłości.

Wice zakończono składką na dar narodowy, która przyniosła kilkadziesiąt złotych.

O godzinie 4 udali się znowu wszyscy do wielkiej ujeżdżalni hr. Siemińskiego, gdzie kółko amatorów z Chorostkowa odegrało dramat Korzeniowskiego „Karpaccy górale”. Przedstawienie było bezpłatne, to też widzów był tłum niezliczony. Amatorowie grali znakomicie, jak prawdziwi artyści. Za udatną całość należy się serdeczne podziękowanie p. Friedlowi z Chorostkowa, który prawdziwie musi kochać sztukę i piękno, skoro stwarza takie dzieła przy niedostatecznych środkach.

Wice zapisze się na długo w sercach Polaków, podniósł nas bowiem, okazał nam, że nas jest nie garść mała, ale potężna ława, z którą liczyć się trzeba, wskazał nam drogę dalszej pracy, ożywił do niej i zszeregował pod jednym sztandarem.

Na tem miejscu inicjatorom, a zwłaszcza Wieleb. ks. kanonikowi Głowińskiemu, który miał najwięcej kłopotów i trudu w urzędzeniu — imieniem wszystkich wiecowników składam serdeczne Bóg zapłać.

UCZESTNIK.

Reformy Piusa X.

Ostatnimi czasy ukazują się we Włoszech liczne broszury różnych dostojników kościoła, broszury, które, jak głos powszechny utrzymuje, wychodzą nie tylko za wiedzą, ale i za wolą papieża. Broszury te zawierają postulat odrodzenia kościoła i zdają się zapowiadać okres daleko sięgających reform życia religijnego i kościelnego. Jeżeli głos powszechny się nie myli, to papież Pius X, którego przezywano „probošczem weneckim”, okazałby się mężem wielkich planów i zamysłów.

Z reform tych, których domagają się autorowie owych broszur, a raczej inspirujący ich podobno najlepsi mężowie Watykanu, najważniejsze są następujące:

Zupełna reforma, względnie ograniczenie i uproszczenie papieskiego dworu.

Ograniczenie liczonych już na setki rozmaitych zakonów i sprowadzenie ich wszystkich do pięciu lub sześciu typów. Dalej zasadnicza reforma pełnego dotychczas różnorodnych nadużyć i zбочeń życia klasztoru.

Zastosowanie nauki św. Teologii w seminariach do nowoczesnych pojęć i metod naukowych.

Zapewnienie większej wolności uczonym katolikom, którzy nie powinni być za wcześnie potępiani, jak się to niedawno stało z opatem Loisy'm.

Reforma dyplomacji papieskiej i założenie dobrej szkoły dla dyplomatów.

Zmniejszenie dotychczasowej liczby włoskich diecezji 264 z tyłomaż biskupami.

Reforma wszystkich kongregacji, które od czasów Sykstusa V istnieją bez wszelkiej zmiany.

Zmiana kultu religijnego w kierunku zwiększenia adoracji Chrystusa przy zmniejszeniu nacisku kładzio-

nego na nabożeństwa do Matki Boskiej i innych świętych, oraz do relikwii, cudownych obrazów itp.

Obyczajowe i intelektualne odnowienie całego katolicyzmu.

Formalne zrzeczenie się świecko-państwowych aspiracji i dążeń papieństwa.

Do zrozumienia powyższego programu wystarczy wyjęty na ślepo następujący ustęp z listu pasterskiego biskupa Bonomelle'go z Kremony, który obiega dziś sfery kościelne także jako broszura, naturalnie za pozwoleniem Piusa X, a w którym autor pisze o kultcie Madonny i Świętych między innemi, co następuje:

„Obraża to zarówno uczucie chrześcijańskie, jak rozum, jeżeli się Matkę Boską i Świętych stawia z Chrystusem niemal na równi. Jeżeli się obnosi obraz Matki Boskiej, lub jakiego świętego albo wreszcie relikwie jakie po ulicach miasta, lub obnaża głowy i klęka; jeżeli się zaś niesie Chrystusa w Przenajświętszym Sakramencie, to zaledwie ten i ów uzna za stosowne uchylić kapelusza.”

Biskup kremonski krytykuje dalej zabobonny kult św. Antoniego z Padwy, tudzież „jakiegoś (!!) świętego Expeditusa”, który zajmuje się rzekomo najpilniejszymi sprawami ludzkiego życia. „I są nie tylko ludzie, którzy w niego wierzą — pisze monsignore Bonomelli — ale także tacy, którzy wiarę tę finansowo eksploatują, a wreszcie jeszcze inni, którzy na eksploatację taką pozwalają”. Temi słowy napomknął zdaje się biskup kremonski o kardynałym wikaryuszu rzymskim, który w roku ubiegłym bardzo gorąco zalecał wiernym adorację świętego Expeditusa.

Monsignore Bonomelli wyznaje dalej, że nie dziwi się, iż w obecnych warunkach wyższe klasy społeczeństwa włoskiego nic nie chcą wiedzieć o kościele. Dzieje się to zdaniem jego dlatego, że kult religijny stał się mieszaniną niedorzecznych (senza ragione) ceremonij, zwyczajów, dewocyj itp., które służą do zabawy ludu, ale zarazem obrażają zdrowy rozsądek (atte a trastullare il popolo senza uno scopo e che offende il buon senso).

Tak pisze szanowny biskup, jeden z najzdolniejszych dostojników kościoła włoskiego, a papież nie tylko pozwala, ale i zachęca do rozszerzania tego rodzaju myśli i poglądów. Jest to nowość ogromna i w niezmiernie doniosłe następstwa brzemienna.

Władywostok.

„Armeezeitung” przynosi artykuł pióra Stadenhagena, który ocenia wartość Władywostoku, jako twierdzy. Strategiczne położenie Władywostoku, jest na ogół mniej korzystne niż położenie Portu Artura, nie mniej jednak należy je uważać za dość z natury na twierdzę odpowiednio. Założona w r. 1867, jako port handlowy, od r. 1875 przeznaczona na stację floty syberyjskiej, a w r. 1876 ufortyfikowana, „Władczyni Wschodu” liczy obecnie 37.000 mieszkańców. Handel miasta znajduje się w rękach przeważnie Niemców i Japończyków. Klimat miasta, mimo że leży ono na szerokości Marsylii, jest surowy i niezdrowy. Port przez cztery miesiące zamrznięty, a przez siedm prawie spowity bywa ciężkimi mgłami. Za to jednak stanowi on znakomitą przystań dla statków zarówno handlowych, jak wojennych. „Złoty róg”, który wrzyna się w łód głęboką zatoką z zachodu na wschód, jest przeszło jeden kilometr szeroki, 5 do 25 metrów głęboki, o gruncie bardzo dobrym dla zaczepiania kotwic.

Przed portem leży bardzo obszerna i wygodna zatoka zewnętrzna, oddzielona od morza długą, na 10 klm. wyspą, tworzącą dwa doskonałe wejścia na wschodzie i zachodzie, każde po 20 do 40 metrów głębokości, a blisko kilometr szerokie. Te dwa przejścia dają Władywostokowi ogromną wyższość nad Portem Artura, który, jak wiadomo, posiada wyjście na pełne morze tylko jedno, i to płytkie i wąskie.

Bardzo pomyślnie jest także położenie samego miasta na półwyspie, mającym 30 klm. długości, a 10 klm. szerokości, który od zachodu otacza szerokie ujście Amuru, a od wschodu jeszcze szersza zatoka usuryjska. Atak więc lądowy na twierdzę byłby bardzo trudny, ponieważ z powodu wąskości frontu można go bardzo intensywnie bronić. Fortyfikacje tego frontu składają się z systemu fortów rozłożonych na szczytach, okalających miasto od północy wyżyn i z oszańcowanego obozu. Forty nie są opancerzone. Ich betonowe okrycia nie są dostatecznie grube, bo mierzą tylko 1'5 do 2'1 mtr. Pod fortami znajdują się osłonięte przed ogniem artylerii arsenały podręczne i kazamaty. Głasy ochronione są sieciami z kolczastego drutu i szafkami ziemnymi. Działo umieszczono w kazamatach, albo na trawersach. Ogółem ma twierdza około 1000 dział.

Oprócz fortyfikacji głównych, zewnętrznych, istnieje jeszcze system fortów wewnętrznych rezerwowych. Ogólnego jednak obwałowania twierdzy zdaje się nie ma. Fortyfikacje morskie są tak silne, że uniemożliwiają prawie flocie atakującej ostrzeliwanie miasta.

Dział ekonomiczny.

C. k. uprz. Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryescie. Dnia 26 kwietnia odbyło się walne zgromadzenie, na którym przedłożono sprawozdanie dyrekcji i zamknięcie rachunków na rok 1894 (66 istnienia Towarzystwa).

W dziale życiowym weszło 8875 wniosków na ubezpieczony kapitał w kwocie kor. 52,113.581 i wystawiono police na ubezpieczony kapitał w kwocie kor. 46,007.932. Stan ubezpieczenia wynosił 31 grudnia 1904 okrągłą sumę 295½ milionów koron kapitału i kor. 758.052 ubezpieczonej renty. Czysty wzrost wynosi kor. 19.511.076 kapitału ubezpieczonego. Premii pobrano kor. 12,451.993, a wypłacono za ubezpieczenia na wypadek śmierci i na wypadek dożycia koron 6,334.142. Posiłkowa rezerwa premijna dla zniżenia stopy procentowej została o kor. 100.000 podwyższoną i wynosi obecnie kor. 1,800.000. Rezerwy premijne i przeniesienia premijne działu życiowego włącznie z powyższą sumą kor. 1,800.000 wynoszą kor. 81,752.772'43 i wykazują po potrąceniu reasekuracji zwykłą koron 5,408,662.

W dziale ogniowym wynosi dochód premijny kor. 21,961.845, w dziale ubezpieczeń transportów koron 1,437.096. w dziale ubezpieczeń od kradzieży z włamaniem kor. 302.809. Na cele reasekuracyjne w wymienionych ostatnich trzech działach wydano kwotę koron 10,647.564, za szkody wypłacono koron 17,727.451, czyli po potrąceniu reasekuracji kor. 9,287.382. Rezerwa premijna w dziale ogniowym wzrosła po potrąceniu reasekuracji o kor. 337.187 na kor. 7,335.819.

Pozostałą skutkiem podniesienia kursu zwykłą przekazano rezerwy dla chwiejności kursu. Dywidendę wypłacono w kwocie 180 koron od akcji, jak w roku ubiegłym. Rezerwy Towarzystwa wynoszą z dniem 31 grudnia 1904 zwykłą 95 milionów koron, a mianowicie wynoszą: rezerwy premijne (po strąceniu reasekuracji) kor. 81,352.182, posilkowa rezerwa premijna dla zniżenia stopy procentowej kor. 1,800.000, rezerwy zysku kor. 7,489.914 i rezerwy dla zmian kursu k. 4,414.415. Fundusz kasy pensyjnej urzędników Towarzystwa wynosi kor. 1,575.515.

== Nowe Towarzystwo ekonomiczne w zaborze pruskim. W Poznaniu zawiązało się Towarzystwo p. n. „Straż”, którego zadaniem ma być ochrona polskich interesów ekonomicznych i społecznych przez zbieranie i użytkowywanie materiałów do poznania odnośnych stosunków kraju, przez wzajemną pomoc materialną i duchową, oraz przez obronę praw obywatelskich.

Do zarządu wybrani zostali pp.: Brodnicki, Cegielski, dr. Dziembowski, Gantkowski, Grochowski, Kaniasty, Kościelski, adwokat Mieczkowski, dr. Mizerski, dr. Niegolewski, ks. Zdzisław Czartoryski, dr. Kubacki z Pleśzowa i poseł dr. Szarzyński.

Przewodniczącym zarządu jest p. Józef Kościelski, zastępcą dr. Mizerski, sekretarzem adwokat Mieczkowski, zastępcą p. Grochowski, skarbnikiem p. Pfizner.

Kasa Oszczędności miasta Tarnopola:

Ruch wkładek w kwietniu 1905 :
Stan wkładek 31/3/05 z dn. 31 marca 1905 6,759.037 K. 58 h.
W kwietniu 1905 włożono 402.933 „ 37 „

Razem 7,161.970 K. 95 h.

W kwietniu 1905 zwrócono 293.183 „ — „

Stan z dniem 30 kwietnia 1905 6,868,787 K. 95 h.
Książeczek w obiegu sztuk 8.974.

Podatek rentowy od wkładek Kasa opłaca z własnych funduszy.

Zmarli.

We Lwowie: Kazimiera Blake, wdowa po inżynierze, lat 71. — Franciszek Pawekiewicz, właściciel realności, lat 65. — Józef Schönborn, towarzysz krawiecki, lat 39. — Teresa Sołtyś, lat 52. — Marya z Pierożyńskich Zienkiewiczowa, lat 84. — Anna z Marszałów Sołska, lat 72. — Marya Głowacka, lat 58. — Franciszek Engel, adiunkt kolei państwowej, w 41 roku życia. — Bronisława Wierzejska w 2 roku życia.

W Krakowie: Ernest Leopold Stockmar, kurator gminy awangelickiej, urodzony w Piotrkowie roku 1818, po ukończeniu studiów, osiadł w Krakowie i przez długi szereg lat prowadził pierwszorzędną aptekę „pod Słoniem”. W Radzie miasta zasiadał przez lat 33, a przez lat 30 w Izbie handlowej i przemysłowej i pełnił obowiązki cenzora Banku austriacko-węgierskiego. — Emilia z Kotkowskich Chołoińska, wdowa po oficerze wojsk polskich z roku 1831, lat 85.

Odpowiedzialny redaktor

Józef Ziemiński.

Najlepsze nasiona warzywne i kwiatowe, bukiety imieninowe w najgustowniejszym ułożeniu, kwiaty wazonowe, jak hyacenty, azalie, kamelie, palmy itp. poleca po jak najniższej cenie

Zakład ogrodniczy i skład nasion

Ant. Klimowicza i Syna

— we Lwowie, plac Halicki 1 14. —

964

Nie posiadamy żadnej filii. Upraszamy dokładnie adresować. — Adres telegraficzny: Antoni Klimowicz, Lwów.

MARKA OCHRONNA

„Sobieski”

Najlepsza musztarda francuska

wzbudza apetyt a wzmacnia żołądek.

Wszędzie do nabycia.

Pierwsza krajowa fabryka musztardy i octu

3008

Lwów-Podzamcze, ul. Żółkiewska 109.

WARTOŚĆ

smacznego jada tkwi nie w samej przyjemności, towarzyszącej jedzeniu: im bowiem potrawa smaczniejsza tem też łatwiej ją strawić i tem bardziej wykorzystuje się zawarte w niej pożywne składniki. Fakt ten tłumaczy powodzenie

Maggi'ego przyprawy do zup i rosółów.

Dla zapobiegliwej gospodyni stanowi ona zdrową i tani środek w celu nadania silnego, miłego smaku mdłym zupom, rosółom, bulionom, sosom, jakoteż jarzynom, jajecznicom itd. Z powodu znacznej wydajności nie należy jej nigdy brać za wiele! Dodawać dopiero po ugotowaniu! — **Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych i spożywczych oraz składach aptecznych we flaszkach, począwszy od 50 h (ponownie napeln 40 h).** 4218

Maggi'ego odznaczenia: 4 wielkie nagrody, 26 złotych medali, 8 dyplomów honorowych, 5 honorowych nagród. Sześciokrotnie poza konkursem m. i. na wystawach światowych w Paryżu w r. 1889 i 1900 (Jul. Maggi jako sędzia)

Środek do farbowania włosów „Effektor“

v. E. Linka prawnie chroniony (nie trujący)



premiowany złotym medalem, krzyżem honorowym i dyplomem: Wiedeń, Paryż i Londyn, dla zdrowia i skóry pod gwarancją nieszkodliwy, farbuje siwe, rude włosy na głowie i brodzie, brwi trwale, nie puszcza przy kąpieli lub myciu, na czarno, ciemno i jasno kasztanowo jasno i ciemno blond. — Wielkie pudełko złr. 2. Próbné pudełko złr. 1. — Pociąg za opakowanie 15 ct.

E. Link, fryzjer, kosmetyk i specjalista, Wiedeń I, Spiegelgasse 19, vis-à-vis Dorotheum. Farbowania włosów w osobnych pokojach dla panów i pań. We Lwowie apteka pod „Srebrnym orłem“ Zygmunta Rakera.

KAŻDY SIĘ MUSI ZDUMIEĆ

nad tem, co ludzie wdzięczni mówią o działaniu Feller'a wonnego fluidu z esencji roślinnych z marką „Elsa Fluid“. Przeszło 65.000 listów dziękczynnych otrzymał twórca tego wspaniałego środka domowego, w których i lekarze uznają, że Feller'a Fluid koi ból, rozpuszcza flegmę, niszczy kaszel i kurcze, szczególnie szybko zaś działa w wypadkach bólów gośćcowych i reumatycznych, nerwowych, darda w członkach, bólów krzyża i mięśni, kłócin w boku, braku oddechu, osłabionej sile widzenia, bólach zębów, głowy, szyi i piersi, postrzale, katarze i w in., skutkiem przeciągu powstałych cierpieniach.

12 małych lub 6 flaszek podwójnych opłatnie kor. 5, 24 małych lub 12 flaszek podwójnych opłatnie kor. 8 60, 48 małych lub 24 flaszek podwójnych opłatnie k 16.

Bóle żołądka, mdłości, drażnienie do wymiotów, brak apetytu, zaparcie stołca, zgaga, sprowadzają, skoro się je zaniedba, ciężkie przypadłości, przeciwko którym według brzmienia niezliczonych podziękowań na piśmie, z jaknajlepsz skutkiem stosowano przeczyszczając pigułki rabarbarowe z marką „Elsa-pigułki“. Rulon = 6 pudełek opłatnie kor. 4 — za nadesłaniem z góry należności lub za pobraniem.

Zamówienia wyraźnie do 2443

E. V. FELLERA w Stubica.

Centrala Nr. 266 (Kroacya).



Lwów, Jagiellońska 22, tel. 408

Pat. wozy 6 i 8 metr.

III Gwarancja za całość III

52 własnych wosów maszynowych patent.

CARO i JELLINEK.

Grand Hotel Fonzari Grado

Pierwszorzędny zakład na samem wybrzeżu moriskiem z 120 elegancko urządzonej pokojami gościnnymi, wielką salą jadalną, cienistą werandą, pokojami do gry i czytelną, pensjonat i „alla Carte“.

Własny nowy zakład z gorącymi kąpielami morskimi oraz restauracja i kawiarnia.

Własny parowiec „Magdala“ codziennie w ruchu, w połączeniu z pociągami pospiesznymi „Wiedeń—Tryest“. Informacji udziela z całą gotowością. 3962

Dyrekcja Zakładu.

Zefiry

w najmodniejszych wzorach z gwarancją za trwałość kolorów w ogromnym wyborze od 50 h. do 4 k. za metr.

Proszę żądać próbki.

Ręczniki, chusteczki etc. w wyrobach z wyjątkiem aż do najdelikatniejszych gatunków. 1891

Gradle adamaszkowe i wszelką bieliznę na pościel lnianą i bawełnianą w szer. 80, 90, 120, 135 cm.

Bielizna stołowa

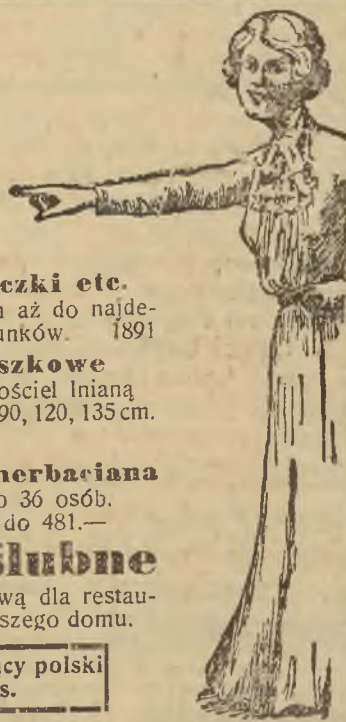
lub herbaciana garnitury dla 6 aż do 36 osób. 1 garnitur kor. 4.30 do 481.—

wyprawy ślubne

i wszelką bieliznę stołową dla restauracji i dla każdego lepszego domu.

Dokładnie informujący polski katalog gratis.

Tkacz i właściciel składu Jerzy Wedral Libszat (Czechy).



Najkrótsze, najwygodniejsze i najbardziej interesujące połączenie

od kontynentu do Anglii

via Ostenda—Dover.

Trzy tury dziennie. Przejazd w 3 godzinach.

843 Podróż trwa

Wiedeń—Londyn

tylko 29, 31 resp. 33 godzin.

Wiedeń (dworzec zachodni) odjazd 8.35 przedp., 10.45 przedp., 8.20 wiecz. Natychmiastowe połączenie z luksusowym okrętem w Ostendzie.

Informacje i bilety w Międzynarodowym Biurze podróży Schenker & Co., Wien I, Schottenring 3, Thos Cook & Son I., Stephansplatz i we wszystkich biurach podróży, agenturach Towarzystwa wagonów sypialnych i na dworcu Zachodnim.

Ostatnia nowość!

Ostatnia nowość!

„SADA YACCO“

Oryginalne

japońskie szlafroczy dla pań

z prawdziwej materii japońskiej.

Wycieczne, noszone w Japonii, o szerokich rękawach kor. 24.—

Takież na podszewce „ 36.—

Szlafroczy do prania, z kołnierzem jedwabnym „ 40.—

Eleganckie na podszewce „ 56.—

Z pięknego jedwabiu „nagasaki“, na jedwabnej podszewce „ 130.—

Przy zamówieniach wystarczy podać potrzebną długość, mierząc od szyi do ziemi. Zamawiający nie płaci ani porta, ani cła. Wysyłka tylko za poprzednim nadesłaniem należności.

Wyłączny skład: 4263

Gabryel Baud, Meiringen (Schweiz).

KWIZDY FLUID (Marka wąż)

Fluid turystów

Dawno wypróbowany dyetetyczny, kosm. środek (nacieranie) do wzmocnienia muskułów i całego ciała. Używany przez turystów, cyklistów, jeźdźców konnych, ze skutkiem do wzmocnienia po większych wycieczkach.

Cena 1/1 flaszki k. 2.—

1/2 „ 1.20

Prawd. do nabycia w apt.

Skład główny:

Franz Joh. Kwizda

c. k. austr., król. rumuński i książ.

bulgarski dostawca nadw.

aptekarski obwodowy

w Korneuburgu koło Wiednia.

Ilustrowane cenniki rozsyła się na żądanie gratis i franco. 31



Broszury o

Zakładzie leczniczo-wychowawczym

dla nienormalnych i nerwowych dzieci

Wiedeń - Grinzing

sprawać można bezpłatnie przez

Dyrekcję.

(Telefon 20830)

Rozmowa polska.

4111

Karlsbadzki proszek na żołądek i trawienie

prawnie ochroniony, z miętą pieprzową przyjemnego smaku, przez lekarzy polecany używany w zaburzeniach trawienia, chroniącym nieżyłce żołądka, kurczach żołądkowych, zgadze, drażnieniu do wymiotów, przykrej woni z ust, kwaśnem odbijaniu, braku apetytu, przy stałym użyciu usuwa wszelkie przypadłości żołądkowe. Codzień nowe uznania. — Cena: 1 pudełko 2 korony przy 6 pudełkach opłatnie.

Główny wyrób i rozsyłka: Bären-Apotheke in Mähr.-Schönberg. Do nabycia we Lwowie u S. Haya apt., Pipesa Poratyńskiego apt., S. Ruckera apt., w Przemyslu J. Bajera apteka, w Tarnopolu Freudenthala apt., w Borysławiu apt. pod Gwiazdą i w innych aptekach: gdzie nie ma, prosimy zamawiać wprost. 2949



MOTORY

gazowe

ssące

Koszt ruchu 1-2 1/2 hal. na godzinę i siłę konia.

Motory benzynowe — Lokomobile benzynowe

OSERS & BAUER, Wiedeń

XX., Dresdenerstr. 81—85. 687

Pierwszorzędny fabrykat — korzystne warunki spłaty

Znany magazyn i pracownia

OBUWIA

damskiego, męskiego i dziecięcego

poleca

obuwie gotowe

swoją pracownię.

3849

Zamówienia wykonywa szybko podług najświeższych fasonów.

Na zamówienie z prowincji wystarczy zużyty bucik na miarę.



KAZIMIERZ RYBIŃSKI

LWÓW-AKADEMICKA L. 20.

Maczność

palacze papierosów!

Światowej sławy fabryka bibulek do papierosów

Braunstein Frères

w Paryżu



wprowadza obecnie w handel obok swych dotychczasowych, we wszystkich częściach świata największą wziętością cieszących się marek: „Derobantul“, „Les Dernieres Cartouches“, „Zig-Zag“ etc. markę: „Cartouches“ również z „vergé“ — t. zn. z podłużnie prążkowanej mocniejszej bibułki. Na każdej bibulce znajduje się w tarczy napis:

„Les Dernieres Cartouches“ z złotą koroną. Bibułka ta równie jak i wyżej wymienione marki wyrabiana jest w założonej na wielką skalę własnej fabryce papieru tej firmy w Gassicourt obok Mantes (Francja) z najprędniejszego i najczystszej materii w najlepszej, jak powszechnie uznano, jakości. 3233

Proszę uważać na markę: „Głowa żuawa w złotym polu na białej książeczce“.

C. k. uprz.

Towarzystwo ubezpieczeń

Ranione Adriatica di Sicurta w Tryeście

założone w roku 1838, a od roku 1841 operujące w Galicji i na Bukowinie — przyjmuje:

- I. Ubezpieczenia na życie pod najprzystępniejszymi warunkami i najniższą premią w rozmaitych kombinacjach. 2378
- II. Ubezpieczenia budynków, ruchomości, zapasów, ziemiopłodów itp. od szkód, wyrządzonych przez pożar, piorun i eksplozję.

Fundusze gwarancyjne wyż 91 mil. koron.

Zapłacone szkody od założenia Towarzystwa wyż 520 mil. koron.

IV. Ubezpieczenie ziemiopłodów od gradobicia na rachunek Towarzystwa dla ubezpieczenia gradowego i reasekuracyjnego „Meridionale” w Tryeście

przyjmuje

Generalna Agencja c. k. uprz. RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA we Lwowie pl. św. Ducha 3.

Na 30 dni do obejrzenia

Według warunków mego cennika, więc bez żadnego ryzyka dla osoby zamawiającej wysyłam za pobraniem moją „Weltstrennd-Harmonika” Nr. 663, aby każdego przekonać o jej nieprześcignionej trwałości. Harmonika ta posiada najdelikatniejszą pod gwarancją sprężyn spiralną nie tylko dla klawiszów, lecz także dla basów i klawiatury, dalej 16 klawiszów, 2 rejestry, podwójny strój, 48 tonów, trzy rzędy trąbek, politurowana na barwę mahoni, czarne listwy z kolorową bordiurą, okucie z niklu, podwójny miech, metalowe ochraniacze narożników i przytrzymywacz, wielkość 31 : 15 cm. i kosztuje sztućka fl. 4.—, Szkoła gry do wyczerpania się bez czyjejś pomocy dołącza się do każdej harmoniki gratis. Lepsze i mniejsze harmoniki do nauki gry na harmonice, szczególnie dla dzieci po fl. 1.00, 2.—, 2.20, 2.40. Lepsze harmoniki po 4.50, 5.—, 6.—, 7.—, 8.—, opisane w moim cenniku. Moje harmoniki nie podlegają żadnym opłatom cłowym, wszystkie bowiem są wyrobem czeskim, prosimy na to zwrócić uwagę. Żadnego ryzyka! Zamiana dozwolona — lub

pieniądze się zwraca. — Wysyłka za pobraniem przez „Brzeczirgisches Musikwaren-Versandhaus”

Hanns Konrad w BRUX nr. 1195 (Czechy).

Wielki bogato ilustrowany cennik, z przeszło 800 rysunkami. wysyłamy każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 3862

Grzebień do barwienia włosów przez proste czesanie włosów nadający włosom ciemnym lub rudym kolor czysto blond, brązowy lub czarny! Zupnie nieszkodliwy! Długoletni użytek! — Tysiące sztuk w używaniu! Sztuka koron 5. — Rozsyłka przez

J. Schüller, Wiedeń, II/2 Kurzbauergasse 4. 83

Miejscowość kąpielowa Hall

Austria Górna.

Kąpiele jodowo-bromowe I-rzędne

Najstarsze i największą siłę leczniczą mające źródło jodowe w Europie.

Informacje i prospekty u Zarządu kąpielowego.

2527

MOËT & CHANDON

jest winem szampańskim najwyższego dworu i arystokracji

1860



Generalne zastępstwo dla Austro-Węgier i Rumunii:

J. WEIDMAN, Wiedeń. III. Strohgasse 43

Brut Impérial, najwyborniejszy z szampańskich suchych.

White star — ani słodki, ani zbyt suchy.

Księgarnia Polska

B. Połonieckiego we Lwowie, Akademicka 2a

poleca dzieła pedagogiczne Plato v. Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków bez nauczyciela z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tytuł.

AMOUCEK

Polsko-Niemiecki kurs I-szy k. 2-10, kurs II-gi k. 4-80.

Polsko-Francuski kurs I-szy k. 3-60, kurs II-gi k. 9-60. 1575

Polsko-Angielski kurs I. k. 2-24, kurs II. k. 3-60.

Polsko-rosyjski kurs I-szy k. 4-20, kurs II-gi k. 5-40.

Amerykański Przewodnik z rozmówkami angielskimi koron 1-30.

Oprawa każdego tomu po 50 h.

PATENTY

na wynalazki wynajmowa

S. Dzbański

przysięgły rzecznik patentowy 15

WIEDEŃ VII.

Lindengasse 2

w pobliżu c. k. urzędu patent.

Sworn Patent-Attorney

Cierpiący na kaszel

niechaj zażywa wypróbowane, kaszel kojące i smaczne

Kaisera

Karmelki Piersiowe

2740 notaryalnie uwierzytel. świadectw dowodzi, jak skutecznie takowe działają na kaszel, chrypke, katar i flegmę. Prawdziwe tylko z marką ochronną „trzy sosny”.

Paczki po 20 i 40 hal.

Składy we Lwowie: Szymon Hay apt., Zygmunt Rucker apt., Piotr Mikolajch i Sp. drog., J. Reiser apt., Winckler i Syn, E. Brückner apt., Lang i Pilarski drog., J. Wiewiórski apt., Karol Düll apt., A. Gelles Rynek 12, E. Kurzer drog. Gródecka 44, I. Pineles, Adolf Aschkanazy, Antoni Ehrbahr apt., M. Łazowski apt., K. Pilewski apt., w Brodach: W. Landesberg apt., L. Kalier apt., Zdzisław Zawadzki apt., w Kamionce Str., W. Filipka apt., pod Białym Orłem w N. Sączu, Maurycy Zimmermann m. farm. w Podwołoczyskach, Franciszek Górski w Rudkach, Stanisławów: H. M. Fischer apt., M. Bibring apt., B. Falk drog., J. Friedman apt., w Mikołajowie, Z. Rothenberg apt., w Olesku, H. Engländer w Przemyślanach, M. Sobel w Stryju, D. Roinger apt. w Zborowie, St. Bursa w Kosowie, J. Nowicki apt. w Peczynie, E. Stenzel apt. w Kołomyi, Ad. Durst apt. w Brzeżanach, Fabian Falter apt. w Wiśniowcu, Wład. Nahlik obw. apt. w Brzeżanach, E. Wysoczański apt. w Sokalu, J. B. Link drog. w Jarosławiu, E. Heller w Nadwórnie, S. W. Langinger w Samborze, Dr. J. Francos apt. w Tarnopolu, Otmar Thader apt. w Glinianach, J. Heschels apt. w Gródku, Juliusz Goldstaub, apt. w Dubiecku, Szymon Edelman apt. w Bohorodczanach, A. Gross apt. w Belcu, T. Silber apt. w Grzymałowie, W. Popiel apt. w Lubieniu Wielkim, W. Allerhald apt. w Korolówce, Józef Reinfus apt. w Krokowicach, J. Kruh apt. w Zbarażu, E. Podobinski apt. w Rawie Ruskiej, Kałużniak apt. w Uhnowie, Henryk Arzt apt. w Turce, E. Willner apt. w Waszkowcach, H. Sienkowski apt. w Strzyżowie, S. Klahr apt. w Skatucie, K. Walaszkiewicz apt. w Strzeliskach, Ludwik Noss apt. w Czortkowie, P. Jaskiewicz w Radziechow, B. Kozak w Toporowie, R. Zasielski apt. w Fryszaku, Artur Seidler apt. w Tyśmienicy.

Plüss-Staufer

KIT

nieprześcigniony do sklejana przedmiotów rozbitych.

Nabywać można u

Alojzego Hübnera drogeria, Artura Bartosza handel porcelany.

1558

Najlepsze i najtańsze źródło.

Plaszcze k. 0, 7, 8, 9. Węgi kor. 4, 5. Kłusze francuskie 60 i 80 hal. Pompy nożne 3 kor. Latarki acetylenowa 3 do 4 k. Puszka karbidu 50 hal. Pedaly 4 kor. Jak do emalowania we wszelkich kolorach 80 hal. Siodła 4 i 5 k. Torebka dla narzędzi 150 k. Kometki 3 k. Dzwonki od 50 hal. Olejarki 20 hal. Zamek dla kół z łańcuchem 150 k. Ständer dla rowerów 250 k. Kierownik z rączkami korkowymi 6 k. Puszka reparacyjna 80 hal. Kompletnie odnowienie roweru: lakierowanie, poniklowanie części itd. 24 kor. Ciornickel do wszelkiego niklowania 170 kor. i wszystkie inne przyrządy do rowerów. Specjalny ilustr. wielki katalog za nadesłaniem 60 hal. w markach. Cennik ogólny bezpłatnie.

M. Rundbakin, Wiedeń, IX., Liechtensteinstrasse 23. Wy-
syłka za pobraniem. Koresp. polska. 3732

BARTFA (Bartfeld)

Miejscowość lecznicza i kąpielowa w półn. Węgrzech.

(Stacya pocztowa, telegraficzna i kolejowa).

Sezon od 15 maja po koniec września.

Doskonałe kąpiele z KWASEM WĘGLOWYM, żelaziste (Stahl-Baeder), kąpiele z ekstraktu świerkowego i skoncentrowanego kwasu węglowego, jak również kąpiele z dodatkiem żelazistego mufu Bartfa. Najwybitniejsze uzdrowisko węgierskie w chorobach serca, uznane za znakomite i najenergiczniejsze, 2 zakłady wodolecznicze, masaż, kuracja elektryczna i hydropatyczna, leczenie mlekiem, żółcią i kefirem. Łagodne, balsamiczne, wolne od pyłu i wiatrów, bogate w ozon powietrze. Wspaniałe 6.000-morgowe lasy świerkowe z 45 kilometrowymi przechadzkami lasem, alkaliczno - muriatyczne wody żelaziste. Źródło Doktor przewyższa znacznie źródła selterskie i gleichenberskie. Źródło Elzbiety dorównywa źródłom w Spaa, Schwalbach i Franzensbadzie.

Wskazania: nieprześcignione wyniki leczenia w chorobach kobiecych, niedokrewności, bladaczce, chronicznych katarach krtani, tchawicy, płuc, żołądka i kiszek, w katarze pęcherza, w cierpieniach rdzenia pacierzowego i nerwów, w wadach serca, również jako kuracja dodatkowa po karlsbadzkiej, marienbadzkiej, hallskiej i lipińskiej.

Okazałe hotele, oraz wille prywatne obejmują 1.540 czystych, suchych pokoi mieszkalnych do użytku gości kąpielowych. Oświetlenie elektryczne. Znakomite restauracje. Umiarkowane ceny. Najtańsza, najlepsza pensja w sezonie wstępnym i końcowym za 6 kor., w sezonie głównym za 12 kor. dziennie wraz z kąpielą i I-rzędną poradą lekarską. Wspaniały salon w kurhauzie, kryta hala do picia wód. Liczba gości w 1904 r. 5.000. Urzędowy lekarz zakładu dr. Henryk Hintz, radca sanitarny. Prócz tego jeszcze następujących sześciu lekarzy ordynujących: dr. Klumenfeld Armin, dr. Kanarik J., dr. Szörenyi Teodor, dr. Grossmann Dezydery, dr. Cséri Jan, dr. Györi Helena. Prospekty wysyła i wyjaśnienie udziela bez zwłoki dyrektora

4013

Bartfafürdő.

Międzynarodowe przedsiębiorstwo handlowe (Szczególnie z Rosją).

N. KATZNER

Dom spedycyjny i komisowy w Podwołoczyskach, Wołoczyskach, Brodach i Radziwillowie.

Stale taryfy przewozowe (Stawki) do Rosji i z Rosji wraz z wszelkimi kosztami, oraz fachowe ocenie.

Poleca wyroby z kamienia porfirowego: płyty posadzkowe, klocki brukowe, nagrobki, schody, cokoły i piramidy, bruki i tocydła (t. zw. Trembowelskie) z własnych kamieniołomów, po umiarkow. cenach.

Wywóz wełny drzewnej i desek na skrzynki do jaj. Adres: N. Katzner w Podwołoczyskach.

2838

Meissnerowskie piece kaflowe, kominki, kuchnie etc.

firmy

2015

Konrad Knapp

przedtem Knapp & Simmel.

Specjalności firmy:

Idealne piece kaflowe o trwałym płonieniu

najlepszy piec pokojowy

Gazowe piece kaflowe i kominki gazowe piece kuchenne

do opalania gazem i węglem.

Wanny kąpielowe i kafle do wykładania ścian en detail emaliowane kafle kuchenne engros.

Prosimy w własnym interesie PT. Klientów przy nowych budowach, urządzeniach will i mieszkań etc. przed zwróceniem się gdzieś indziej o piece, kominki, kuchnie etc. zażądać wprost od nas oferty i nasze piece zobaczyć.

Sprzedaż centralna i kanton

Wiedeń, I, Reichsratstrasse 9.

Gazowy piec kaflowy

Piec kaflowy o trwałym płonieniu

Robert KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla GALICJI we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonemi składami w BORYSŁAWIU i w KROŚNIE wykonuje w najkrótszym czasie dostawę wszystkich wymiarów rur gazowych, wodociagowych i parowych, czarnych, pocynkowanych i asfaltowanych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza rury płomienne do kotłów parowych, rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe, obciążane łoża, węże z rur dla gorzelni, browarów itp., muszty dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specjalność wyroby szwajcarskie z blachy kutaj a wyrabiane w nowo urządzonym we Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Galloway'a, fasony wszystkich gatunków, recepty gazowe, cysterny naftowe z dnami spajanymi, kołby do amoniaku itd.

Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z łanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franco.

Adres na telegramy: Robert Kern, Lwów. — Telefon nr. 788



**Dla cierpiących
i starszych osób**
jakoteż dla pań i dzieci są Guttmanna
patentowane higieniczne bezwonne

Kłoseły pokojowe

w 42 różnych formach meblowych
niezbędne.

Ilustr. prospekty i cenniki wysyła gratis i franko:

L. GUTTMANNA

c. k. uprz. fabryka kłoseł

Lwów, ul. Jagiellońska 1. S.

Składy: Wiedeń VI, Mariahilferstr. 1b i 1., Graben-Dorotheerg. 6; Budapeszt IV, Varozkas-utca 2 sz.; Bukareszt, Calea Victoriei 63, Karlsbad, Marienbad.

Największy specjalny skład w monarchii kłoseł, hegarów, bidetów, papieru klozetowego, spluwaczek higienicznych, urządzeń do kąpieli, wózków dla dzieci, chorych i t. d.

Generalne zastępstwo austr. przedsiębiorstwa „Thermophor“ (ciepło bez ognia). Menażki, kompresy, menażki i naczynia na polowania i t. d.

Schärding (Austria Górna)

Zakład leczenia zimną wodą

Ebenhecht

Stacja kolei Salzkammergut oraz Elisabeth-Westbahn.

W roku 1904: 905 gości kąpielowych. Zakład otwarty od 1-go kwietnia do 1-go listopada. Leczenie zaburzeń w krążeniu krwi i w ogólnym odżywieniu. Choroby organów oddechowych oraz trawienia i systemu nerwowego, choroby oczu, uszu, tętna i naczyń. W nowo wzniesionym budynku kąpiele parowe, tusze, kąpiele zwykłe, elektryczne, ciepłe, zimne, i kąpiele z medykamentami, badania za pomocą promieni Roentgena. Gabinety do zawałów. Tani pobyt. **Wspaniały hotel** z 32 z komfortem urządzonej pokojami gościnnymi. Kuchnia wiedeńska. Woda źródłana, górska. Oświetlenie elektr. Omnibus na dworzec. Piękne wycieczki. Prospekty darmo.

Właściciel i kierownik: lekarz kąpielowy **Otto Ebenhecht**, lekarz stowarzyszenia „I. Wiener Kneipp-Verein“, komtur orderu Imperial-Medalschijie III. klasy, kawaler orderu św. Jerzego, posiadacz medalu „Zentener-Medaille“, pamiątkowej odznaki armii z r. 1866 i 1870-71, oraz król. bawarskiej odznaki wyszczególnienia za służbę.

Ślaskie towary lniane i bawełniane

sprowadza się wprost z pierwotnego źródła ze

— składu płócien —

L. Koudelka, Gpawa

Śląsk austriacki.

Specjalność: ślaskie płótno

czysto lniane oraz bawełniane weby gospodarskie

i gorące własnego wyrobu.

Weba domowa, średn. nié, 70 cm. szer. 15 m. dług. zł. 280

Weba domowa, średn. nié, 75 cm. szer. 15 m. dług. zł. 360

Weba domowa, średn. nié, 80 cm. szer. 20 m. dług. zł. 4—

Rumburskie cienk. nié, 78 cm. szer. 20 m. dług. zł. 440

Weba mocna, grub. nié, 78 cm. szer. 20 m. dług. zł. 450

Weba patentowa, średn. nié, 83 cm. szer. 23 m. dług. zł. 5—

Weba mocna, grub. nié 1-a 83 cm. szer. 23 m. dług. zł. 650

Weba uniwersalna, cienk. nié, 84 cm. szer. 23 m. dług. zł. 650

Weba kryształowa, cienk. nié, 84 cm. szer. 23 m. dług. zł. 8—

Weba kryształowa, grub. nié, 84 cm. szer. 23 m. dług. zł. 750

Weba kryształowa, prawnie

chroniona, nieprześciągana w piękności i dobroci, z najsłabszego

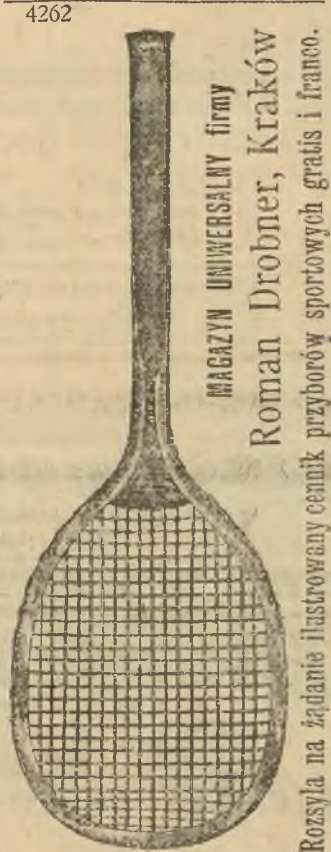
materyału, najlepiej nadająca się na wszelkiego rodzaju lepszą

bieliznę. Ślaskie lniane towary adamszkowe jako obrusy, serwety,

reżniki, ściereczki do szkl. i kurzu, chustki naprzedniejszej jakości.

Nakrycia stołowe do kawy w przepysznej wykończono. Ołbrzymi wybór. Specjalność: nieprześciągające pierza materyały na poszwy i wyspy. Najlepsze sorty płócien na prześcieradła. Najrzetelniejza obsługa wyłącznie towarami pierwszej dobroci. Wysyłka za pobraniem. Cenniki i próbki bezpłatnie.

4262



MAGAZYN UNIWERSALNY firmy

Roman Drobner, Kraków

Rozsyła na żądanie ilustrowany cennik przyborów sportowych gratis i franco.

Ostatnie nowości



w dużym wyborze i najnowszszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.) 6

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1.



najlepszym i najdelikatniejszym środkiem do wyświecenia obuwia

Dom zdrowia

Dr. Soleckiego

KAZIMIERZA

Lwów, ul. Hausnera 11.

Telefon 678. 911

Adres dla depesz: Sanatorium, Solecki, Lwów.

Przyjmuje chorych potrzebujących ciągłej troskliwej opieki lekarza, na stały pobyt, celem leczenia wszelkiego rodzaju chorób z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych.



Kamizelki męskie kolorowe do prania, Nowości angielskie od 2:50, Paski, Obuwie, Pantofle poleca

Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki 8.

Solingerska

maszynka do strzyżenia



system francuski, z 2-ma grzebykami do wsuwania z nowego srebra, do cięcia na 3, 7 i 10 mm., w pudełku wraz z opisem użycia kor. 6.

Nadaje się szczególnie dla domów, gdzie są dzieci, ponieważ koszt ich wówczas wraca się w przeciągu pół roku. — Maszynka do strzyżenia brody strzyg na 1 mm. kor. 5—. Maszynka do strzyż. koni i psów, niezbędna dla właścicieli psów i koni 1 jakości kor. 6— 11 jakości kor. 5— wysyła za pobraniem

HANS KONRAD

Dom wysyłkowy w Brux Nr. 749 (Czechy).

Wielki, bogato ilust. cennik darmo i oplatnie.

2590

PANOMI

Capsulae c. Oleo

Santali 0,25 marka

Kapsułki zamba

Gorąco zalecane przez lekarzy przeciw cierpieniom pęcherza i dróg moczowych itd. nie skodzą żołądkowi, szybki skutek.

Jedyny wytwórca

Prawd tylko w czerw.

pakietach po k. 4. — Do

nabycia F. Brady, Wiedeń, 1, Fleischmarkt 1,

we Lwowie: apteka Piepasa-Poratyńskiego plac Bernardyński 1. 1,

apтека pod srebrnym orłem Z. Ruckera, apteka J. Wewiorskiego i we wszystkich aptekach.

3246

Przyslijcie 40 ct.

w markach pocztowych, a otrzymacie trzy wyborowe próbki (6 próbek 90 ct., 12 próbek zł. 1:60, 24 próbek zł. 3:20) oraz bogaty cennik, wraz z wskazówkami użycia dyskretnie, darmo i oplat., z działu franc. i ameryk. artykułów gumowych dla celów zdrowotnych, wiele osobliwości, tuzin od 45 ct. w górę. Najtańsze źródło zakupu także dla odsprzedających. Sprzedaż tylko na zamówienia listowne. H. Auer, Wiedeń IX/2., Nussdorferstrasse 3/SL. 3337

Ważne

dla Panów Cyklistów

WEŻE (szlauchy) po 2 zł.

Elektra 2:30, oryg. Continental 3 zł., oryg. Dunlop 3:50 zł.

PEASZCZE po 3:50 i 4 zł.

Continental Pneumatic 6:50 zł.

oryginalne Dunlop 7:50 zł.

Latarki acetylenowe od 2 zł.

oraz wszelkie inne przybory poleca najtaniej 3134

Föbus ROSENMANN, Lwów

ul. Karola Ludwika 27.

Somatose

z żelazem.

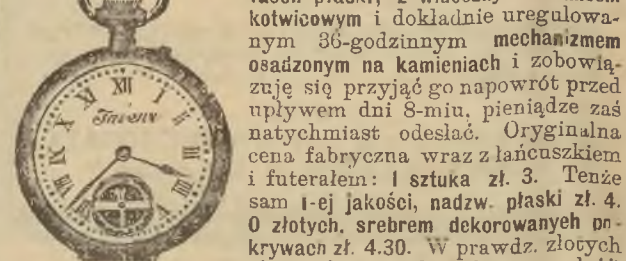
Białko mięsne, zawierające żelazo, najwybitniejszy środek wzmacniający dla anemicznych na pobudzenie apetytu i skrzepienie nerwów. Somatose z żelazem składa się z somatozy w organicznym połączeniu z 2 prc. żelaza.

Do nabycia w aptekach i drogeriach. 1659

Na 8 dni próby

posyłam każdemu zegarek kawalerski „a la Bonheur“

mój elegancki



o pokryciu z prawdz. czarnej stali, fason płaski; z widocznym balansem kotwicowym i dokładnie uregulowanym 36-godzinnym mechanizmem osadzonym na kamieniach i zobowiązuje się przyjąć go napowrót przed upływem dni 8-miu, pieniądze zaś natychmiast odesłać. Oryginalna cena fabryczna wraz z łańcuszkiem i futerałem: 1 sztuka zł. 3. Tenże sam 1-ej jakości, nadzw. płaski zł. 4. 0 złotych, srebrem dekorowanych pokrywach zł. 4:30. W prawdz. złotych plaque keptach (5-letn. trwałość) zł. 5. Srebrny zł. 6. złoty zł. 30. — Do każdego zegarka 3-letnia gwarancja na piśmie. Wysyłka za pobraniem przez

Pod wielką fabryką zegarów

Max Böhnel zegarmistrz, Wiedeń, IV., Margarethenstrasse nr. 38.

Dostawca c. k. urzędników państw.

Proszę żądać mego wielkiego cennika z przeszło 1000 rysunków wszelkiego rodzaju zegarków, towarów złotych i srebrnych, darmo i oplatnie. Uwaga: niklowe i stalowe Roskopy niezniszczalne, z plombą zł. 2. 2150

Towarz. akcyjne dla budowy maszyn

przedtem

BRAND & LHULLIER

Berno

wykonywają:

Precyzyjne maszyny parowe dla nasyczonej i wyso-

ko przegrzanej pary

Lokomobile ruchome i stałe

Kotły parowe wszelkiego systemu

Parowe regeneratory z patent. urządzeniem regulac.

Pompy powietrzne i kompresory (Patent Köster)

Rury i roboty blaszane. — Kompletnie urządzenia

i rekonstrukcje dla cukrowni, browarów, fabryk

słodu, rafinerij nafty etc.

Zastępstwo dla Galicyi Wschodniej i Bukowiny

EMANUEL ROSENFELD

Lwów — ulica Bernsteina 16.

Sprzedaż technicznych artykułów rosyjskich, amerykańskich olejów do maszyn jakoteż francuskich olejów stałych „tovote“.

4473

K.

R.



Do łaskawego uwzględnienia!

Długoletnią specjalnością mego zakładu jest

PRALNIA i APRETURA FIRANEK

Oddane memu zakładowi firanki oczyszczam najdokładniej, bez najmniejszego uszkodzenia, tak że firanki te otrzymują dzięki mej starannej apreturze wygląd zupełnie nowych.

ZYGMUNT FLUSS

Berno,

c. k. nadworna sztuczna farbiarnia i chem. pralnia.

Filia moja we Lwowie znajduje się

ulica SYKSTUSKA 1. 26

i ul. BATÓREGO 1. 20 (Hotel Saski).

— Filia moja w Krakowie znajduje się tylko —

ulica św. Krzyża 1. 7.

Uprasza się dokładnie zwracać uwagę na

adres i liczbę domu. 3380

Najprzedniejszy napój na śniadanie dla dorosłych i dzieci 3309

JANA HOFFA

Czekolada odżywcza i

Odżywcza czekolada z żelazem

Napój stołowy dla każdego domu

JANA HOFFA

MALTZYM i

PIWO posilne z ekstraktu słodowego

Hurtownie do nabycia u B. Rotha i Syna, agencja i skład komisowy we Lwowie.

Zakłady wyrobu środków odżywczych

Jana HOFFA — Stal

Z najw. rozkazu Jego c. i k. Apost. Mości

XXIV c. k. Loterya państwowa

dla wspólnych celów dobroczynności wojskowej.

Ta loterya pieniężna

jedyna prawnie w Austrii dozwolona obejmuje 18.898 wygranych w gotówce w łącznej kwocie 512.980 koron.

Główna wygrana wynosi

200.000 koron gotówką.

Ciągnięcie odbędzie się nieodw. d. 15 czerwca 1905.

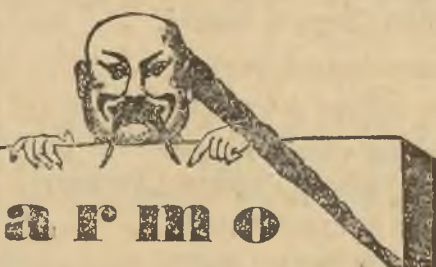
1 los kosztuje 4 kor.

Losy nabywać można w oddziale dla loteryi państw. w Wiedniu III, Vorderer Zollamtstrasse 7, w kolekturach loteryi liczbowej, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych oraz kantorach wymiany. Plan gry dla nabywców darmo. Losy przesyła się bez kosztów porta.

Z Dyrekcji c. k. dochodów loteryjnych

Oddział dla Loteraj państwowych.

4030



D a r m o

otrzyma każdy na żądanie nasz

„Interesujący KATALOG UNIWERSALNY“

z przeszło 1500 rysunkami, niezbędny dla każdego

przez zakupnie artykułów codziennego użytku i in-

teresujących nowości. Karta korespondencyjna

z podaniem dokładnego adresu wystarcza, po-

czem przesyła oplatnie „Interesujący Katalog

Uniwersalny“ firma 874

Heinrich Kertész, Wiedeń, I., Fleischmarkt 18—308.

Dla Matek!

Tak niemowlęta, jak i dzieci starsze często okazują na skórze pachwiny, w okolicy kieszki stolcowej, na podbródku liczne otarcia, ranki powierzchowne, sączący wyprysk lub tym podobne choroby.

Jedynym środkiem na to jest:

„Haya“ puder antyseptyczny

przez powagi lekarskie zalecany!

Tysiące podziękowań.

Ostrzega się przed naśladownictwami! Dlatego żądać należy wszędzie tylko **PUDRU HAYA**

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Główny skład wysyłkowy S. Ha/, aptekarz c. i k. dostawca nadworny, Lwów. 4413

Dobry zarobek poboczny dla rolników

PIASEK JEST ZŁOTEM

jeżeli, zmieszany z cementem, użyty zostanie do wyrobu cegieł, dachówek, płyt posadzkowych i ściennych rur wodociagowych, obudowań studziennych etc. — Nie ma lepszego i tańszego materiału budowlanego dla wsi i miast. — Nowych doskonałych maszyn ręcznych, do których obsługi wystarczy jeden robotnik bez fachowego przygotowania — dostarcza

Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary & Co.,
Markranstädt ob. Lipska.

Przesłane nam próbki piasku (około 5 kg.) wypróbujemy bezpłatnie. — Prosimy żądać darmo ilustrowanych prospektów. 1830
Nasz zastępca bawi obecnie w Galicyi, kto sobie życzy jego odwiedzin, zechce nas zawiadomić, przyczem kosztów żadnych nie poniesie.

Cementowe dachówki są najlepszą ochroną od pożaru!



Co tu jutro gotować?

Herrmann'a:

— Galaretkę ananasową —
(1 pakietek na 8 osób 15 centów)
— Deser piankowy —
(Potrawa kremowa dla 10 osób 20ct.)
Przepyszne w smaku, gdy razem
podać! 4102
Wszędzie do nabycia!
Hurtownie: Jan Stromenger, Lwów.

Pewna egzystencja dla kobiet!

Z powodu podeszłego wieku wydzierżawę lub sprzedam pod korzystnymi warunkami mój zaszczytnie znany interes ubrań dla dzieci, który od lat blisko 40 pod firmą protokolowaną JULIA BERGER z bardzo dobrem powodzeniem w kamienicy mojej przy ul. Akademickiej 18, prowadzę. — Lokal wynajmę tanio odbiorcy interesu. 3091

Wiadomości fachowe nie są konieczne.

Julia Berger.

Wysyłka wybornych czeskich instrumentów

po najniższych cenach fabrycznych.

Wprost u źródła kupuje się najtaniej.

Według moich warunków rozsyłki zamawiający nie naraża się na żadne ryzyko, ponieważ zamiana jest dopuszczalną lub też pieniądże się zwraca.

Skrzypce do nauki już po zł. 240, 3-—, 350, 4-—, 5-—, 6-—, skrzypce koncertowe po zł. 7-—, 8-—, 10-—, 12-—, skrzypce dla orkiestry, silne w tonie zł. 14-—, 18-—, 20-—, skrzypce solowe zł. 25-—, 30-—, 40-—, 60-—, 80-—, 8 męczki do skrzypiec po zł. 50, 60, 80, zł. 1-—, 150, 2-— i wyżej. Pikołiny i flety w starannym wykonaniu po zł. 50, 80, zł. 1-—, 150, 2-— i wyżej. Klarnety najlepszej jakości po zł. 450, 5-—, 6-—, 7-— i wyżej. Wysyłka za pobraniem lub poprzedniem przesłaniem należytości przez „Erzgebirgisches Musik-waren-Versandhaus“

Hanns Konrad

w Brüx Nr. 1194 (Czechy).

Dogato ilustrowany cennik z przeszło 800 rysunkami przesyłamy na żądanie każdemu darmo i oplatnie. 3581

Uzdrowisko Baden

cieplice siarczane

pod Wiedniem

leczą:

gościec, reumatyzm, choroby, 4121 skórne, eksudaty etc.

Rocznie 29.000 gości kąpielowych. Całoroczny sezon.

Dra LANTIN

Zakład leczniczy

Gutenbrunn

BADEN

pod Wiedniem.

Wykwintne miejsce pobytu dla wszelkiego rodzaju leczących się, dla rekonwalescentów, oraz osób potrzebujących wywczasu. Urządzenie bogate według najwznowszej mody. 4122

Tysiące pism dziękczynnych.



zawiera oświecającą i pouczającą książkę w formie poradnika domowego o aptekarzu A. Thierry'ego Balsamie i Maści centyfoliowej jako środków nie do zastąpienia. Przesyła tej książeczki oplatą nastąpi po zamówieniu balsamu, oprócz tego na żądanie gratis, 12 małych lub 6 dużych flaszek balsamu kosztują K. 6-—, 60 małych lub 30 dużych flaszek balsamu K. 16-— oplatnie a 2 stoje maści centyfoliowej oplatnie za K. 3-60

Proszę adresować do

aptekarza A. Thierry'ego w Pregrad

obok Rohitsch Sauerbrunn. 103

Falszerzy i sprzedający fałszyfikaty moich jedynie

prawdziwych preparatów proszę mi wymienić celem

wdrożenia dochożeń karnych. 10988

Skład we Lwowie u Sz. Haya i Z. Ruckera

i w apt. Piepesa-Poratyńskiego.

Dla zwalczania gruźlicy

poleca magazyn dla komfortu i higieny

L. Guttman, Lwów.

ul. Jagiellońska 1. 8

przez władze przepisane

hygieniczne spluwaczki

z lejkami na wodę

w największym wyborze i po najtańszych cenach fabrycznych. 4198

Ilustrowane cenniki gratis i franco.

Kaszel

chrypke i wszelkie inne dolegliwości piersiowe w krótkim czasie usuwają:
Syrup, Pastyłki — i Ziółka

Dra Seeburgra.

Skład wysyłkowy SZYMON HAY, aptekarz c. i k. do-
stawca nadw. we Lwowie. 132

Wysyłki na prowincję odwrotnie.

Pierwszy i największy w kraju SKŁAD MASZYN do SZYCIA, który nie posługuje się agentami.



Poleca maszyny ręczne od 25 do 50 zł. — nożne od 28 do 65 zł., obraczkowe i Central-Bobbin do szycia i haftu i grubszych robót krawieckich od 65 do 88 zł. na raty. Gotówką 10 proc. taniej. Gwarancja 5 cio-letnia. Nauka szycia i haftu bezpłatna. Wszelkie systemy maszyn do szycia przyjmujemy do naprawy. 3543

PROSZĘ ŻAĆ CENNIKÓW.

Józef Iwanicki mechanik i specjalista. — LWÓW, HOTEL ŻORŻA

Wysprzedaż

tylko do 15 czerwca 1905!

Dywany

perskie, — — — — —
fabryczne, — — — — —
w różnych gatunkach i rozmiarach
Chodniki jutowe, — — — — —
wełniane, — — — — —
dywanowe, — — — — —
kokosowe. — — — — —

Ceny bez konkurencyi.

Narzuty dywanowe

kilimowe i perskie,
dywany odpasowane na sofę jadalne, siedzenia i oparcia.

A. Krzysztofowicz

Lwów, ul. Kopernika 1. 9.

(Przedtem Hotel George'a).

4405

2 godziny od Tryestu koleją. Porto Rose 1 1/2 godziny od Tryestu okrętem obok Pirano (Istryja).

Kąpiele Sool'owe z solami morskimi do 33 procent wartości. Nieporównana siła lecznicza w reumatyzmie i innych chorobach stawów, w cierpieniach utożsamia, angielskiej chorobie, niedokrewności itd.

Kąpiele morskie z pięknym, miękkim, piaskowym gruntem KĄPIELE SŁONECZNE

Lekarz kąpielowy dr. wsz. nauk lek. Hugo Contente.

Hotel kąpielowy Frediani, komfort, przystępne

Szczegółów udzieli najchętniej ceny. 3247

G. O. Frediani, dzierżawca i dyr. zakładu.

Jasne

NA SEZON 1905 poleca ROWERY słynnej marki „Waffenrad Steyr“ na spłatę pod przystępnymi warunkami wyłączny zastępca dla Galicyi wschodniej 2952

M. KORKES

Lwów, Gródecka 10, Tel. 829, skład maszyn, sikawek i kas. Pracownia ślusarsko-mechaniczna i szkoła jazdy.

Bez nauczyciela, bez nauki, bez poznania nut

może każdy grać na mojej trąbce samogrającej



pieśni, tańce, marsze, na ślubach, zabawach, wycieczkach itd. Instrument ten ma 10 klawiszy, 20 głosów, 2 klapy basowe i kosztuje wraz z szkołą samouczenia się 1 szt. zł. 1.25 3 sztuki zł. 3.50. Wysyłka za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy przez

Hanns Konrada

Dom eksportowy instrumentów muzycznych w Brüx nr. 192.

(Czechy). Bogato ilustrowany Cennik gratis i franco. 3360

Patenty

wyjeżdża inżynier

M. Gelbhaus

rządowy i zaprzysiężony rzecz-
nik patentowy. Wieden VII.,
Siebensterngasse 7, naprzeciw
ek. urzędu patentowego. 2

Bartosz i Składany

krajowa fabryka pieców

kafliowych

Kantor zamówień: Lwów,

ul. Kopernika 19.

polecają:

własnego wy-

robu ogniotwa-

łe szamotowe

piece i

kominki

kuchnie i wan-

ny w najno-

wszych barwach

i desenjach. 4226

Jeśli kaszlecie

zażywajcie Oskara Tietze'go

Cebulowe

Cukierki

Wyborny ten środek domowy

i ochronny a zarazem przy-

smak przynosił tysiącom już

w kaszlu, chrypcie, drażnie-

niu w gardle i t. d. zarówno

ulge jak i pomoc, i zasługuje

wszędzie na jaknajgorętsze

polecenie. W torebkach po

40 hal. do nabycia w aptekach

i drogeriach.

Składy: we Lwowie w apte-

kach: Szymona Haya, Zygm.

Ruckera, Jakóba Piepesa-Po-

ratyńskiego, Karola Sklepiń-

skiego, Jakóba Beisera, na-

stępnie w Kołomyi, Striju,

Przemysłu, Rzeszowie, Bro-

dach, Stanisławowie, Tarno-

polu i w większej części aptek

i drogerij galicyjskich. 3242

W ciągu

kilku godzin

czyści chemicznie

niepróte suknie męskie

i damskie pierzyszy

chemiczny zakład

SZYMONA WEISSA

tylko Kopernika 12

Lwów. 3224

Każdy nagniotek

i brodawkę usuwa się pewnie

i bezboleśnie w najkrótszym

czasie tylko przez pędzlowa-

nie znany ogólnie specyjal-

nym środkiem

Ramerta Antikorin.

Karton 80 h., pocztą o 20 h.

więcej. Sprowadzić można

przez aptekę „Zum römi-

schen Kaiser Fr. Josef Ra-

mert, Brünn, Ferdinands-

gasse 14 21

Ciagnienie 15 maja!

Główne wygrane k. 90.000, 70.000, 20.000

następca następująca

korzystna grupa losów:

- 1 kupon premiowy losu kred. ziemsk. I. em.
- 1 kupon premiowy losu hipotecznego węg.
- 1 los węgierski Jozsvilos.

Grupa ta zawiera 8 ciagnień rocznie, przy obecnym kursie za nazwać ją można nader przystępną w cenie. Za gotówkę oddaje ją po kursie dziennym (około k. 152) lub oferuje tę grupę za 30 rat miesięcznych po k. 6.

Najchwilastowe niepodzielne prawo gry po przesłaniu mnie wprost pierwszej raty, najlepiej przekazem pocztowym, poczem wysyłam zgodnie z ustawą wystawiony kwit sprzedaży wraz z czekami na dalsze spłaty ratalne. 659

Edward Urban

Dom bankowy, Berno, grosser Platz Nr. 23—25
(dom własny).

Rzetelni stali odprzedaży będą wszędzie przyjęci.
Niskie ceny. Dobra prowizja.

Jan Iknatowicz

we Lwowie, Krakowie i Przemyśle

— poleca —

3668

Prawdziwe Mleko ogórkowe 1 k.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.

Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.

Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. — Żądać wyraźnie tylko wyrobu

Iknatowicza.



Specjalności z chemicznego laborato-
ryum kosmetycznego

Dr. Roberta Fischera

doktora chemii i kosmetyka

Wiedeń,

I, Habsburgergasse 4, 2 schody

Środek tępienia włosów

(Epilatoire).

Włosy na twarzy, rękach, ramionach itd. zostają chemicznie niszczone za pomocą epilatoire. Procedura jest prostą i nieboleśną, skutek pewny, lecz pewny. Epilatoire niszczy bowiem przy dłuższym stosowaniu cebulki włosów gruntownie i uniemożliwia napewno nowy porost.

Cena specjalności:

Środek tępienia włosów (epilatoire) do zupełnego zniszczenia włosów i zapobieżenia ponownemu porostowi, 1 mały flakon 5 zir, 1 duży flakon	zlr. 10.—
Pasta na pleć do natychmiastowego usunięcia włosów na twarzy, ramionach itd. za szt.	1.—
Krem na piegi, 1 tygiel	2.—
Ozon w wodzie zawarty, 1 flakon (pół l.)	125
Woda blondynkowa (Blondeur), 1 flak., pół l.	3.—
„Poudre-Email“, puder dzienny, 3 odmiany, 1 karton z różem	3.—
„Poudre-Email“, puder dzienny, 3 odmiany 1 karton bez różu	2.—
Woda Venus, 1 flakon	2.—
Regenerator włosów, 1 flakon	2.—
Krem do masowania twarzy, 1 tygiel	1.—
Środek przeciw czerwonym nosom, karton	2.—
Kosmetyczny piasek kwarcowy do usunięcia węgry	150

Broszury o ożynie i stosowaniu różnych specjalności darmo i oplatnie. Atesty o nieszkodliwości preparatów są do przelazania, tak samo tysiące podziękowań z całego świata. Porada w wszelkich kwestiach kosmetycznych bezpłatna, także listownie. 1554

Pierwsza austriacka fabryka kuchen H. KOLOSEUS, Wells



poleca swoje niezrównane kuchnie w żelazie, emalii, porcelanie i majolicie, z regulacją ciepłoty, stosow. do każdego komina. patentowe kuchnie gazowe i kuchnie do gazu i węgla, przenośne kuchnie hotelowe i restauracyjne. — Katalogi bezpłatnie. 3



4261

Dostawca c. k. kliniki okulistycznej we Lwowie

Bogumił Pirkel

optyk mechanik

ulica Akademicka I. 6.

Wszelkie kombinacje okularów z przepisów Wnych PP. okulistów wykonywa ściśle według recept sumiennie. Reparaty szybko, dokładnie, najtaniej. 3175



„Ozdoba każdego pokoju“

Z okazji zwinienia fabryki powiedła mi się nuhyé 8000 dywanów ścien-
nych, 11.000 dywaników przed łóżka i 6000 lambrękinów (do okien) tak
tanie, że jestem w możności wyspałaty **Dywan ścienny** z szenili
z obu stron zupełnie jednaki o pięknych trwałych kolorach 100 cm. sz.
200 cm. długości, przesyłane wzory: lwy, psy, rodzina sarn, łabędź, paw,
jeleń, wielbłąd, kwiaty etc. **po zł. 2.50** za pobraniem rozsyłać.
Szczególnego polecenia godne dla mieszkań wilgotnych, ponieważ dywan
jest tak gruby, że wilgoć go nie przebijie

Piękne dywaniki przed łóżka tylko 70 ct. za sztukę.

Pierwszy morawski dom wysyłki towarów

Juliusz Holtasch, Göding Nr. 69 (Morawia)

Setki podziękowań i powtórných zamówień do przejrzenia. Towar, który
się nie podoba przyjmujemy napowrót bez wahania, a pieniądze zwracamy.

Kapiele jodowe Darków

(DARKAU)

(Śląsk austriacki) stacya pocztowa i telegr., stacya
ces. północn. kolei Ferdynanda, oraz koszycko-
bogumińskiej.

Sezon: 15 maja do 1 października.

Najsilniejsze kapiele jodowo-bromowe na lądzie stałym.

Jedyna miejscowość kąpielowa, w której można
się kąpać w czystej solance jodowej.

Leczenie dyetetyczne, fizykalne
według ściśle lekarskich wskazań.

Schronisko dla dzieci: Przyjęte do niego dzieci
dane zostają pieczy sióstr zakonnych.
Informacje i prospekty darmo przez zarząd kąpielowy
w Darkowie, do dnia 1 maja zaś u ces. radcy dra
Degré, Wiedeń III, Veithgasse 4. 3332

Egipskie cygarety

Gabryel Mantzaris & Co. w Kairze

mają zaszczyt zawiadomić PT. Publiczność, że papierosy
ich wyrabiane z najlepszych i najtańszych gatunków
tytoniu:

Karnak, mundsztuki słomiane w kasetach po 100 szt. po 10 h.
Manum, mundsztuki korkowe w kasetach po 100 szt.
i pudełkach po 25 szt. 8 h.

Bey w kasetach po 100 szt. i pudełkach po 35 szt. po 7 h.
przez c. k. zarząd tytoniowy do wszystkich składów spe-
cjalnych do sprzedaży wprowadzone zostały. 4027

Od lat 31

pierwsza marka

Roczna produkcja 61.000
rowerów.



Katalogi darmo i oplatnie.
Wylączna sprzedaż u
Föbusa Rosenmanna
we Lwowie. 3074

PATENTY

na wynalazki

wyjednywa 18

inż. **K. Ossowski**

BIURO PATENTOWE

Petersburg Wozniesien-
skij Prospekt nr 3.

Haar-
manna



& Rei-
mer'a

Cukier z waniliną

doskonała przyprawa, sma-
czniejsza i dogodniejsza od
wanilii. Gatunek nadzwyczaj
mocny w staniolu. 1 koper-
ta = 3 strączkom wanilii 24
hal. Taszy rodzaj w pakieci-
kach papierowych 1 paczu-
szka = 1 strączkowi wanilii
12 hal.

**Dra Cuckera proszek do
pieczenia**

najsilniejsze działanie, najpro-
stsze użycie, absolutna trwa-
łość 1 pakietek 12 hal. Wszę-
dzie do nabycia. 3313

ALFRED FRÄNKEL

Towarzystwo komandytowe

— sprzedajemy —

wyroby najznacniejszych fabryk obuwia w monarchii
bez pośredników wyłącznie w naszych własnych filiach wprost publi-
czności po cenach najściślejszych i bezkonkurencyjnie niskich.

Kamasze męskie skórzane

do sznurowania
wygodne, trwa-
łe, czarne

zł. 3.25

Kamasze męskie skórzane

obkład. i gładkie
doskonałe na
wszelkie trudy,
czarne

zł. 2.90

Buciki damskie doskonałe

do zapinania na gu-
ziki żółte lub czarne

zł. 3.25

Buciki damskie

z gumami
z czarnej skóry, wygo-
dne i trwałe

zł. 2.60

**Eleganckie
damskie bu-
ciki salonowe**
zł. 1.50

**Eleganckie
damskie**
ze skóry szewro
sznurowane po
zlr. 4.—

**Eleganckie dam-
skie buciki**
sznurowane ze
skóry Boks para
zlr. 3.90.

**Bardzo dobre
damskie buciki**
do sznurowania
para zlr. 2.90.

Ceny fabryczne
wyciśnięte
są na podeszwie.

**Nasze nizkie ceny
wzbudzają podziw!**

Ceny fabryczne
wyciśnięte
są na podeszwie.

**Eleganckie
buciki męskie**
z gumą ze skóry
Boks para zlr. 4.25.

We Lwowie
— tylko —
Hetmańska
„Hotel Viktoria“.

**Eleganckie
buciki męskie**
sznurowane ze skóry
Boks para zł. 4.50.

Niezwykła trwałość. — Doskonałe przystający kształt!
Prawdziwe buciki światowe Goodyear, uznane za najlepsze obuwie teraźniejszości.

Jazda do Ameryki.

Ceny jazdy

Hamburg-Nowy Jork

Pospiesznymi parowcami

7-9 dni koron 190

Pocztowymi parowcami

10-11 dni 178

Antwerpia-Kanada 154

Hamburg-Buenos-Aires 142

Wszelkich informacji co do

jazdy do Ameryki, Afryki, Azji,

i jazd spacerowych po morzu

Śródziemnem

udziela 4480

Linia: Hamburg-Ameryka

Generalny reprezentant dla Galicji: **J. Ettinger**, we Lwowie ul. Gródecka I. 95.

VEILCHEN-PARFUM SUPRA VIOLETTA
VON DELETTREZ PARFUMEUR-PARIS

dostać można we wszystkich perfumeryach, drogueryach itd. 49

Generalny zastępca: **ENEUHAUS**, jun., Wien, I, Führrichgasse 10. Telefon 598.

A. G. fabryki budowy maszyn i wagonów

w Simmering

przedtem **H. D. Schmid**.

Fabryki

WIEDEŃ, XI.

BRÜNN-Königstfeld.

Kafary i windy (System Stuckenholtz)

Koleje linowe (Drahtseilbahnen),

Prasy i pompy hydrauliczne,

Filtry wodne,

Wyciągi.

Maszyny parowe i kotły, rezerwoary,

Motory gazowe, benzynowe i naftowe,

Maszyny do obrabiania drzewa,

Kompletne urządzenia fabryczne.

4114

SALVESOL

pochłania nikotyne, a właściwie naukowo wyrażając się, tworzy z nikotyną związek chemiczny nierozpuszczalny w wilgoci i tej to właściwości zawdzięczać należy, że nikotyna nie dostaje się do ust, a tem samem usuwa się jej szkodliwe działanie, czego zwykła wata dokazać nigdy nie może.

To najnowszy wynalazek i wyrób Fabryki tutek cygaretowych „NORIS“ Mra W. Bełdowskiego w Krakowie, niezbędny dla palących papierosy i cygara.

O dobroci i doniosłym znaczeniu mego wynalazku świadczą najlepiej

Tutki cygaretowe „Noris ze Salvesolem“.

Od pierwszej chwili wprowadzenia ich w handel cieszą się ogromnem powodzeniem, co świadczy nie tylko o żywotności i potrzebie takiego wynalazku, lecz również i o jego dobroci.

Do waty „SALVESOL“ mają znakomite i przyjemne zastosowanie **Cygarniczki szklane**, bo w nich osadza się cała ilość nikotyny, a dym jest nader łagodny i chłodny.

Słówko o nowym wynalazku
ważnym dla palących papierosy.

Zastosowanie wiedzy w życiu praktycznym wydało już niejednokrotnie zdumiewające rezultaty, przyniosło wiele korzyści Ogółowi.

Dziś higiena święci prawie na każdym kroku tryumfy, zrozumiałem więc jest, że i fabrykacja **tutek cygaretowych** — czyni postępy w tym kierunku, lecz nie wszędzie i nie zawsze z dodatnim rezultatem.

Moje wieloletnie próby, upodstawione nauką i fachowem doświadczeniem, uwieńczono zostały ostatnimi czasy **zdumiewającym skutkiem**. Udało mi się bowiem dojść drogą badań chemicznych do preparatu **znanego** już dziś prawie wszędzie — który nosi nazwę:

„Salvesol“.

Jest to **wata chemiczna**, mająca tak wielce **pożądaną dla palących papierosy** własność, że aby mnie nie posądzono o czczą przechwałkę — biorę sobie za zaszczyt powołać się na następujące, otrzymane w ostatnich czasach

U Z N A N I E.

WP. Mr. farm. W. Bełdowski w Krakowie.

Z przyjemnością donoszę W. Panu, że od czasu, jak używam Pańskiej waty „Salvesol“ w cygarniczkach szklanych, nie doznaję przykrych objawów, które mi dokuczały skutkiem palenia tytoniu. — Wobec tego upraszam o nadesłanie mi za pobraniem pocztowem kilo waty „Salvesol“.

Z w. p. Prof. Dr. Antoni Mars.

Lwów, dnia 2 maja 1903 r.

Zwracając uwagę Szan. Ogółu na powyższe uznanie, jakim za wynalazek mój ze strony tak wielce poważnej i kompetentnej zaszczycony zostałem, czynię to głównie i jedynie w interesie zdrowia Szan. palących papierosy i tytoni wogóle.

Do waty „Salvesol“ mają znakomite i przyjemne zastosowanie **cygarniczki szklane**, bo w nich osadza się cała ilość **nikotyny**, a dym jest nader łagodny i chłodny.

Mr. farm. Wł. Bełdowski.

FABRYKA „NORIS“ WŁ. BEŁDOWSKIEGO W KRAKOWIE

poleca:

1000 sztuk tutek cygaretowych „NORIS“ ze Salvesolem koron 2:60
1 pakietek waty Salvesol „ 30

Wate „SALVESOL“

do cygarniczek szklanych nabywać można
w pakietkach po 60 halerzy.

Żądajcie tutek

„NORIS“

ze „SALVESOLEM“

Do nabycia

w c. k. trafikach i handlach.

Nie dajmy się oszukiwać!

Niemieckie TUTKI cygaretowe, jak również niemieckie BIBUŁKI cygaretowe, kupujemy ciągle, a nie wiemy, że to wyrób wrogów naszych.

Tytuły polskie, ruskie lub państwowe, jakich oni używają, są tylko podejściem. Na odnośnym towarze powinna być wymieniona firma polska lub ruska, która ten towar wytwarza i której nazwisko wszyscy znamy.

My przemysłowcy Polacy i Rusini nie mamy powodu wstydić się naszych nazwisk. A więc precz z wyrobami, które nie posiadają nazwiska przemysłowca polskiego lub ruskiego.

Szanujmy siebie, jeśli nie chcemy zginąć!

Mr. Wł. Bełdowski

właściciel Zakładu przemysłowego

„NORIS“

Kraów, ul. Starewilska l. 25 (dom wł. sny).

Dla łatwego wyboru tutek polecam następujące gatunki:

Tutki białe „NORIS“	} do tytoni lekkich	Tutki złote „NORIS“ Mais Numa	} do tytoni średnio-mocnych
„ „ „NORIS“ z wata		„ „ „NORIS“ „ Albert	
„ „ „NORIS“ Salvesol		„ „ „NORIS“ „ De Paris	
„ „ „NORIS“ Salvesol-Club			

Szczególniejszą uwagę zwracam na tutki „NORIS SALVESOL“.

Odznaczają się niezwykłą łagodnością dymu i są pozbawione nikotyny. Wata „SALVESOL“ nadaje się nawet do najmocniejszych tytoni i cygar.

Zalecana przez najznakomitszych profesorów i lekarzy
w chorobach płuc, przewlekłym nieżycie oskrzeli,
krztuścu, zółkach, grypie (influeny). — Podnieca apetyt,
podnosi wagę ciała, usuwa kaszel i płwocinę, usuwa poty nocne.

Kto powinien używać Siroliny?

Sirolina

Nabyć można na przepis lekarski

1. Każdy od dłuższego czasu kaszlący. Lepiej zapobiegać chorobie, niż leczyć ją dopiero po wybuchu.
2. Osoby chore na przewlekły nieżyt oskrzeli, których Sirolina wyleczy.
3. Astmatycy, którym Sirolina przynosi znaczną ulgę.
4. Zółzowate (skrofaliczne) dzieci, cierpiące na obrzęk gruczołów, katarynosa i oczów itd. Na ogólne odżywienie takich dzieci Sirolina znakomicie wpływa.

Ostrzega się przed lichymi naśladownictwami! Dlatego należy uważać na to, aby każda flaszka była zaopatrzona w nasz znak specjalny „Roche” i żądać zawsze Siroliny „Roche”.

F. HOFFMANN-LA ROCHE & Co.

Basel (Schweiz).

„Roche”

w aptekach po 4 kor. za flaszke

Największy Dom wysyłkowy wyrobów przemysłu tkackiego S. ÖHLER & Comp. Praga, Obstgasse Nr. 17 m.

Przesyłamy na żądanie odwrotnie bogatą

Kolekcyjne próbki

zawierającą:

Materie modne

Poszczególne nowości za metr . . . 38—3.50
Materie na bluzki, pyszny desen . . . 75—1.85
Czarne materie, gładkie i w desen . . . 58—3.25

Materie jedwabne

Najnowsze materie jedwabne na bluzki 75—2.50
Jedwabie na suknie i nowości . . . 1.10—3.50
Pongis w wszelkich kolorach . . . 58—95

Materie do prania

Zefiry, batysty, kretony . . . 23—95
Płócenka na suknie białe i kolor . . . 32—1.10
Flanela sportowa I-ma jakości . . . 23

Towary płócienne

Adamaszki i „Gradi” na powłoki . . . 25—1.50
Półpłótna i szyfony . . . 15—35
Weby rumburskie i płótno na prześcier . . . 45—1

Próbki odwrotnie, opłacone!

2260

Zamówienia od zlr. 10 w górę, bez kosztów porta!

Kierownik interesu

Dla wytwornego interesu z bielizną męską i damską w Galicji poszukuje się pierwszorządnej siły. Warunki: znajomość fachu, władanie językiem polskim i niemieckim, umiejętność układania wystaw i mała kaucja.

Oferty pod:

„R. B. 2394” przyjmuje Rudolf Mossel, Wiedeń, I. Seilerstätte 2.



Globus

ekstrakt
do czyszczenia

czyści lepiej

3395

niż jakikolwiek inny środek do czyszczenia — metali. —

Lassnitzhöhe obok Gracu

648

Stacya Lassnitz kolej państw. — Tel. międz. 465
Stacya zimowa. Zakład leczniczy. Cały rok otwarte. Letni pobyt. Dla cierpiących na nerwy i choroby wewnętrzne, oraz potrzebujących wywczasu w jakimkolwiek kierunku; stały lekarz; obfitość środków leczniczych. Leczenie wodą, elektrycznością, światłem, mięsieniem, dyetetyczne, piaskowe, za pomocą wdychiwań etc. Lekarz kierujący prymaryusz dr. Ed. Miglitz. Prospekty przez zarząd

L. 1010.

Kołomyja, dnia 20 kwietnia 1905.

Ogłoszenie licytacji.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Kołomyi prawa propinacji wódczanej i piwnej, wraz z prawem poboru opłaty gminnej (Komunalaufgabe) od napojów propinacyjnych na lat 5, t. j. na czas od 1 stycznia 1906, do końca grudnia 1910 r., odbędzie się dnia 30 maja 1905 o godz. 12 w południe, w biurze prezydyalnym Magistratu

Publiczna licytacja

Jako cenę wywoławczą ustanawia się czynsz roczny: za dzierżawę propinacji wódczanej 23.000 k. za prawo poboru opłaty gminnej od napojów wysokowych 46.000 k. za dzierżawę propinacji piwnej 53.000 k. za prawo poboru opłaty gminnej od piwa 107.000 k. Licytować można wszystkie przedmioty dzierżawne razem, albo osobno prawo propinacji wódczanej wraz z prawem poboru opłaty gminnej od napojów wysokowych, tudzież osobno prawo propinacji piwnej wraz z prawem opłaty gminnej od piwa.

Licytacja odbędzie się za pomocą ofert pisemnych, a wadyum wynosi 10 proc. ceny wywoławczej.

Warunki licytacyjne przejrzeć, względnie otrzymać można w Magistracie w godzinach urzędowych, reflektantom zamiejscowym zaś zostaną one na żądanie przesłane.

4311

Magistrat.

3)

LUDWIK BECKE.

Brantley z Vahitahi.

Przekład z angielskiego F. Ch.

(Ciąg dalszy)

Spojrzenia jej czarnych oczu miały dzikie błyski, a czerwone policzki zbladły teraz pod wpływem namiętności.

Zadowolony z tego pierwszego wybuchu zazdrości, śmiał się Brantley, ukrywając twarz w cieniach kapelusza.

Po chwili rysy jego spowaźniały. Ujął Luitę za ręce i przypatrywał się im długo. Mój Boże! szepnął do siebie, cóż robić! Z tem przeklętym tatuowaniem niepodobieństwo jej brać z sobą... dobra dla mnie straconego człowieka... i gruba łza spłynęła mu po twarzy. Przyciągnął ją ku sobie namiętnie i rzekł:

— Nie bój się dziecko — to była tylko próba. Twój kraj jest odtąd moim i na zawsze moim.

Młoda kobieta podniosła oczy i skłoniła twarz zapłakaną na piersiach Brantleya. Popieścił ją i szepnął jej coś do ucha. Mała tatuowana rączka dała mu przyjacielskiego klapsa.

— Czy to by cię więcej przywiązało do mnie i do zwyczajów naszego kraju? — zapytała spuszczaając oczy.

— Tak, odpowiedział poważnie ekskapitan, bo niemam jak tylko ciebie na świecie.

Podniosła głowę.

— Więc nie masz nikogo w twojej Beretanii? (Anglia).

Brantley potrząsł smutnie głową. Naturalnie miał swoją siostrę Dorę, lecz nigdy o niej nie mówił. Czasami, gdy brała go nieopisana tęsknota zobaczenia siostry, chciał opowiedzieć wszystko Luicie, ale z natury był bardzo małomowny, więc i teraz umiał boleść tłumić w sobie.

Rok jeszcze upłynął, w którym to czasie Brantleyowi poczęły doskonale iść interesy. Udało mu się wyszukać bardzo bogate tereny żółwiowe, to też niebawem posiadał już własny schooner. Zapłacił za niego dwa tysiące dolarów, sumę nieznaczną dla niego, który zarabiał teraz przeszło tysiąc dolarów miesięcznie.

„Jakie szczęśliwe przeznaczenie! — pisał do Dory. Gdybym był wrócił do Sydney, czem byłbym teraz? Najwyżej zastępcą kapitana z płacą dwunastu albo czternastu funtów na miesiąc. Jeszcze dwa albo trzy takie lata i będę mógł przyjechać z majątkiem. Bardzo być może więc, że się zobaczymy, ale wracam tu znowu. Zwyczaję ludu z Vahitahi stały się obecnie moimi, nie mógłbym żyć gdzieś indziej.”

Odłożył pióro, wstał i wyszedł na werandę domu.

Marzył, przysłuchując się łagodnemu szumowi palm, kołyszącą się w podmuchu wiatru.

Tak, myślał sobie, chciałbym bardzo zobaczyć Dorę, ale nie mogę z sobą wziąć Luity. Jak ona mnie do dziś dnia podejrzewa! Kiedym jeździł do Tahitu dla kupna statku, z pewnością myślała, że już nie powrócę... Jaki ja głupi! Dorze dobrze się powodzi... chociaż przeszło od roku nie mam od niej wiadomości...

Bah! czy można więcej wymagać! Jestem pewny, że nikt nie jest do mnie tak przywiązany jak Luity... i doprawdy to jest klejnot, chociaż tylko dzika dziewczyna. — Nie! nie! zostaję tutaj. „Kapeni Parani” będzie zawsze wielkim człowiekiem na wyspach Pomotu, a w Sydney byłby tylko zwyczajnym handlarzem... być może zresztą, że Dora wyszła za mąż.

W ten sposób mówił do siebie, przysłuchując się słodkiej symfonii kołyszących się palm i przytłumionemu szumowi fal bijących w oddali o skały.

Wspomnienia strasznych dni odżyły w nim znowu, ale czar wysp słonecznych wywarł już na nim swoje piętno. I gdy usłyszawszy szmer kobiecych głosów odwrócił głowę i ujrzał czarne oczy Luity piastującej dziecko, uznał, że musi się poddać niewoli bez szemrania.

W tydzień potem ludność Vahitahi ładowała na schooner Brantleya zapasy żywności. Ekskapitan miał wyruszyć tej nocy na połów perel do laguny Matahiwy — wycieczka miała trwać trzy miesiące.

Krajowcy jeden po drugim zegnali Białego, potem ustąpili z pokorą, gdy przybyła Luity.

„E mahina tolu” — jaka zasmucona twarzyczka — rzekł Brantley.

Młoda kobieta potrząsnęła głową, a usta wykrzywiły jej się do płaczu.

— Ach Parani! — wybuchnęła — zaklinam cię nie jeźdź! Moja matka, która wierzy w dawnych bogów z Vahitahi... dużo ludzi nowej loty (wiary) wierzy jeszcze w dawnych bogów... dwa razy śniły jej się dwa razy głosy tych, którzy leżą milczący w maraes wolały ją w nocy i mówiły: „Niech nie jeździe! niech nie jeździe!”

Wiedząc, jak są zakorzenione zabobony u krajowców tych stron, nie próbował Brantley przekonywać Luity, tylko delikatnie wysłiznął się z jej uścisków.

Upadła mu do nóg, szlochając głośno.

— Aue! aue! mój mężu; jeżeli nie zważasz na głosy, które wołają w nocy, przynajmniej na miłość dla mnie i naszego dziecka weź mnie z sobą. Jeżeli wydarzy ci się nieszczęście, zginiemy razem.

Kilka kobiet podbiegło do Luity, ażeby ją podnieść, a Brantley wziął ją za głowę swoimi grubymi rękami i ucałował; potem skoczył na statek, który odbił szybko od brzegu i zniknął w oddali.

Statek „Tamariki” z ładunkiem dziesięciu ton szyldkretu wracał do Vahitahi po dwumiesięcznej zaledwie podróży. Oparty o poręcz pokładu, spoglądał Brantley na błyszczącą pianę, która szumi i wre wokoło prującego fale okrętu i czuje się szczęśliwym.

Słońce chyliło się ku zachodowi; krajowiec stojący u steru, śpiewał hymn pożegnalny do Fatuaho, gwiazdy porannej. Po chwili zwrócił się do Brantleya, wskazując palcem tatuowanym zarzysy ładu.

— Patrz Parani, oto Tatakoto, o którym ci mówiłem, gdzie żółwie w takiej są obfitości, że aż się wy-

Pierwsza krajowa fabryka mebli stylowych dla kompletnych urządzeń will, zakładów kąpielowych, salonów, buduarów, sypialni, biur i mieszkań letnich Franciszek Zeizer, Lwów, urządziła w Pasażu Mikolaschów NIEUSTAJĄCĄ WYSTAWĘ swoich własnych wyrobów i prosi Szanowną P. T. Publiczność przed zakupnem mebli zwiedzić jej wystawę i przekonać się, że tylko w kraju trwałych i gustownych mebli dostać można.

Wstęp na salę wolny.

Ceny tańsze od lichej tandety zagranicznej.

K. R.



dost. nadw.

Na sezon!

Wszelkie rodzaje garderoby męskiej, kobiecej i dziecięcej, unif. r. m. w., firanek i materyj każdego gatunku czyści się i farbuje chemicznie maszyną trwale, że wyglądają jak nowe.

„System Fluss“

Specjalność! Farbiarnia sukni jedwabnych i strusich piór na wszelkie kolory modne!

Szybka dostawa! Znakomite wykonanie!

Niskie ceny!

ZYGMUNT FLUSS

K. R. nadworna farbiarnia art. i chem. pralnia.
Brünn, Fabryka: Zeile 38 — 40 Telefon 676.
Własne składy fabr.: I. we Lwowie, Sykstuska 26 obok c. k. głów. poczty. — II we Lwowie, Batorego 20 hotel saski, w Krakowie tylko ul. św. Krzyża, 7. 4179

Helin jest bezsprzecznie najchłodniej wypróbowanym środkiem toaletowym teraźniejszości.
Helin jest to nietłuszczący krem przyjemnej woni, nadzwyczaj miły w użyciu.
Helin czyni skórę na twarzy w krótkim czasie czystą, gładką i gładką.
Helin nadaje cerze delikatną, różową, kwitnącą barwę.
Helin wyposaża ręce, ramiona i szyję w arystokratyczną delikatność i białość.
Helin nie zawiera żadnych składników i jest skutkiem tego zupełnie nieszkodliwy.
Helin u używają miliony dam wszelkich warstw z szczególnej upodobaniem.

1 puszką Helinu (prawie chron.) 1 k. 20 h. — Do nabycia w aptekach, drogeriach i perfumeryach. — Skład główny Wiedeń, C. Brady'ego apteka Fleischmarkt. We Lwowie: S. Rucker, apteka pod orłem. 4018

Składy we Lwowie: S. Hay, M. Łazowski, J. Piepes-Poratyński, apt., E. Ruczer, Lang i Pilarski, L. Stadowski, Sz. Trauttmann, drog. — Kraków: M. Dąbowski apt., I. Hanke i Sp., A. Reiter, F. Zopoth i Sp., drog. — Białystok: D. Feiner, F. Gahl, E. Keil, B. Petrasch, kupcy. — Bochnia: F. Göttinger apt. — Czerniów: Schmidt i Fontin drog. — Drohobycz: G. F. Tobiasz apteka — Gorlice: S. Tarczyński drog. — Jarosław: J. Rohm apt. — Krosno: K. Fischer. — Łańcut: J. Wróblewski apt. — Nowy Sącz: T. Kwieciński drog. — Przemyśl: F. Wojciechowski drog. — Radowice: C. Neufeld drog. — Rzeszów: A. Karpinski, S. Korytowski apt. — Sanok: J. Pankiewicz apt., H. Wohl drog. — Sanok: D. Tobiasz apt. — Stryj: L. Gerner, K. Hoffmann, apt., J. Baranski drog. — Stanisławów: M. Eisinger apt. — Suczawa: K. Sternberg drog. — Tarnów: W. Brach pat.

Dra Ludwika Schweinburga

Sanatorium i zakład wodoleczniczy A. G. w Zuckmantel (Śląsk austriacki.)

Leczenie wodą, elektrycznością (faradyzacja sinusoidalna, kąpiele o prądzie zmiennym), radiotherapia (Röntgen), lecznicza gimnastyka mechaniczna, masaż, kąpiele w gorącym powietrzu z kwasem węglowym, metoda leczenia kurem, dietetyczne kurene tereny odciążające, kąpiele powietrzne i słoneczne. Wspaniałe położenie, komfort najświeższej mody, leczenie staranne, indywidualizujące, ogrzewanie parą i elektryczne oświetlenie.

Ceny niskie prospekty opłatnie. 3823

brzeże od nich czerni. Czy nie dobrze było przywieźć choć kilka do Vahitahi?

— Cóż ty łakomcze myślisz sobie — odparł Brantley wesół — że będę tracił cały jeden dzień, ażebyście mogli objadać się zółtymi?

Rua Manu zaśmiał się, pokazując szereg białych zębów.

— Nie Paranili, nietylko dlatego, ale Tatakoto jest to bardzo piękna wyspa, której nigdy nie widziałeś, a Luito mówiła mi, że cię poprosi, abyś ją tam zabrał kiedyś. Wiesz przecie, że chociaż twoja żona urodziła się na Vahitahi, pochodzi jednak z Tatakoto i przodkowie jej od dawna spoczywają w tamtejszych maraesa.

— Trzeba będzie tu przyjechać — odpowiedział kapitan — a palmy kokosowe rosną na wyspie?

— Palmy kokosowe? Niech zginie, jeżeli tam nie ma więcej orzechów, jak ziarenek piasku, całe pokłady orzechów! A-e-eh! A jakie kraby! jakie jaika najrozmaitszych ptaków!

— No, ciesz się żarłoku! Pojedziemy tam i weźmiemy tylu ludzi z Vahitahi, ilu tylko statek pomieści.

Trzy dni po tej rozmowie Schooner znajdował się w odległości nie więcej, jak pięćdziesięciu mil od portu, gdy Brantleya zbudził nad ranem okrzyk:

— Te pathi!

Skoczył z pośpiechem na pokład i dostrzegł wielki okręt, pędzący wprost na nich.

Po upływie pół godziny statki zbliżyły się bardzo i Brantley mógł rozpoznać „Brick“ z Tahiti, którego komendant był jego osobistym przyjacielem.

„Brick“ zresztą stanął i wysłał szalupę na morze, a biały, który nią komenderował, podpiął do Schoonera, wszedł na pokład i podał rękę Brantleyowi...

— Dzień dobry kapitanie! jak się masz?

Oczy przybyłego rzuciły równocześnie badawcze, niespokojne spojrzenia na wszystkie strony.

— Dziękuję ci Latham... ale co ci jest, wydajesz się bardzo zafasowany.

W chorobach pęcherza

moczowego i innych tym podobnych dolegliwościach są najbardziej rozpowszechnione i działają znakomicie kapsułki tarolinowe zawierające w swym składzie olejki santalowy, salol i ekstrakt kubenowy. Kapsułki te zażywać można bez przeszkody w wykonywaniu zajęć codziennych. Wobec licznych naśladownictw żądać należy wyraźnie Groetnera kapsulek tarolinowych, których nazwa prawnie jest zastrzeżona.

Gona pudełko wraz z przepisem używania 3 korony. Na porto dołączyć należy 45 hal., zaliczka 365. Do nabycia w aptece Piepes-Poratyńskiego orar Z. Ruckera we Lwowie. Główny skład dla Galicji Apteka pod węgierską koroną J. Piepes-Poratyńskiego, Lwów, plac Bernardyński 1.

Ręczy za to

apteka C. Balassy, iż puszczone przez nią w handel: cudownej skuteczności prawdziwe angielskie Balassy „Mleko ogórkowe“ jest dla twarzy zupełnie nieszkodliwym. Raz tylko niechaj żechć Szan. Panie nasze zamówić na próbę Balassy „Mleka ogórkowego“ a przekonają się, że środek ten wypieknąjący uszuwa natiemniast piegi, plamy wątrobiane, wągry, zaskórniki i wszelkie inne zanieczyszczenia skóry i czyni lica gładkimi, wypieknąjąc je w młodość i świeżość. Flaszka po k. 2—, do tego prawdziwe angielskie mydło ogórkowe k. 1—, puder k. 1/20 i krem ogórk. k. 2. Skład główny: Zygmunt Rucker, Lwów, F. Breyer, Przemysł na Bramie 1. 4. Reim i Spółka, Kraków. Dostać można we wszystkich aptekach i drogeriach. 1717

„Czytelnia naukowa i beletrystyczna“

(ul. Klementyny Tańskiej 1). Wypożyczalnia powieści i dzieł naukowych.

Abonament miesięczny od k. 1 począwszy. Katalog Czytelnia 70 hal. 4476

Oryginalne

Alfa-Laval

Separatory

są w trwałości, wydajności roboczej i sile oddzielania śmietanki



niedoścignione. Przeszło pół miliona sztuk w użyciu i przeszło 600 pierwszeńmi nagrodami premiiowane. Katalogi darmo i opłatnie. Towarzystwo akcyjne Alfa Separator Praga Wiedeń Graz Fabryka specjalna pierwszorzędnym maszyn i naczyń mleczarskich. Zastępcy poszukiwani wszędzie. 985



Główne zastęstwo dla Galicji i Bukowiny: S. A. BUBERA Synowie, Lwów.

J. Reif

specjalności gumowe

tylko pierwszej jakości wyroby

tuzin po k. 2, 4, 6, 8, 10, do 16

Wysyłka pod dyskrety. — Cenniki darmo.

Wiedeń

Brandstätte Nr. 3.

Podróż do Wiednia

dla kupna materyałów na suknie jest całkiem zbyteczną. Moda jest Paniom znana, może Pani przeto według upodobania wybierać, zażądawszy

bez wszelkich kosztów

przysłania naszej

KOLEKCYI PRÓBEK

zawiera ona wszelkie nowości wełniane, płócienne, w materyach modnych i fantazyjnych równie jak bawełnianych i innych po niestęchanie

niskich cenach

Wiener „Moden-Union“

Wiedeń, I., Schottenring Nr. 10.

Ilustrowany album mód darmo i opłatnie. 2258

Dalekowidz.



Nader praktyczny i pomysłowy, wynalazek, dający się w kieszeń schować i przymocować na każdej łasce. Można przezeń widzieć na kilkugodzinne odległości. Gona kompletnie z przeplesem użycia za szrube 85 ct., 3 sztuki zł. 2.40. Wysyłka za przesłaniem z góry należytości przez

Hannsa Konrada

Pierwszą fabrykę zegarków w Brüx nr. 778 (Czechy).

Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 1000 rysunków na żądanie darmo i opłatnie. 2942

Północno Niemiecki Lloyd

(Norddeutscher Lloyd)

GENERALNA AGENTURA DLA GALICJI

we Lwowie, ulica Gródecka 1. 93.



Regularna bezpośrednia komunikacja przewożą z Bremen, pospieszными i pocztowymi parostatkami:

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki: (Nowego Yorku, Baltimore Galveston) Brazylii; Argentyny (Buenos Aires), Australii; Japonii etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd

we Lwowie, ul. Gródecka 1. 93.

— Korespondencja w językach: polskim, ruskim i niemieckim. — 3845

— Chodź ze mną do szalupy, a wszystko ci opowiem.

Kiedy usiedli obok siebie, Latham zaczął:

— Przynoszę ci złe nowiny. Siostra twoja znajduje się na moim okręcie. Jest ciężko chora... Przyjechała do Tahiti na Maramie i ofiarowała mi znaczną sumę, żebym ją zawiózł do ciebie.

— Czy dawno jest chora? Mów...

Latham spojrzał na niego ze zdziwieniem.

— Czy nie wiedziałeś o jej cierpieniu? Ostatnie stadyum suchot...

Nastąpiła chwila przykrego milczenia, które przerwał Latham lekkim chrząknięciem.

— Wierząc mi — rzekł — że ta wiadomość i dla mnie jest bardzo bolesna... ale odwagi, bo... bo jeszcze gorsze wieści przynoszę...

— Mów spokojnie... wobec tych, którychś mi udzielił, wszystkie inne będą drobnostką: moja biedna siostra jest wszystkim dla mnie...

— Otóż to, co powiedziałem pannie Brantley! No więc powiem ci: niewiadomo, gdzie się podziła twoja żona i dziecko...

Latham spojrzał na Brantleya i spostrzegł, jak ten zadrżał na całym ciele — udając, że tego nie zauważył, ciągnął dalej opowiadanie:

Dziesięć dni temu wpłynęliśmy do Vahitahi i wysadziłem na ląd twoją siostrę. Nie wiem, co się stało, ale nazajutrz wieczorem jedna z twoich rybackich łodzi znikła, a równocześnie zginęła Luita i twoje dziecko. Twoja siostra zrozpaczona ofiarowała mi tysiąc dolarów, abym się puścił w pogoń. Ah! biedna dziewczyna! Nie przyjąłbym od niej ani setki... wypłynąłem zaraz na morze, przeszukałem dwadzieścia wysp i tyleż skał i ławic piaskowych...

— Dziękuję ci Latham — odrzekł Brantley spokojnym głosem — kiedy znajdziemy się razem na pokładzie twojego okrętu, będziesz mógł mi dać więcej szczegółów o wyspach, które zwiedziłeś.

— Odłożyłem dla ciebie mapę morską z moimi

uwagami. Jeszcze kilka uderzeń wiosła a zobaczysz swoją siostrę. Bardzo przygnębiona tym wypadkiem z Luitą, daleko więcej od ciebie — domyślałem się. Chociaż przyznam ci się, Luita wprawdzie pochodziła z czarnej rasy, ale takich kobiet niewiele.

— Tak, — odpowiedział Brantley wolno i dziwnym głosem; — takich kobiet niewiele i ja... Ale głos uwiązł mu w gardle.

Latham skierował go do Kabin bricku. Drzwi się otwarły i Dora rzuciła się z płaczem w objęcia brata.

— Oh! Doro, dlaczego kryłaś przedemną, że jesteś chora? Przyjechałbym dawno do ciebie — czuję, że jestem zbrodniarzem...

Dora zatkła mu usta rękami.

— Nie martw się mną Fredziu, — przerwała — czy kapitan Latham mówił ci o...?

— Tak...

Potem nagle zaczął mówić gwałtownie:

— Doro! wybac, muszę jej szukać, domyślam się dokąd uciekła. Niedaleko stąd. A ty wróć z Lathamem do Vahitahi i czekajcie na mnie, dobrze?

— Oh! Fredzie, — pozwól, jedźmy razem. Mnie już i tak nie na długo... a takby mi było boleśnie umierać daleko od ciebie... dlatego przyjechałam...

Ucałował ją w milczeniu i po kilka minutach oboje pożegnawszy Lathama wracali łodzią do statku Brantleya.

Załoga dowiedziała się wkrótce o nieszczęściu kapitana i Rua Manu, spoglądając z litością i zdziwieniem na bladą twarz Dory, pokierował schooner na południowy zachód.

— Ah! Paranili — rzekł swoim gardlanym głębokim głosem, — ona jest w kraju swojej matki w Tatakoto, tam ją znajdziesz.

(Dok. nast.)

TAPETY

w najnowszych wzorach od najwykwintniejszych poleca w wielkim wyborze

Filip Haas i Synowie

Plac Halicki 12 a.

Skład fabryczny materyi meblowych, dywanów, portier, chodników i firanek. Bezpośredne źródło dywanów perskich.

Drobne ogłoszenia

Wyjaśnienie, dotyczące drobnych ogłoszeń, podzieli Administracja „Słowa Polskiego” po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat. Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmuje się.

Polecamy naszym „Korespondentom inseratowym” nabywać je można we wszystkich biurach drukarskich i w większych trafikach. Ogłoszenia nadane korespondentkami inseratowymi, bezwzględnie zostaną umieszczone. Administr. „Słowa Polskiego”.

Wychowanie i nauka

Słuchacz li roku filozofii, znakomity instruktor, poszukuje lekcyi na prowincyi. „Szczęście” Uniwersytet. 4453

Uczeń V klasy gimnazyalnej poszukuje lekcyi. Zgłoszenia: W. 17. post. rest. Lwów gł. poczta. 4501

Kursa prywatne

dla nauki rachunkowości państwowej i buchalteryi urządzam według wymagań komisji egzaminacyjnej. Wniosków bardzo przystępne. Dla osób osobne godziny. Za korzystny wynik nauki jestem odpowiedzialny. 4422

Posady poszukiwane

Kosiarzy (górali) na akord od skoszenia morgi i dziennie płatnych odbieraczy i odbieraczki dostarcza Biuro robotników Bronisława Krasickiego, Kraków, ulica Szewska 15. Na żądanie warunki odwrotnie. 4408

Poszukuję posady rządce, kasyera lub samoistnego ekonoma. Mam poehlebe odezwy, rozporządzam 2000 kor. Adres: Kamionka Strumikowa pod R. K. 4491

200 koron da młodzieniec z wyższem wykształceniem za wyrobie posady prywatnej lub rządowej. Ostrowski, Jarocin. 4495

Uzdolniona panna w kroju i krawieczyźnie damskiej poszukuje szycia po prywatnych domach. Zgłoszenia: Błacharska 19, III piętro „J. B.” 4500

Magister farmacji poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: „Magister” apteka Beschlossa, Kołomyja. 4502

Polecamy W. P. obywatelom, właścicielom fabryk, zdolnych i zaufania godnych oficyalistów i urzędników biurowych. Agencja handlowo-przemysłowa i biuro inform. Ormiańska 30. 4477

Nauczycielki, Froebanki, Bony, Klucznice, Gospodynie, Kucharki, Kucharki do wszystkich, Pokojówki, Lokali do kąpiel, Maserzy, Maserki, Panie do pielęgnacji chorých, do towarzystwa, Lektorzy, oraz wszelką służbę na prowincyi i w miejscu, poleca Biuro Tarnawskiego — Lwów, Bernardyński 11. 4526

Osoba w średnim wieku, nauczycielka i wychowawczyni, władająca językiem polskim i niemieckim, przyjmie posadę do mniejszych dzieci od 5-ciu lat. Zgłoszenia pod K. 37, do Administr. Słowa Polskiego. 3495

Robotników do wszelkich robót polowych, dworskich, do żniw, kośby buraków itd. wysyła Biuro robotników Bronisława Krasickiego, Kraków, ul. Szewska 15. Na żądanie warunki odwrotnie. 4409

Posady zaofiarowane

Potrzebny jest praktykant płatny (chrześcijanin) z ładnym piśmem, władający polskim i niemieckim językiem. Tylko pisemne oferty z podaniem warunków proszę nadysłać do Administracji Słowa Polskiego pod l. „18”. 4449

Poszukuje się bony francuzki do 3 dzieci. Wiadomość u dr. Stachewicza, Sobieskiego 4. II. piętro. 4199

Magister farmacji (bez różnic wyznania) na stałą przyjemną posadę w aptece powiatowej, raczy się zgłosić pisemnie do p. Z. Piotrowicza we Lwowie, ul. Gródecka 34. 4483

Kto szuka zarobku

lub pragnie pobocznych dochodów, kto dąży do samodzielnej egzystencji, kto chce dojść do piemiędzy niechaj napisze natychmiast pocztówkę do Chem. Industrie-Werk, Siebenhirten, Wiedeń i zażąda bezpłatnego przysłania ilustrowanego katalogu. „Egzystencje mają Panom zawdzięczam”. „Załatwe, żem wcześniej nie znał adresu Panów”. Ig. M. w A. F. L. w W. Pism takich — setki! 4117

Pomocnik handlowy znajduje umieszczenie na sezon letni w miejscu kąpielowym. Handel korzenny i pokój do śniadań. Oferty pod J. B. 30 do Administracji „Słowa Polskiego”. 4485

Wyłączny zastępca

na Austro-Węgry poszukiwany do sprzedaży pneumatycznych maszyn do tynkowania i malowania, największa oszczędność w pracy. Nadzwyczaj korzystne warunki. Oferty pod znakiem F. G. 9830 przyjmuje Rudolf Mosse, Berlin S. W. 4028

Kancelarya adwokata Dr. Wiktora Ramerta w Jarosławiu, przyjmie rutynowanego koncypienta. Posada do objęcia zaraz. 4505

Księgarnia S. A. Krzyżanowski w Krakowie poszukuje pomocnika ze znajomością sortymentu nut. 4270

Pierwsze centralne biuro pośrednictwa Bodyńskiej, — Lwów, Rynek 29, pasaż Andriego, 4514

Poszukuję bonę (izr.) do języka francuskiego i początkującej gry na fortepianie dla chłopców 6 i 8-letnich. — Zgłoszenia Weinstein, Lwów, Hofmana 11. 4510

Artykuły spożywcze

Salatę, rzodkiewkę i inne jarzyny, oraz owoce poleca Dom ogrodnicy, Akademicka 14. 2256

Bullion ze zwierzyny i drobiu w najlepszym gatunku, sprzedaje po 14 kor. za kilo zarząd dóbr Jezupol, poczta loco. 4352

Poszukuje się dostawy większej ilości masła deserowego i kuchennego. Stały odbiór zapewniony. Zgłoszenia J. Witkowiaka, ul. Issakowicza 3, Lwów. 3490

Znakomite kiszzone rydze po 2 korony 5 klg. faska poleca fabryka konserw J. WOJCIECHOWSKIEGO w Jarosławiu. 4513

Szparagi ogrodowe

z dóbr Zameczek pocztą Żółkiew 4523

Antoni Glearczyk Lwów, Krakowska 1. 4463

Bryndzę wiosenną

świeżutką najtaniej poleca handel korzenny

K. ADAMSKI

Lwów, ul. Chorążczyzna 12. 4448

Kupno i sprzedaż

Skład płócien korczyńskich, Lwów, ul. Halicka 16, poleca płótna i weby w wielkim wyborze — oraz obrusy, serwety, ręczniki, chustki, ściertki, percale, drelchki, dymy, wspany — wielki wybór bielizny damskiej i męskiej halki, ponczochy, skarpetki, kołdry, materace, poduszki i t. d. — Kompletnie gotowe wyprawy ślubne wraz z pościelą od zł. 200. 4314

Gotowe suknie dla panienek jakoteż wszelką garderobę dla dzieci poleca najtaniej renomowany magazyn MAISON KIEBEL, Lwów, ul. Akademicka 24. 3744

Trawa paruniorogowego ogrodu do sprzedania. — Wiadomość ulica Stryjska 6. 4469

Billard karambolowy i pacykowsy do sprzedania. Restauracya Kellera. Łyczaków 43. 4423

Ważne dla letników! Do hali aukcyjnej, pasaż Mikolascha, nadeszły rzeczy żelazne, a to: łóżka, umywalnie, kołyski, wieszadła, oprócz tego rzeczy użytkowe każdego rodzaju, oraz antyki — wszystko po najniższych cenach. 4371

KASY ogniotrwałe oryg. Wertheimera, dostawcy dla c. k. Sądów powiatowych i obwodowych poleca na dogodną spłatę generalny zastępca M. KORKES, skład maszyn rolniczych Ant. Reissenzahnna w Pradze Bunn. Pracownia ślusarsko-mechaniczna i zakład instalacyjny. Lwów, ul. Gródecka 1. 10. Telefon nr. 829. 3730

Fortepiany i pianina nowe i przebrane ze znakomitych fabryk po najniższych cenach poleca Fr. Kubessa, Rynek 1. 17. 3977

Najznakomitsze są wpróż i w tył szyjące i do haftu artystyczne **Originalne Victoria Maszyny do szycia**. Lwów ulica Trzeciego Maja nr. 5. Ilustrowane cenniki franko. 76

Rower i motocykle z pierwszorzędnych fabryk — wszelkie przybory dla kolarzy, warsztat reparacyjny Lawn-Tennis przybory do szermierki poleca najtaniej W. Łukasiewicz, magazyn towarów sportowych, Lwów, ul. Akademicka 26. 3957

Płyty marmurkowe (terazzo) do kuchni, korytarzy, werand i t. p. po kor. 6 — od m² poleca fabryka kamienia sztucznego i dachówek we Lwowie. Centralne biuro w Banku hipotecznym nr. telefonu 396. 4483

Obrazy olejne, oleodruki, sztychy, grawury i oprawy tychże, poleca najtaniej nowo otworzony skład ram i obrazów, ul. Batorego 1. 30. 4482

Fortepian koncertowy „Schweighofera” prawie nowy, kosztował 900 zł. teraz 350 zł. Łyczaków 4 Hanak. 4484

Torfi! Ulepszone kopaczki do tortu tania do nabycia. Stupnicki, ul. Żółkiewska 1. 7. Lwów. 4517

Mundur oficerski obrony krajowej tania do nabycia w hali aukcyjnej. 4523

Kupię szczeniata do 4-tych, samce, czystej rasy Bernhard, Bulldoog lub mops. Zgłoszenia Kiszka, Łyczaków 6. 4522

Oliwę do świecenia podwójnie rafinowaną tylko na maj pół klg. 22 ct. poleca handel korzenny

K. ADAMSKI

Lwów, ul. Chorążczyzna 12. 4447

Rybołówstwo!

Największy wybór wszelkich przyborów u

Alojzego Hübnera

we Lwowie, Rynek 38. Cenniki ilustrowane darmo i opłatnie. 4416

Garnitury salonowe i buciarowe w wielkim wyborze, materace włosienne i sprężynowe oraz wszelkiego rodzaju meble miękkie poleca zakład tapicersko-dekoracyjny K. Toczyskiego, Lwów, ul. Pańska 11. 2803

Najlepsze rowery po umiarkowanej cenie i na dogodną spłatę miesięczną, kasy oryg. Wertheima, płaszcze gumowe, artykuły techniczne, sikawki i przyrządy pożarnicze, maszyny rolnicze, siewniki Prazner — dostarcza L. Madfes, Czerniowce, Hauptstrasse 40. Bukowina, korespondencya polska. 4492

Lokomobila czterokonna firmy Shuttleworth, mało używana do sprzedania. Oferty przyjmuje M. Jonasz, Lwów. 443

Płyty granitowe z cementu na chodniki cztery razy mocniejsze od płyt trembowelskich po kor. 4 — od m² poleca fabryka kamienia sztucznego i dachówek we Lwowie. Centralne biuro w Banku hipotecznym, nr. telefonu 396. 4487

Płyty chodnikowe lub podwórzowe z kamienia sztucznego po kor. 2-50 od m² (o ile zapas wystarczy) poleca fabryka kamienia sztucznego i dachówek we Lwowie. Centralne biuro w Banku hipotecznym nr. telefonu 396. 4486

Na piegi jedyny środek krem toaletowy dra Mejslera, stoik po 80 groszy i 1 kor. 69 groszy. Mydło na piegi po 50 i 86 groszy poleca najtaniej drogeria L. Menkesa, ul. Kaźmierzowska 19. 4494

Aparat fotograficzny, statyowy, „Meteor”, całkiem nowy z wszelkimi przybarami bardzo tanio natychmiast sprzedam. Pierwotna cena 190 kor. — teraz 85 kor. P. R. „Meteor”, Stryj. 4498

Harmonium za zł. 50 zaraz do sprzedania. Karol Fuchs, Czarnieckiego 2, parter, w podwórzu. 3496

Wanny cynkowe, lodownie pokojowe i tusze po 5 zł. poleca Ferdynand Bourdon, Lwów, Jagiellońska 1. 2. 4508

Kapelusze gustowne damskie i dziecięce poleca Michalina Maysenhälter, Lwów, Sobieskiego 3. 3492

Interesy handlowe

Realność w Jarosławiu, w Ryнку, ze znacznym dochodem do sprzedania. — Wiadomość u Dra Grabowskiego, adw. w Jarosławiu. 4395

Bardzo stara firma męskie go krawiectwa, korzystnie do sprzedania. Wiadomość: Biuro gazet Olszewskiego. 4397

Egzystencję zapewni sobie, prócz tego jeszcze złoży kapitał, kto nabędzie przedsiębiorstwo, znakomicie we Lwowie zaprowadzone. Fachowość niepotrzebna. Kapitał 1500 do 1800 zł. Zgłoszenia pod egzystencya 08, poste restante Lwów. 4471

Mleczarnia w pryncypalnym miejscu, bardzo rentowna, do sprzedania. Wiadomość w Biurze Thelenowej Lwów, Rynek 37. 4456

Sprzedam dwie rentowne kamienice. Budowa pierwszorzędna. Wkład mały, adw. Błażejowski, Lwów. 4307

3 morgi gruntu pod wille lub pałac z pięknym ogrodem, 650 sążni kwadr. gruntu budowlanych przy pryncypalnej ulicy (Kurkowej), obok pałacu JW. hr. Dzieduszyckich i Strzelnicy do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość pod S. 30 w Adm. Słowa polskiego. 4320

Majątki ziemskie, większe i mniejsze, także lasami, poleca Tannenbaum, Karola Ludwika 41, u zegarmistrza. 4525

Willa z ogrodem 400 sążni kwadratów, powierzchnię, blisko śródmieścia we Lwowie, do sprzedania. Ośm dużych pokoi, oprócz ubikacji służbowych. Wiadomość u adwokata dra Władysława Szołowskiego we Lwowie, ul. Mickiewicza 3. 4516

Sprzedam na Kastelówce małą Willę, urządzoną dla jednej rodziny, z pięknym ogrodem, bliższej wiadomości udzielam między 3 a 5 przy ul. Nabelaka 1. 31. Potrzeba około 12.000 zł. 4492

Sklep papierowo-galanteryjny w Krakowie

przy głównej ulicy, dobrze zaopatrzony, z klientelą wyrobioną i poważnymi dostawcami, do sprzedania zaraz na korzystnych warunkach. Traktowanie pisemne: Malinowski w Mieszkaniu pani Opieńskiej, Kraków ul. św. Tomasza 1. 24. 4496

Poszukuję kupna lub dzierżawę zakładu fotograficznego ewentualnie miejsce kąpielowe. Adres Edward Kisielski, fotograf. Tarnów. 4504

10.000-30.000 koron pożyczki udzieli na drugą hipotekę realności lwowskiej. Dom komisowy „Merkury”, Lwów, ul. Miłkowskiego 2. 4287

Do sprzedania willa o 8 pokojach z 2 werandami, ze sadem i parkiem — młyn amerykański i różne budynki gospodarskie w Orelcu nad Prutem obok Śniatyna. Bliższych informacji udzieli „Krajowy Sojusz Kredytowy” we Lwowie, Rynek 1. 10. 4521

Realność parterowa z ogrodem i sadem w okolicy placu św. Jura do sprzedania. Wiadomość biuro dzienników Płonna. 4519

Do wynajęcia przy ul. Teatynskiej 12 1/4 Ogród gościnny z całym urządzeniem na letni sezon. Wiadomość na miejscu. 4493

—————

Na sprzedaż

majątki ziemskie w Galicji, a mianowicie jeden w cenie 7 1/2 miliona koron, drugi w cenie 6 1/2 miliona koron, trzeci w cenie 1 1/2 mil. kor., czwarty do parcelacji bardzo przydatny, w cenie 800.000 koron. Bliższych wyjaśnień w godzinach popoł. od 3-5, udziela tylko ustnie kancelarya adwokata W. Krosińskiego, Lwów, ul. Kraszewskiego 1. 1.

—————

Mieszkania i sklepy

Pokój z całym utrzymaniem przy rodzinie do odstąpienia zaraz. Warunki przystępne. Piekarska 6, I piętro. 4418

Pięć pokoi z kuchnią, z prz. do wynajęcia, Kopernika 5. 4416

I koncesjonowane Pension-Exquisite, pokoje z całym utrzymaniem. Lwów, Chorążczyzna 17, II p., III schody. 4345

Piękny lokal na pierwszorzędnym punkcie do wynajęcia przy ul. Hetmańskiej 1. 6. 4425

Od 1 maja przeniosłem mój skład szymb, luster i ram do hotelu Bellevue Karola Ludwika 27, lub Rejtana 6. **J. B. Fruchs** 4506

Trzy pokoje jasne, stoneczne, nyża, kuchnia, z przynależnościami, Kurkowa 5. 3494

—————

Bardzo tanie

są w stosunku do losów z roku 1864 węgierskie losy premiowe (państwowe) mające prawie taki sam plan gry co losy z roku 1864. Polecamy losy premiowe całe i połówki za gotówkę po kursie dziennym lub na raty (połówki) po 270 kor. (27 rat po 10 kor.) Główne wygrane kor. 300 tysięcy, 200 tysięcy, 20.000, 10.000 itd. — Asekuracja przed stratą w razie wylosowania kosztuje tylko 1-25 n. Pierwsza rata łącznie z stemplem, podatkiem i asekuracją wynosi k. 14, dalsze po 10 kor. — Prawo gry już przy ciągnięciu 15 maja Czeki i gazeta losowań bezpłatnie. Dom bankowy SCHÜTZ i CHAJES Lwów, pl. Maryacki 7.

Doniesienia różne

Choroby weneryczne i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii leczą radykalnie

Dr. FRISCH

PASAZ HAUSMANA 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8-10 i od 2-5.

Prawnik obeznany już z matorytatem III egzaminu, poszukuje od 20 maja b. r. kolegi, któryby z nim za wynagrodzeniem przerobił w krótkim czasie dokładnie przedmioty egzaminu politycznego. Zgłoszenia i warunki do 15 b. m. „Lwów post. rest. Wiedza”. 4490

Stampile

kauczukowe i metalowe wyrabia najtaniej i najlepiej

S. H. Gellert

Lwów Kaźmierzowska 4

4385

Jedynie istniejące wydanie **Skorowidz dóbr tabularnych** w Galicji i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem z dwoma dodatkami do nabycia po **zniżonej** cenie zamiast k. 13 20 tylko kor. 6, oprawy kor. 7 w antykwarni i księgarni

M. Hölzla

Lwów, ulica Trybunalska 14. 4389

Pożyczki! Urzędnicy i oficerowie mogą otrzymać pożyczki za kondyktym i bez. Ofiary pod „Pożyczki” Biuro dzienników Buchsaba. Na odpowiedź marki pocztowe. 4511

PATENTY

NA WYNAJAZKI

na wszystkie kraje wyrabiają inż. A. Elliot 4512 i chemik dr. M. Lilienfeld BIURO PATENTOWE Berlin N. W. G. Marienstr. 28.



NOXIN

Krem na obuwie

(prawie chroniony)
do eleganckich bucików i kamasz-
ków, konserwuje skórę, czyni ją
miękką i wyposaża w polysk

pełen ognia.

Skład we Lwowie

u A. Hübnera i O. T. Winklera i Synów

Skład centralny:

Bracia Hochsinger

Budapeszt

168



Proszę żądać!
gratis i franko mój
bogato ilustrowany
cennik z przeszło
800 obrazami ze-
garków, towarów
srebrnych i złotych

Hanns Konrad

Pierwsza fabryka zegarków

w Brüx nr. 746 I. (Czechy).

Prawdziwy niklowy anker-re-
mont. wraz z łańcuszkiem zł.
2.25, 3 sztuki zł. 6.50. Żadne
ryzyko! Wolna zamiana lub
zwrot pieniędzy. 2587

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W sobotę dnia 6 maja 1905.

CÓRKA JORJA

tragedya pasterska w 3 aktach Gabriela d'Annunzio, prze-
kład Maryi Konopnickiej.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Colosseum Hermanów. — Pierwszorządny
i największy teatr rozmaitości.
od 1 maja do 16 maja zupełnie nowy światowy program.
Jako specjalność: **Wyścigi kolarzy o nagrodę.** Początek
punktualnie o godz. 8 wiecz. W niedzielę i święta 2 przed-
stawienia o g. 4 pop. i 8 wiecz. — Wcześniejsza sprzedaż
w biurze gazet Plohna, ul. Karola Ludwika 9. 4326

OLYMPIA w Pasażu Mikolascha
Najpiękniejszy

— Teatr rozmaitości we Lwowie —
Codziennie występ pierwszorządnych atrakcyj. — Znako-
mita restauracja po cenach przystępnych. 3572

DEPENDANCE

Hotel Bristol 1 p. Teatr rozmaitości.

Występ najlepszych sił artystycznych. — Codziennie 2
nowe sensacyjne komedye. 4330

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja l. 11.

Codziennie KONCERT muzyki wojskowej. — Początek
o godzinie 9 wieczór 4329

Znakomitą kawę poleca

— Kawiarnia Centralna —

we Lwowie, plac Halicki 7. 1. piętro, z balkonem, urzą-
dzona wykwintnie, wentylatory elektryczne, telefon, gazety
całego świata (New York Herald etc.) Salon dla pań, trzy
bilardy najlepszej konstrukcji, otwarta do 3 w nocy. 4328

Ważne dla wyjeżdżających do kąpieli!
Skład fabryczny mebli Franciszka Zeizera we
Lwowie, Pasaż Mikolascha.

Posiada specjalnie urządzone magazyny do przechowania
mebli i przyjmuje każdą ilość po tanich cenach. 3893

Proszę kupować tylko Fogla „Radical-Gorsety“ Straigt
Front — Magasin Corsets de Paris, Lwów,
Plac Halicki l. 14. 4507

IWONICZ Zakład zdrojowo-ką- pielowy i klimatyczny

4461 (Stacya kolejowa Iwonicz w Galicyi).

Najsilniejsza Szczawa słono-jodowo-bromowa.

Od dawna stwierdzona jej skuteczność we wszystkich
postaciach zółzów (scrofuloza), w chorobach kości, skóry i
wogóle we wszystkich chorobach wymagających przyspie-
szenia odnowy materii.

Urządzenie Zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne,
wodociąg. Na sezon tegoroczny wybudowano dwa domy o
60 pokojach.

Lekarze zakładowi: Docent dr. Antoni Gabryszewski
ze Lwowa i dr. Julian Stanisławski z Krakowa, tudzież o
lekarzy wolno praktykujących.

W sezonie I-szym do 20 czerwca i w III-cim od 20
sierpnia mieszkania znacznie tańsze.

Uwolnienie od taksy na podstawie świadectw ubóstwa
udziela się tylko w I i III sezonie.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól ług
i muł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniezu.



NOWOŚĆ!

Cooka i Johnsohna

amerykańskie patentowane

Pierścienie na nagniotki.

Najlepszy i najskuteczniejszy środek działa znakomicie
uśmierdzając natychmiast ból.

1 sztuka w kopercie 20 hal. — 6 sztuk w kartonie 1 koro-
na. — Z przesyłką pocztową o 20 h. drożej.

Do nabycia we Lwowie w aptekach:

„Pod Opatrznością Boską“ ul. Karola Ludwika — w aptece
przy ul. Słowackiego — w aptece przy ul. Stanczej —
apteka pod „Złotą gwiazdą“ ul. Kopernika — apteka pod
„węgierską koroną“ plac Bernardyński — apteka „pod św.
Duchem“ ulica Akademicka — apteka „pod złotym jeleniem“
Rynek — apteka „pod czarnym orłem“ Rynek — apteka
„pod złotym orłem“ ul. Halicka — apteka „pod Nadzieją“
ul. Żółkiewska — apteka „pod złotym lwem“ ul. Kazimie-
rzońska — **W BRODACH:** apteka R. Feuersteina — apte-
ka „pod Orłem“ w Ryńku — „pod Opatrznością“, „pod Or-
łem“ państw. Rynek — oraz we wszystkich aptekach wię-
kszych miast galicyjskich 4126

IV. Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Zaliczkowego w Tarnorudzie

stowarz. zarejestr. z ogran. poręką,

odbędzie się dnia 14 maja 1905 r. o godz. 5 popołudniu
w lokalu tego stowarzyszenia, z następującym porządkiem
dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1904.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem na
udzielenie Dyrekcyi absolutorium 2 czynności i rachunków
za rok 1904.
3. Sprawozdanie Związku stowarzyszeń. 4443
4. Podział czystego zysku za rok 1904.
5. Wybór 5 członków Rady nadzorczej i 1 zastępcy.
6. Wnioski członków.

Tarnoruda, dnia 2 maja 1905.

Rada nadz. Tow. zaliczkow. w Tarnorudzie.

stowarz. zarejestr. z ogran. poręką.

Józef Łukasiewicz

prezes.

Nusen Czaczka

sekretarz.

ZWYCZAJNE

Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

w Łańcucie

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką
odbędzie się dnia 16 maja 1905 o godz. 10 przedpołudniem,
zaś w razie braku kompletu o godz. 3 popołudniu w lokal-
nościach Towarzystwa.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie sprawozdania z ostatniego Walnego
zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za r. 1901, 1902, 1903 i 1904.
3. Wybór 4 dyrektorów i 3 zastępców na lat 3
4. Zatwierdzenie uchwały Rady nadzorczej co do od-
pisania części odsetek od oszczędności i podwyższenia
wpłatonych i deklarowanych udziałów.
5. Wybór 8 członków Rady nadzorczej. 4475
6. Wybór 3 członków komisji rewizyjnej.
7. Wnioski członków.

Dyrekcya.

Janów stacya klimatyczna

położona w urodzajnej miejscowości.

W bliskości Lwowa, wśród rozległych lasów nad
stawem 800 morg. Hotel z komfortem urządzony w willach
obok hotelu różne pomieszczenia, łazienki stawowe, łoż-
dzie wioślowe i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegra-
ficzny i pocztowy w miejscu. Czytelnia fortepian, bilard,
kregielnia, gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu.

Restauracja pod zarządem p. Wilhelma Christinana, który posiada
długoletnią praktykę w tym zawodzie. Ceny znacznie niższe jak w la-
tach poprzednich za rządów p. Gromana. Przy abonamencie tygo-
dniowym 50 procent opustu za używanie łodzi. 4518

Najlepszy — najpiękniejszy i najtańszy

zegarek terażniejszości!

Prawdziwe Roskopf ze złota double
Savonnet kotwiczne remontoary

są to najnowsze zegarki Ros-
kopfa. Zegarki te mają zna-
komity i gwarantowany pre-
cyzyjny mechanizm kotwi-
czny, są podwójnie kryte
trzcina bardzo mocnymi sprę-
żynowymi pokrywami ze złota
double. Złoto double jest
to metal, podobny do złota,
który tego podobieństwa ni-
gdy nie utraci. Zegarki te
wzbudzają swoim przepysz-
nym wykonaniem ogólny po-
dziw i niepodobna ich od
prawdziwych złotych zegar-
ków odróżnić.

Cena zł. 5.

Odpowiedni do tego ze złota
double podwójny łańcuszek
męzki zł. 1.50. Do każdego
zegarka dołącza się 3-letnia
gwarancja na piśmie.
Wysyłka tylko za pobraniem.

Józef Spiering

Wiedeń I., Postgasse 2-33.

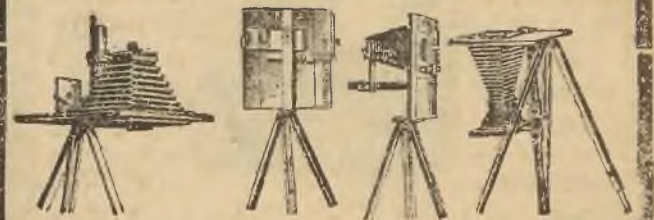
2257



**Marxa Emalia na podłogę. Glazura bur-
sztynowa na podłogę. Glazura spirytuso-
wa natychmiast wysychająca, dająca farbę i polysk
za jednorazowym pociągnięciem.**

**Marxa Emalia kolorowa i biała z fabryki
Ludwika Marxa w Wiedniu, Moguncyi i Peters-
burgu.**

**Emalia i glazury powyższe wysychają szybko,
są nadzwyczaj trwale do pociągania podłóg, sprzę-
tów domowych i rolniczych, ścian, drzewa, metali
wszelkiego rodzaju itp. Do nabycia we Lwowie u
O. T. Winklera Syna Rynek 28, Alfreda
Heczkoeka ul. Hetmańska. — W Tarnopolu
u Hipolita Skowrońskiego. 3329**



Najnowszej konstrukcji aparaty fotograficzne

tak łatwe w użyciu, że nawet początkujący amator do-
skonale rezultaty osiągnąć może, poleca po cenach
najniższych — skład 4520

EDMUNDA BRODKOWSKIEGO

Lwów, plac Halicki liczba 14.

Nauka fotografowania dla nabywających aparat
bezpłatnie, wszelka gwarancja doskonałych rezultatów.

RONCEGNO

Naturalne źródło arseno-żelaziste

znane i stosowane w lecznictwie od r. 1856.

Używane są z najlepszym skutkiem przez cały rok, także jako kuracye
domowe we wszystkich krajach, zalecane są przez wielu wybitnych le-
karzy przy niedokrewności, chlorozie, chorobach krwi i malarji, cier-
pieniach nerwowych, skłonach i słabościach kobiecych w chor. Baszowa.

Do nabycia w aptekach.

Kąpiele Roncegnó (stacya kolei Valsugana)

Kąpiele mineralne i wszelkie nowoczesne rodzaje kąpiei oraz po-
mocnicze środki lecznicze.

Grand Hotel des Bains, pierwszorządny, 200 pokoi i salonów z wsze-
lkim komfortem. Duży cieniasty park. Wonne, wolne od kurzu powietrze.
Muzyka zakładowa. Wszelkie sporty letnie.

Przebieg letnia temperatura 18-22°.

Sezon kąpielowy 20 maja do 15 października.

Prospekty przez Zarząd kąpielowy Roncegnó, poł. Tyrol.

Od roku 1868 w użyciu

BERGERA LEKARSKIE MYDŁO SMOŁOWE

polecane przez wybitnych lekarzy, stosowaniem bywa w prze-
ważnej części państw europejskich z świetnym skutkiem
przeciw —

wszelkiego rodzaju wyrzutom skórny

w szczególności przeciwko liszajom chronicznym i łuszcza-
cym się oraz przeciw wyrzutom natury pasożytniczej, jak
również przeciw czerwoności nosa, odinroziom, potniem u
nóg, łupieżowi głowy i brody. **Bergera mydło smołowe**
zawiera 40 procent smoły drzewnej i różni się gruntownie
od wszelkich innych mydeł smołowych, znajdujących się
w handlu.

Przy uporczywych cierpieniach skórnych używają także
nader skutecznego

Bergera mydła smołowo-siarkowego.

Jako łagodniejsze **Mydło smołowe** do usunięcia wszelkich
nieczystości cery, przeciwko wyrzutom na twarzy i głowie
u dzieci, również jako nieprześcignione kosmetyczne mydło
do mycia i kąpieli do codziennego użytku służy

Bergera mydło glicerynowo-smołowe,

zawierające 35 procent gliceryny i jest perfumowane.

Jako wybitny środek do pielęgnowania skóry bywa dalej
z znakomitą skutkiem używane

Bergera mydło boraksowe

a to przeciw wargom, zaskórnikom, opaleniu, piegom i innym
skazom cery.

Cena 1 sztuki każdego gatunku 70 hal. wraz
z przepisem. Proszę żądać przy kupnie z całym
naciskiem **Bergera mydeł**
smołowych i borakso-
wych i odszukać na ka-
żdej etykietce odwzorzonej tu z boku marki ochronnej oraz
podpisu firmy **G. HELL & Comp.** Nagrodzone dyplomem
honorowym w Wiedniu 1883 i złotym medalem na wysta-
wie światowej w Paryżu 1900.

Wszystkie inne lekárskie i higieniczne mydła marki **Bergera**
wymienione są w dołączonym do każdego mydła przepisie.
Główny skład: **G. Hell & Comp., Wiedeń I., Biberstrasse 8.**

Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach odnoszących. Do nabycia
we Lwowie w aptekach: Jakóba Beisera, Karola Dulla, Piotra Mikolaj-
scha, Jakóba Piepes-Poratyńskiego, Zygmunta Ruckera, C. Sklepińskiego,
C. Pilewskiego, Edwarda Brücknera, J. Pinelesa, Szymona Haya,
dr. T. Zarzyckiego. W drogeriach: Piotra Mikolascha i Sp., H.
Grünspana, F. Trauttmannera, Izidora Fruchtmanna; w Waskzowcach
nad Czeremoszem u aptekarza Emila Willnera. Jakoteż we wszystkich
aptekach galicyjskich. 2523



Grand Prix
St. Louis 1904.



WSPANIALE

wyprasowaną białiznę

mieć można łatwo i pewnie
stosując 3523

Krochmal z polyskiem srebrzystym

(Silber Glanz-Stärke)

Fritz SCHULZ jun. Tow. akc.

Cheb (Eger) i Lipsk.

Prawdziwy tylko z marką ochronną
„globus“ i „żelazko“

W pudełkach wszędzie do nabycia.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ inż. SZEŁIGI ŁYSZKIEWICZA LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.



Ulgi w spła-
tach wedle
umowy!

Ilustrowane
cenniki wy-
syłamy na
provincję
darmo i
opłatnie.



Ilustrowane
cenniki wy-
syłamy na
provincję
darmo i
opłatnie.

Nie jest tajemnicą!

(SECRET PUBLIQUE)

że renomowana i wszechstronnie z taniości
znana firma

„Au Louvre“ we Lwowie

sprzedaje na spłaty częściowe wszystkim do-
brze sytuowanym Osobom (bez względu na stan
lub rangę) bluzki, halki, szlafroki, matynki,
fartuszki, konfekcję dziecienną i dla chłopców,
parasole i parasolki, rękawiczki, pończochy
i towary pończoszkowe, szyfony, towary
lniane, białinę stołową, białinę męską,
damską i dziecienną, jak również dywany,
portyery, firanki, chodniki, kołdry, kapy na
stół i łóżka, ceraty, linoleum i wszelkie do
urządzenia potrzebne artykuły dekoracyjne.

Listy należy adresować:

Dom Towarowy „Au Louvre“
1454 we Lwowie, ul. Sykstuska 6.

Nasza nowo otworzona filia nowości
damskich i dzieciennych znajduje się przy
ul. Halickiej 19.

Wysokoalpejskie miejscowości lecznicze

Levico (500 metrów) **Vetriolo** (1500 metrów)

Południowy Tyrol.

Zakłady lecznicze urządzone z komfortem. —
Grand Hotel i Grand Hotel Levico des Bains,
pierwszorzędne i więcej niż 30 hoteli i pensyj
wszelkich rodzajów.

Sazon kuracyjny:

Od 1 kwietnia do końca października.
arseno-żelazowe źródła lecznicze o uznanej
znakomitości działania w wypadkach niedokrwistości,
chorób skórnych, nerwowych, kobiecych etc.



Leczenie zapomocą picia wód i kąpeli
woda Levico silniejsza i woda
Levico słabsza do

leczenia domowego

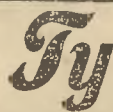
podług wskazówek lekarskich w każ-
dej aptece i handlu wód mineralnych do nabycia.
Skład główny dla Austro-Węgier: S. Ungar jr., Wie-
deń I., Jasomirgottstrasse 4.

LEVICO jest stacją kolei Valsugana, godzina drogi
od Trientu, w przepysznym położeniu i łagodnym
klimacie. — Prospekty i szczegółowe informacje
przez Dyrekcję kąpielową źródeł leczniczych Le-
vico-Vetriolo (Bade-Direction der Levico-Vetriolo-
Heilquellen.) 2824



Tanie czeskie
perle na po-
duszki! 5 kilo:
nowe darte k.
9-60, lepsze k.
12, białe mięk-
kie jak puch, darte kor. 18,
24, śnieżnej białości, miękkie
jak puch, darte, kor. 30 i 36.
Wszystko opłatnie za pobra-
niem. Zamiana i zwrot za po-
kryciem kosztów porta do-
zwolone. 2876

Benedykt Sachselt, Lobes 55
poczta Pilzno, Czechy.



3029
nigdy nie zdołasz znaleźć le-
pszego i bardziej skutecznego
mydła lekarskiego do piele-
gniowania skóry, specjalnie do
usunięcia piegów i uzyskania
delikatnej cery niż zdawna wy-
próbowane

Bergmanna Mydło
z mleka liliowego
(marka: 2 górników)
Bergmann & Co. Tetschen a/E
Sztuka 40 ct.
Na składzie u aptekarzy:
Zygm. Ruckera we Lwowie,
Szymona Haya,
w drogeriach A. Hübnera,
P. Mikolascha i Sp.,
O. T. Winklera i Syna,
A. Beacocka,
w Stryju: w drog. J. Kindlera,
L. Stodowskiego.

Ważne dla Pań!

Tylko za 10 zł.

wycożyć się można w 12 lekcjach
kroju francuskiego pod gwarancją

w szkole kroju

EUGENII WECKEROWEJ

Lwów, ul. Kopernika 3.
II. piętro.

Po umiarkowanych cenach
sprzedaje się formy na staniki,
żakiety, pelerynki, szlafroki
itd. Przyjmuje się do skrojenia
materiał, a na życzenie do
sfstrygowania i wypróbowania
pod gwarancją najlepszej
dokładności. Zamówienia z pro-
wincji uskutecznia się odwie-
dną pocztą, za podaniem do-
kładnej miary.

Na konfekcję i kroje angielskie osobny kurs.

Fabrykantom likierów

oraz wszystkim, pragnącym
poświęcić się temu przemys-
łowi, oferuję znakomite i na-
der wydane

specjalności w dziedzinie esencji.
Reflektantom urządzam całą
fabrykację za darmo, a co
się tyczy zapłaty za dostar-
czony towar daję najdogo-
dniejsze warunki.
Prospekty i cenniki opłatnie.

F. Werich

fabryka chem., Brünn-Schinitz.
Zastępca: Aleksander Blau-
stein, Lwów, Zygmuntońska
11 a. 4264

„FIAT“

Automobile światowej sławy!

Wyłączne prawo sprzedaży w Austro-Węgrzech otrzymała
polska firma w Wiedniu.

Adres:

Fiat-Automobile, Wiedeń I, Stubenring 22

J. K. M. król włoski, królowa wdowa Małgo-
rzata, księżna Laticya, hr. Aosta, mr. Vanderbilt (New-
York), książę Trautmannsdorf, hr. K. Schönborn (Wie-
deń), br. Harkany (Peszt), prof. uniwersytetu dr. Mannaberg
(Wiedeń), WP. Fibich (Lwów) oraz wielu innych pier-
wszorzędnych znawców tego postępowego sportu po-
siadają automobile „Fiat“.

Automobile „Fiat“ są silnej budowy, zastoso-
wane do złych dróg — **jedynie odpowiednie dla
Galicyi** — wyrugowują samochody pruskie i francu-
skie słabej konstrukcji nieodpowiednie dla naszych
dróg!

„Fiat“ ma cztery chyżości, jazdę wstecz, troja-
kie hamulce, sławnie cichy bieg, zużywa mało benzyny,
nadzwyczajną w biegu po górach (w z. r. przy „Mor-
skiem Oku“ pierwszy). 2189

„Fiat“ 20-konny, 32-konny, 60-konny, — tylko
te trzy wielkości automobilów „Fiat“. — Automobile
„Fiat“ odznaczono wielokrotnie na światowych wy-
ścigach i wystawach w Paryżu, Londynie, New Yorku,
Wiedniu. Ceny konkurencyjne.

SAMOCHODY

Pojazdy Mercedes

2048

wyłączne prawo sprzedaży

Pojazdy Spitzu tzw. SPITZWAGEN

najulubieńszy z austriackich pojazdów.

Używane pojazdy w nienagannym stanie
wszelkich pierwszorzędnych systemów.

Arnold Spitz

król. angiels. nadworny dostawca, nadw. dost. jego
cesarskiej wysokości arcyksięcia Henryka Ferdynanda.

Wiedeń

IX. Schlickgasse 3.

Budapeszt

VI. Lehel ut. 10.

Technikum Mittweida

Dyrektor: Prof. A. Holzt. (Królestwo Saksa)
Wyższy Zakład naukowy dla wykształcenia
w elektrotechnice i budowie maszyn
Oddzielne oddziały dla inżynierów, techników i weryfikatorów.
Laboratoria elektrotechniczne i maszynowe. Warsztaty fa-
bryczno-naukowe. W roku szk. 30 ym było kształcą. się 3610.
Programy etc. gratis przez Sekretariata. 2828

Baczność

Bank zagraniczny udziela osobom na stanowisku od-
powiednego kredytu, na spłatę w 7 1/2 latach. Ustne porozu-
mienie się, codziennie między 6-7 wieczorem.

Reprezentacy bankowa
Kopernika 32.

4503

Przez c. k. Namiestnictwo dol.-A. upoważniony
Pierwszy wiedeński Zakład naukowy wraz

z Pensjonatem
dla kucharstwa i gospodar-
stwa domowego

Przełożona i właścicielka
Pani Eugenia v. Petravic,
Wiedeń, I. Goldschmiedgasse 10 I.
Externat, Internat.

Przyjęcie także i na poszczeg. kursy.
Nauki udzielają tylko państwowo świadectwa posucha-
jące siły pierwszego rzędu. — Nauka na wszystkich kursach aż
do egzaminu państwowego.

Rozmówić się można od godz. 3 do 5. Prospekty darmo. Telefon 2953

Prawdziwe solingerskie brzytwy.



Za każdą u mnie nabytą
brzytwę daję pełną gwa-
rancję, ponieważ wszyst-
kie one sporządzone są
z najlepszej stali angiel-
skiej.

Nr. 17. Brzytwa w czarnych okładzinkach, starannie polerowana,
klinga grawirowana kor. 1-
Nr. 8. Dobra brzytwa, starannie poler., zlekka wklesło szlifowa-
na klinga, niesiebanie ostrą, okładzinka czarno poler. kor. 1-50
Nr. 10. Bardzo dobra brzytwa, najstaranniej polerowana, 1/
wklesło szlifowana, nadzw. ostrą, czarne okładzinki kor. 2-
Nr. 2. To samo ostrze co w nrze poprzednim, jednakże 1/
szlifowane kor. 2-40
Nr. 109. Najlepsza brzytwa w specjalnie dobrem wykończeniu,
3/4 wklesło szlifowana, czarno polerowane okładzinki, nadzw.
ostrą kor. 2-80
Nr. 110. Doskonała brzytwa w najlepszym wykonaniu, 1/
wklesło szlifowana, czarno poler. okładzinki, nadzw. ostrą kor. 3-50
Wszystko za pobraniem **Hanns Konrad** Dom wysyłkowy w
Brux nr. 148 Czechoy.
Bogato ilustrowany cennik z przeszło 1000 rysunków wysyła się na
zapytanie darmo i opłatnie. 2829

Znacznie rozszerzona i zmodernizowana

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

E. Bredta i Ski w Ottynii

wyrabia

W ODDZIALE I.

37

Budowa maszyn:

Maszyny parowe i lokomobile do 500 HP. do ruchu zapomocą
pary nasyconej i przegrzanej, następujące najwyższą oszczędność
w materiale opałowem. Urządzenia browarów, gorzelni, fabryk
drożdży, tartaków, narzędzia do głębokich wierceń, urządzenia
rzeźni, młynów itp. Kompletne urządzenia transmisji w fachowem
wykonaniu. Pompy i urządzenia pompowe.

W ODDZIALE I. b

Budowa maszyn rolniczych:

Lokomobile, młocarnie parowe, kieratowe i ręczne, kieraty, młynki
do czyszczenia zboża, sieczkarnie, prasy i gniotowniki do oleju.

W ODDZIALE II.

Kotłownia żelazna wyposażona w instalację pneumatyczną:

Kotły parowe wszelkich systemów i każdej wielkości, przegrze-
wacze pary, aparaty, konstrukcje żelazne, zakłady gazowe, re-
zerwuary, kotły warzelne do browarów do gotowania zapomocą
pary, chłodnice.

W ODDZIALE III.

Odlewnia żelaza i metali:

Odlewy metalowe i żelazne maszynowe i budowlane podług
własnych i nadesłanych modeli, aż do wagi 5000 kg. jednej sztuki.

W ODDZIALE IV.

Kotłownia miedziana:

Aparaty dla gorzelni i browarów, rurociągi, naczynia wszelkiego
rodzaju itd.

Zamówienia dla nas przyjmuje także nasz inżynier, p. Henryk Katzenellenbogen,
zamieszkały we Lwowie ul. Zygmuntońska I. 11 a I.